

POWIATOWA



cena 2,90 zł (w tym vat 8%)

www.powiatowa.com.pl

e-mail: powiatowa@onet.eu

Grudzień 2017

Rok XVIII nr 12 / 222



- STAROSTA GRZEGORZ GABRYELSKI
 - ZŁOTY JUBILEUSZ PPP
 - MIĘDZYRZECZKIE RESTAURACJE
 - GMINNE INWESTYCJE W 2017 ROKU
 - PIÓRKIEM PEDIATRY
 - SIATKARSKIE ORŁY
 - REMANENTY PIŁKARSKIE
 - ORLĘTA TRZCIEL
- APTEKI, USC, POLICJA, HOROSKOP, SPORT, KINO MOK, KRZYŻÓWKA

ISSN 1507-6660



INDEX 244481

9 771507 666013

12

CENTRUM MEBLOWE

ormeb

MIĘDZYRZECZ POZNAŃSKA 106

☎ 95 741 22 55

MIĘDZYRZECZ BŁEDZEW PRZYTOCZNA PSZCZEW SKWIERZYNA TRZCIEL

**STYL
ERAMIKA
SULECIN**



ODLOTOWE ŁAZIENKI

tel. 95 755 48 65 www.stylceramika.pl

140 lat
SGB
Spółdzielcza Grupa Bankowa

**Gospodarczy Bank Spółdzielczy
Międzyrzecz**

Świąteczny kredyt gotówkowy

Odkryj radość Świąt

i weź udział w loterii
kredytu gotówkowego
z nagrodami



www.gbsmiędzyrzecz.pl

Zapraszamy do
naszych placówek:

Międzyrzecz

ul. Waszkiewicza 24
95 742 80 20

Bledzew

ul. Rynek 4
95 742 80 60

Trzciel

ul. A. Czerwonej 38
95 742 80 40

Przytoczna

ul. Główna 44
95 749 40 10

Zbąszynek

ul. Topolowa 24
68 384 94 56

Do przemyślenia...

JAK TEN CZAS LECI. Zaledwie w zadumie pochylił się głowę wspominając tych, którzy odeszli na zawsze, a już myślimy o świętach Bożego Narodzenia. Jak co roku, tuż po zniczach pojawiły się w sklepach i marketach piękne ozdoby bożonarodzeniowe. Wszystkich ogarnia przedświąteczne szaleństwo, parabanki łapią naiwnych na szybkie pożyczki „bez procentów”, dzieci wymyślają coraz droższe prezenty, a rodzice mają z tym coraz większy problem. I pomyśleć, że kiedyś wystarczyła paczka ze słodyczkami...

RÓŻANIEC DLA WSZYSTKICH. Nie dość, że różaniec odmawiano już wzdłuż granic Polski (na pewno będzie powtórka), to w skrzynkach pocztowych pojawiły się

koperty z różańcami, blankietami przekazów na odpowiednią kwotę – od 30 zł w górę i modlitwą dziękczynną. Do mojej skrzynki też trafił. Ciekawe ile osób zasilę kasę nadawców tej przesyłki, no i ciekawe, skąd nadawca zna mój adres i to z nową ulicą.

FALSZYWY KURIER – to nowy rodzaj oszustwa po sposobie „na wnuczka, policjanta, ZUS itp. Przyjeżdża taki oszust do naszego domu, przynosi paczkę (w której nic nie ma oprócz papierów albo cegły), pobiera opłatę i znika. Mądry odbiorca zadzwoni np. do nadawcy, a naiwny zapłaci i straci pieniądze. I nie ma reguły – ofiarami oszustów padają młodzi i starsi, a że przed świętami ludzie często wysyłają paczki, to plon oszustów jest obfity.

PRZED NAMI jarmark świąteczny (6.XII.) i gminna wigilia (21.XII.) – w pięknej scenerii choinki i tysięcy błyszczących światełek, które

„czujni międzyrzeczanie” na pewno przeliczą na pieniądze. O iluminacji w niedalekim Popowie jest głośno od kilku lat. Dekoracji wciąż przybywa i nikt tego uroku nie przelicza na pieniądze. Ludzie przyjeżdżają, żeby te cuda oglądać.

WIGILIA I BOŻE NARODZENIE to czas szczególny. Nie tylko z powodu choinki, atmosfery i prezentów, ale przede wszystkim z możliwości przebaczenia, pojednania i pokochania – może na nowo – po wielu latach milczenia lub zimnej wojny...

W ten piękny świąteczny czas życzę Państwu spokoju, miłości najbliższych, rodzinnej atmosfery i **j a k n a j m n i e j p r o b l e m ó w d o p r z e m y ś l e n i a .**

Izabela Stopyra
redaktor naczelna



Wigilijne przesłanie

W wigilijnym oplatku przybywasz do nas, Jezu.

Taki malutki jak w stajence byłeś

i ze żłóbka rączką swą małą światu i ludziom błogosławileś.

Błogosław nam i teraz Jezu z nieba w tę wigilijną światła Noc,

daj jedność w narodzie i byt spokojny, oddal wszelkie waśnie,

chron nas od wojny...

ŚWIĘTA. Blask świateł na choince, pod nią upominki, oplatek na stole, zgromadzona rodzina. Radość, wzruszenia ły i życzenia z serca płynące. W ten wieczór, pełen cudów, przebaczymy wszelkie urazy, krzywdy.

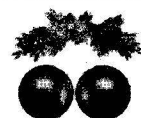
ŚWIĘTA. Jakże inne od dawniejszych świąt. Ozdoby świąteczne pojawiały się dopiero w grudniu. Choinki na ulicach też przed świętami. W domu po wigilijnej kolacji śpiewano kolędy, płynęły wspomnienia babci lub dziadka. Na pasterkę szło się pieszo lub jechało saniami, a konie były ustrojone. Mróz. Śnieg skrzypiał pod nogami, rzęsiste gwiazdy świeciły na niebie. **Cudowna, bajeczna noc.**

Dziś szybko zjada się kolację wigilijną. Śpiewanie kolęd i rozmowy zastępuje telewizja. Któżby tam słuchał opowieści dziadków i szedł na pasterkę? Szkoda. Lecz magia świąt Bożego Narodzenia trwa i dobrze, że chociaż niektóre zwyczaje są zachowane.

Więc cieszymy się ze świąt narodzenia Pana. Nie zapominajmy o samotnych sąsiadach – zaprośmy ich do wigilijnego stołu. Niech wszystkie niezgody idą w kąt. Zdrowia i pomyślności.

WESOŁYCH ŚWIĄT!

Wanda Imielita z Mickiewiczów



Niech ten cudowny czas
przyniesie wiele szczęścia i doda sił
do pokonywania codziennych trudności.

Radosnych i rodzinnych

Świąt Bożego Narodzenia

zyczy zespół redakcyjny

UWAGA!

Materiały do styczniowego numeru przyjmujemy do 15 grudnia.

Przesłane po terminie ukażą się w następnym numerze.

e-mail: powiatowa@onet.eu

tel. 660 742 140

Biuro reklam i ogłoszeń: 66-300
Międzyrzecz, os. Centrum 1.

tel. 602 337 017 rsvideo@tlen.pl

(Program lokalny w sieci telewizji kablowej)

Redakcja

Dyżury aptek w Międzyrzeczu

01.12. – 07.12. – Apteka „Arnika 2” os. Kasztelańskie 18	– 95 741 1098
08.12. – 14.12. – Apteka „Ratuszowa” ul. Rynek 1	– 95 741 2977
15.12. – 21.12. – Apteka „Dbam o zdrowie” ul. Konstytucji 3 Maja 7	– 95 742 1039
22.12. – 23.12. – Apteka „mgr Urszula Szczerba” ul. 30 Stycznia 51	– 95 742 2540
24.12. 2017. – Apteka „Przy Biedronce” ul. 30 Stycznia 58a	– 95 303 0330
25.12. 2017. – Apteka „Tesco” ul. Konstytucji 3 Maja 2	– 95 742 1235
26.12. 2017. – Apteka „Arnika 2” os. Kasztelańskie 18	– 95 741 1098
27.12. – 28.12. – Apteka „mgr Urszula Szczerba” ul. 30 Stycznia 51	– 95 742 2540
29.12. – 31.12. – Apteka „Aspirynka” os. Centrum 3	– 95 741 2538
1.01. 2018. – Apteka „Salus” ul. Chopina 5a/1	– 95 741 1079
02.01. 04.01. – Apteka „Aspirynka” os. Centrum 3	– 95 741 2538

STAROSTA GRZEGORZ GABRYELSKI

- samorządowiec na urzędzie



- Panie starosto, ile to już lat na urzędzie?

- Oj, już wiele. Starostą międzysremskim jestem już trzecią kadencję (11 lat). Wcześniej przez dwie kadencje byłem wicestarostą. A swoją pracę samorządową rozpocząłem w 1994 r. jako Wójt Gminy Przytoczna. Tak więc, to już 23 lata, w przyszłym roku dobiegnie końca szósta kadencja samorządowca.

- Czy w naszym województwie jest tak długo urzędujący starosta?

- Według mojej wiedzy jestem najdłużej urzędującym starostą w województwie lubuskim, a biorąc pod uwagę cały staż, myślę że jestem jednym najdłużej urzędujących samorządowców z województwa. Jest to niewątpliwie powód do dumy, choć niektórzy mówią, że za długo. Poddaję się tu ocenie wyborców. Przez te 23 lata to wyborcy decydowali o powierzeniu mi mandatu radnego, a kolejne Rady Powiatu powierzały mi to zaszczytne stanowisko. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować swoim wyborcom i radnym. Myślę, że was nie zawiodłem.

- Jaka jest ta kadencja w porównaniu z poprzednimi?

- Obecna kadencja kończy się za rok. Tak więc na szczególne podsumowanie przyjdzie jeszcze czas. Tym niemniej oceniam trwającą kadencję bardzo dobrze. W porównaniu z poprzednimi jest spokojna i merytoryczna. W poprzedniej kadencji były przecież próby odwołania mnie ze stanowiska starosty oraz Przewodniczącego Rady Powiatu. Nie ze względów merytorycznych, a niespełnionych ambicji personalnych niektórych środowisk. Próby te nie powiodły się, a w kolejnych wyborach wyborcy „wyautowali” tych pseudoreformatorów. W obecnej kadencji przeważa dyskusja merytoryczna we wszystkich obszarach działalności powiatu.

- Współpraca z Radą Powiatu jest owocna?

- Nasza współpraca układa się bardzo dobrze. Jak już wcześniej mówiłem, wszyscy pochylamy się z troską i odpowiedzialnością nad zadaniami, które stoją przed powiatem. Oczywiście są również sprawy sporne czy różne punkty widzenia, ale staramy się - głównie na Komisjach Rady - wypracować kompromisy najlepsze dla powiatu. Chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować wszystkim radnym Rady Powiatu za dotychczasową dobrą współpracę, która owocuje dobrymi uchwałami Rady. Szczególnie serdecznie dziękuję Przewodniczącemu Rady Powiatu p. Jarosławowi Szalacie za bardzo owocną współpracę.

- Jakie projekty unijne realizuje starostwo?

- Pierwszym, o którym chciałbym powiedzieć jest projekt pn. „**Modernizacja kształcenia zawodowego w powiecie międzysremskim**”. Projekt ten realizowany jest w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Oś priorytetowa 8 Nowoczesna edukacja, Działanie 8.4 Doskonalenie jakości kształcenia zawodowego, Poddziałanie 8.4.1 Doskonalenie jakości kształcenia zawodowego - projekty realizowane poza formułą ZIT. Regionalny Program Operacyjny - Lubuskie 2020. Beneficjentem jest Powiat Międzyrzecki, a placówki edukacyjne objęte wsparciem w ramach tego projektu to Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Marii Konopnickiej w Międzyrzeczku oraz Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Gorzowie Wlkp., filia w Trzcielu. Termin realizacji tego projektu to grudzień 2016 r. -

czerwiec 2022 r., a jego wartość finansowa wynosi **7 613 326,59 zł**, w tym otrzymane dofinansowania to **7 075 898,32 zł**, z tego ponad 1000.000,00 zł jest przeznaczone na zakup wyposażenia i materiałów dydaktycznych niezbędnych do kształcenia

zawodowego. Wkład finansowy Powiatu Międzyrzeckiego wynosi **537 428,27 zł**. Otrzymane środki finansowe przeznaczone są na:

- organizację kursów, szkoleń dla uczniów zapewniających im certyfikaty i uprawnienia (komercyjne),
- dodatkowe zajęcia specjalistyczne dla uczniów realizowane we współpracy z wydziałami technicznymi Uniwersytetu Zielonogórskiego,
- płatne praktyki i staże zawodowe uczniów w przedsiębiorstwach,
- doszkalać nauczycieli przedmiotów zawodowych, w tym na studia podyplomowe,
- umożliwienie uczestnictwa nauczycieli w stażach u pracodawców (praktyczne doszkalać),
- uruchamianie kształcenia w nowych zawodach/kwalifikacjach,
- zakup wyposażenia i materiałów dydaktycznych niezbędnych do kształcenia zawodowego.

Kolejnym projektem, który jest realizowany (trwa wybór wykonawcy prac budowlanych) jest projekt pn.: „**Termomodernizacja obiektów Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego: warsztatów szkolnych, budynku kotłowni, budynku szkoły wraz z salą gimnastyczną przy ul. Marcinkowskiego oraz sali gimnastycznej przy ul. Libelta 4 w Międzyrzeczku**”. Projekt realizowany jest w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Oś Priorytetowa 3 Gospodarka niskoemisyjna, Działanie 3.2 Efektywność energetyczna, Poddziałanie 3.2.1 Efektywność energetyczna - projekty realizowane poza formułą ZIT. Regionalny Program Operacyjny - Lubuskie 2020. Beneficjentem jest Powiat Międzyrzecki - CK Z i U w Międzyrzeczku. Wartość zadania: **4 083 489,00 zł**, w tym otrzymane dofinansowanie wynosi **3 222 884,22 zł**, a wkład Powiatu Międzyrzeckiego **860 604,78 zł**. Termin realizacji projektu: 2017-2018 r. Zaplanowane środki finansowe w ramach inwestycji przeznaczone zostaną na:

- docieplenie przegród zewnętrznych,
- wymianę stolarki okiennej i drzwiowej,
- montaż układu odzysku ciepła z wywiewanego powietrza wentylacyjnego,
- montaż OZE (pomp ciepła i fotowoltaiki).

Ostatnim projektem, o którym chciałbym wspomnieć jest projekt pn.: „**Uwierz w siebie, możesz więcej**”. Jest to także projekt realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego - Lubuskie 2020. Oś priorytetowa 7. Równowaga społeczna. Działanie 7.2. Programy aktywnej integracji realizowane przez powiatowe centra pomocy rodzinie. Beneficjentem jest Powiat Międzyrzecki - Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Międzyrzeczku. Termin realizacji: 01.07.2016 - 31.12.2018. Wartość finansowa projektu wynosi **1 322 426,69 zł**, w tym wartość otrzymanego dofinansowania: **1 124 062,69 zł**, a wkład własny **198 364,00 zł**.

W/w projekt jest skierowany do 122 osób (osoby z niepełnosprawnością, pozostające w pieczy zastępczej, opuszczające pieczę zastępczą, rodziny przeżywające trudności w pełnieniu funkcji opiekuńczej - wychowawczych i otoczenia/środowiska tych rodzin/grup, osoby dotknięte przemocą domową oraz młodzież nieletnia i pełnoletnia będąca w kryzysie). Celem projektu jest zwiększenie aktywności społecznej i zawodowej klientów PCPR w Międzyrzeczku dzięki zastosowaniu wachlarza usług aktywnej integracji - usług o charakterze: społecznym, edukacyjnym i zawodowym.

Projektów, które chcemy zrealizować pod warunkiem otrzymania dofinansowania ze środków Unii Europejskiej jest więcej - są obecnie w trakcie oceny przez Urząd Marszałkowski, a także w przygotowaniu. W najbliższym czasie będziemy chcieli także za pośrednictwem Powiatowej poinformować o otrzymanym dofinansowaniu mieszkańców naszego powiatu.

- Co najwięcej kosztuje powiat?

- Budżet powiatu na 2017 r. to 68 800 000 zł. Najwięcej środków wydajemy na pomoc społeczną tj. ok. 18 000 000 zł, następnie na oświatę. Część oświatowa subwencji ogólnej na 2017 r. wynosi ok. 14 500 516 zł. Jest to kwota, która nie wystarcza na wydatki w szkołach.

Brakuje nam na wynagrodzenia do końca tego roku prawie 1 500 000 zł. Zastanawiamy się jak zamknąć ten rok budżetowy, skąd wziąć brakujące środki. Budżety przygotowane przez szkoły na rok 2018 są wyższe od otrzymanej wstępnej subwencji oświatowej o 2 150 000 zł. Zapowiada się, że rok następny w oświacie będzie trudniejszy niż obecny. Ministerstwo Edukacji Narodowej utrzymuje, że subwencja „idzie za uczniem” i powinna wystarczyć każdej szkole na podstawowe utrzymanie. W przypadku szkół, w których liczba uczniów jest niższa niż 400, subwencja nie wystarcza. Widzimy to na przykładzie naszego liceum ogólnokształcącego. Zgodnie z algorytmem podziału części oświatowej subwencji ogólnej na rok 2018 szacuje się, że finansowy standard A wyniesie ok. 5 436 zł, tak więc w stosunku do 2017 r. (5 293 zł) wzrośnie on o ok. 2,7%, tj. o ok. 143 zł. Po dodaniu dodatkowych tzw. „wag” dla liceum wychodzi, że szkole należy się 6 565 zł na jednego ucznia. Do liceum uczęszcza 216 uczniów, więc subwencja należąca to 1 418 000 zł, a projekt budżetu przygotowany przez liceum wynosi przeszło 2 000 000 zł. Brakujące środki dokładamy kosztem innych zadań. Dobrym posunięciem było połączenie Zespołu Szkół Budowlanych i Zespołu Szkół Ekonomicznych i utworzenie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Mogliśmy z powodzeniem ubiegać się o środki na podniesienie jakości kształcenia zawodowego.

- **Teraz słów kilka o drogach. Drogi są wszędzie dużym problemem. Należą do różnych samorządów. Ale obojętnie do kogo należy ta dziurawa droga od starostwa do straży pożarnej – to i tak wszyscy krytykują starostwo.**

- Ulica Przemysłowa należy do powiatu. Wiem jaki jest jej stan i przyjmuję z pokorą krytykę. Powiat posiada ponad 400 km dróg i kolejność ich remontów jest zawsze sprawą kompromisu. Remont tej drogi kosztowałby kilka milionów złotych, a w chwili obecnej są inne priorytety, które wymagają pilnych remontów i modernizacji. Biorąc pod uwagę, że przy tej drodze siedzibę ma Starostwo Powiatowe nasuwa się przysłowie, że „szewc bez butów chodzi”. Na pewno i ta droga doczeka się przebudowy. Gdybym zdecydował się na remont tej drogi w pierwszej kolejności, to wobec innych znacznych potrzeb spotkałbym się z zarzutem, że zrobiłem to, ponieważ prowadzi do starostwa, więc niejako dla siebie.

- **Panie starosto, koniec roku to czas podsumowań. Jaki jest roczny bilans pracy starostwa?**

- Podsumowując kończący się rok sądzę, że był to kolejny rok korzystny dla powiatu.

Zrealizowaliśmy ważne inwestycje drogowe:

- przebudowa drogi powiatowej w Szarczu za kwotę 1 535 000 zł,
- przebudowa drogi powiatowej w Panowicach za kwotę prawie 700 000 zł,
- przebudowa mostu w Kursku o wartości około 130 000 zł.

Realizowany od lat projekt budowy tzw. małej infrastruktury drogowej (głównie budowa chodników) wspólnie z gminami (w relacji 50% powiat, 50% gmina). Efektem tego są nowe chodniki m.in. w Chełmsku – Gmina Przytoczna, w Chociszewie – Gmina Trzciel, w Kalsku – Gmina Międzyrzecz, w Starym Dworcu i Nowej Wsi – Gmina Bledzew. Są to może niewielkie inwestycje, ale jakże ważne dla społeczności lokalnych. Deklaruję, że program ten będziemy realizować w latach następnych.

Dofinansowanie zakupu specjalistycznego sprzętu oraz remontów w szpitalu w 2017 r.

Powiat Międzyrzecki – 335 000,00 zł na:

- zakup sprzętu do leczenia na potrzeby Oddziału Rehabilitacji oraz innych oddziałów,
- prace remontowe na Oddziale Dziecięcym,
- modernizacja Poradni Ginekologiczno - Położniczej,
- remont węzłów sanitarnych.
- I etap remontu dachu na budynku Muzeum – 160 000 zł.

Projekty realizowane w szkołach, o których wspominałem wcześniej.

- **A jakie są zamierzenia na rok 2018?**
- Jak co roku zaplanowane są do realizacji inwestycje drogowe. Złożyliśmy wniosek w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019” o dofinansowanie 50%

kosztów przebudowy drogi powiatowej nr 1327F i 1330F w miejscowości Lubikowo. Inwestycję zrealizujemy pod warunkiem otrzymania dofinansowania w ramach tego programu, ale także pomocy finansowej z Gminy Przytoczna. Wójt Gminy Przytoczna Bartłomiej Kucharyk zadeklarował, że pokryje 25% kosztów tej inwestycji. Na pokrycie pozostałych 25% kosztów zabezpieczyliśmy w budżecie powiatu odpowiednie środki.

Podobnie jak w poprzednich latach będziemy kontynuować razem z gminami program wspólnych inwestycji przy drogach powiatowych. Na ten cel zabezpieczyliśmy w budżecie powiatu kwotę 450 000,00 zł.

W 2018 roku w ramach otrzymanego dofinansowania ze środków europejskich zostanie wykonana termomodernizacja budynków wchodzących w skład Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego.

Na polu edukacji realizować będziemy w 2018 roku, podobnie jak w bieżącym roku, w ramach otrzymanego dofinansowania ze środków Unii Europejskiej na modernizację szkolnictwa zawodowego w ramach projektu „Dokształcenie jakości kształcenia zawodowego w Powiecie Międzyrzeckim”, dodatkowe zajęcia w postaci kursów, szkoleń oraz praktyk zawodowych dla uczniów i nauczycieli przedmiotów zawodowych dla szkół zawodowych, których organizatorem jest powiat. W ramach projektu doposażymy kolejne pracownie w niezbędny sprzęt do nauki zawodu.

Kolejnym bardzo ważnym problemem, z którym chcemy się zmierzyć w 2018 roku, jest budowa lokalnej oczyszczalni ścieków w Jasieńcu na potrzeby Domu Pomocy Społecznej. Liczymy, że najdalej w pierwszej połowie 2018 r. inwestycja ta zostanie zakończona. Równie ważnym zadaniem, którego pierwszą część zamierzamy wykonać w przyszłym roku, jest budowa rodzinkowego Domu Dziecka w Skwierzynie. Wykonanie tej inwestycji jest bardzo ważne ze względu na przepisy, które zaczną obowiązywać w 2020 r., nakładające na nas obowiązek dostosowania ilości mieszkańców Domu Dziecka do 14 osób. Obecna liczba mieszkańców wynosi 30 osób.

W 2018 roku przewidujemy także kolejny etap bardzo potrzebnego remontu dachu w Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego. Inwestycja zostanie zrealizowana pod warunkiem otrzymania dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Bardzo dużo będzie działać się w Szpitalu Międzyrzeckim w zakresie inwestycji pod względem ich wartości finansowej i zakresu. Ze względu na ogromne znaczenie tej instytucji dla mieszkańców powiatu, zamieścimy wkrótce w *Powiatowej* osobny artykuł poświęcony sprawom szpitala.

Chciałbym podkreślić, że edukacja, ochrona zdrowia, polityka społeczna, kultura i rozwój infrastruktury drogowej to nasze priorytety. Zakres realizowanych już inwestycji oraz te planowane do wykonania w 2018 roku są tego dowodem.

Korzystając z okazji chciałbym podziękować członkom Zarządu Powiatu oraz Radzie Powiatu za dotychczasową, wspólną i jak widać przynoszącą wymierne efekty pracę, a także za udzielane poparcie w realizacji naszych wspólnych zamierzeń.

- **Czego panu życzyć w nadchodzącym roku?**

- Jak zawsze zdrowia, które trochę zaczęło szwankować. No i w roku 2018, roku wyborczym, wygranej i kolejnej kadencji.

**Dziękuję.
Izabela Stopyra**



*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
życzymy samych radości i dużo zdrowia.
Niech przy zapachu choinki upłyną
piękne chwile w ciepłej rodzinnej atmosferze i w gronie najbliższych.*

**Przewodniczący Rady Powiatu
Jarosław Szalata**

**Starosta Międzyrzecki
Grzegorz Gabryelski**

Niepodległościowa wieczornica

Stowarzyszenie „Trzecielscy Seniorzy” dzień przed Świętem Niepodległości zorganizowało wieczór wspomnień i poezji lagrowej. Wieczornica pt: „Oni też walczyli” odbyła się w klubie stowarzyszenia.

Miała niezwykle uroczystą oprawę, patriotyczny charakter i świąteczną atmosferę. Klubową salę zapelnili członkowie stowarzyszenia oraz zaproszeni goście. A wśród nich byli: przedstawicielka Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu Halina Pilipczuk, ks. Mirosław Brzoza, Dorota Świerzko i Wioletta Fabian z Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Trzcielu, Anna Strózik –



dyrektor GOKiS-u, delegacja młodzieży gimnazjalnej z nauczycielem historii Markiem Nowakowskim. Szczególnymi gośćmi tego świątecznego spotkania byli: Janina Banaś – więźniarka niemieckiego obozu pracy, Roman i Andrzej Cholaszczyńscy – synowie Teodora, więźnia gestapowskich katowni i hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau oraz Krzysztof Górny i Elżbieta Kostera – dzieci Tadeusza Górnego, więźnia z Mauthausen i Gusen. Niepodległościowe spotkanie było poświęcone mieszkańcom Trzciela, którzy przeżyli gehennę hitlerowskich obozów. Wspomnienia więc dotyczyły również Franciszka Dybowskiego – więźnia Sachsenhausen-Oranienburga, Reginy Pęksy, ks. Tadeusza Serżysko - więźnia Dachau.

Wieczornica składała się z dwóch części, poetyckiej i wspomnieniowej. Seniorzy – Henryka Napierała, Stefania Szmyt, Krystyna Mielcarek, Janina Pisarek, Halina Jasińska, Wanda Rybak i Tadeusz Grabowski czytali poezję powstałą w Auschwitz, Birkenau i Gusen. Wstrząsające to są wiersze, pełne grozy i codziennego, obozowego okrucieństwa. To poetyckie obrazy walki z niewyobrażalnym głodem, walki o człowieczeństwo i przetrwanie. Ale też mają one charakter modlitwy, testamentów, listów i lirycznych marzeń o miejscach ukochanych. Ukradkowe, bardzo niebezpieczne pisanie wierszy w obozach było dla więźniów namiastką normalności i zapewne wiarą w to, że nie są tylko podludźmi, numerami z ogolonymi głowami w pasiakach oznaczonych winklami. Słowa tych wierszy w niepodległościową wieczornicę przyjmowane były w zupełnej ciszy, w

zadumie i ze wzruszeniem. A potem były wspomnienia, bolesne i pełne faktów o hitlerowskim bestialstwie. **O swoim ojcu mówił Roman Cholaszczyński**, obecnie

mieszkaniec Wrocławia. Teodor Cholaszczyński, po wyzwoleniu Dachau ważył 38 kilogramów, cudem uniknął śmierci chociaż ocierał się o nią wielokrotnie. W obozie poddany był operacji pseudomedycznej, operacji doświadczalnej, rujnącej zdrowie i niebezpiecznej dla życia. Niczego z brutalności obozowej nie oszczędzono Teodorowi Cholaszczyńskiemu. Natomiast Tadeusz Górny przeżył najstraszniejsze ze strasznych obozów hitlerowskich –



Mauthausen i Gusen, miejsca nie tylko okrutnych kaźni, ale także nieludzkiej pracy w kamieniołomach. Na nim zbrodniarze w białych fartuchach także przeprowadzali doświadczenia medyczne, których skutki odczuwał potem przez całe życie. **O obozowej gehennie ojca mówił Krzysztof Górny**, a wspomagała go w tej opowieści siostra, córka Tadeusza – **Elżbieta Kostera**. W Gusen, u stóp austriackich Alp, w miejscu które nawet ptaki omijały, zginął **dziadek Tadeusza Grabowskiego**. Jego wnuk nie mógł o tym spokojnie mówić, wzruszenie i emocje były zbyt wielkie. **Janina Banaś** miała 14 lat, gdy niemiecki okupant zamknął ją za drutami w obozie pracy. Była to fabryka amunicji. Młodzianka wówczas dziewczyna doświadczyła wszystkich okropieństw lagrowego bytu. Były więc prycze, zupy z pokrzywy i brukwi, nieustający głód, ciężka praca i obrazy, które zabierały spokój i zacieraly wrażliwość.



Wieczornica ukazała ludzi, którzy cierpieli za polskość i o których nie wolno zapomnieć. Tę pamięć powinno kontynuować młode pokolenie i należy wierzyć, że tak się właśnie stanie. Gospodarze tej patriotycznej imprezy zadbał o świąteczny wystrój sali, były więc róże w barwach narodowych, flagi państwowe i inne akcesoria biało- czerwone. Były też kulinaria, jak zwykle smakowite. Na stołach pojawiły się kanapki, ciastka, soki, kawa, herbata. Było wyjątkowo, co także podkreślały książki o tematyce obozowej, prezenty dla gości i recytatorów. Wieczornica pt: „Oni także walczyli” była zadaniem publicznym w obszarze kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego. **Zadanie zostało w znacznej mierze sfinansowane przez Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu, które przekazało jego wykonanie stowarzyszeniu „Trzecielscy Seniorzy”.**

Jadwiga Szylar



PIÓRKIEM PEDIATRY

Miałem pisać na ważny medyczny temat, ale pewnego ranka pojechałem po bułki do Sroki, podobnie jak od czasu do czasu czyniłem od lat kilkadziesiąt (a wcześniej jeszcze mój tata i jego ojciec), a tu okazało się, że ani bułek, ani Sroki! Sklep rano zamknięty, tylko wieczorem na chwilę otwierają, i trwa to już czas jakiś (mało ostatnio bywam, więc nie zauważyłem). Smutno mi się zrobiło, nostalgicznie i nijako. Kolejny symbol przeszedł na stronę wspomnień! No i za takim przyczynkiem dziś jednak nie o medycynie, ale bardziej o Międzyrzeczu będzie.

Idą święta, a wraz z nimi koniec roku, więc po pierwsze trochę podsumowujemy, a po drugie – ważniejsze – marzymy... Do tego coraz bardziej dyskusyjnie się na lokalnej scenie społeczno-politycznej robi, a że przez rodzinne koligacje mam do niej dość blisko, to te spory do mnie często docierają i różne refleksje budzą. Po trzech latach rządów „nowego”, co to miało dobrobyt i odrodzenie przynieść, fajnie ani optymistycznie nie jest. Można byłoby smutno podsumować, że najbardziej spektakularnym wydarzeniem tego czasu było zaistnienie naszego grodu w rankingu miast zagrożonych zapaścią społeczno-gospodarczą, co niedawno media, posiłkując się poważnymi badaniami Polskiej Akademii Nauk, ogłosiły. Oficjalnie na ten temat słyszałem kilka stanowisk, m.in. takie, iż „jesteśmy w dużym gronie 122 miejscowości średniej wielkości w kryzysie, nie ma się więc co martwić” czy „dobrze, że osiągnęliśmy dno, będzie się od czego odbić”. Mniej oficjalnie wielu międzyrzeczian się jednak mocno z tego powodu przejmując, i to nie tylko wieczorami w domach, w poważnych instytucjach i gremiach też. Można wymienić kilka najważniejszych przesłanek tego lęku: brak poważnych inwestorów i dobrych miejsc pracy w gminie, ubogą ofertę edukacyjną i ucieczkę młodych, problemy żłobkowo-przedszkolne, podpadającą opiekę zdrowotną czy zamierający dialog społeczny rządzących z mieszkańcami (ważne dla wszystkich decyzje podejmuje się bez konsultacji, lub wbrew ich wynikom, a władza od dawna unika spotkań z wyborcami). Wspierające burmistrza stowarzyszenie FMI, które miało początkowo kształt ruchu obywatelskiego, dający nadzieję na zdrowy ferment w mieście, zamieniło się wraz z całym klubem radnych „Razem dla Międzyrzecza” w maszynkę do głosowania, popierającą bezdyskusyjnie wszystkie pomysły Szefa. Prowadzi to do sytuacji, w której nawet najtrudniejsze i najbardziej kontrowersyjne projekty uchwał wrzucane są „na szybko” tuż przed sesją Rady Miejskiej, co nie daje żadnej możliwości ich krytycznego przeanalizowania i przedyskutowania. To prosta droga do stanowienia złego lokalnego prawa, które potem musi być uchylane i poprawiane, czego konsekwencje bywają poważne. I już nie chodzi nawet o podwyżki różnych podatków i opłat, które zawsze można jakoś logicznie wytłumaczyć, ale o kwestie bardziej fundamentalne jak: zmiana zarządcy gruntów na Głębokiem i związany z tym konflikt na linii dzierżawcy – samorząd (może skutkować wielkimi obciążeniami finansowymi dla Gminy z tytułu „zwrotów nakładów”), projekt likwidacji MOK i Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy i ich połączenia w jeden dziwny twór – „muzeumdom kultury” (MRUMOK?), który ma służyć chyba-li tylko pozbyciu się niewygodnego dyrektora (mówienie o oszczędnościach w kontekście wydawania grubych pieniędzy z tej samej miejskiej kasy na ogłoszenia prasowe z treściami powszechnie dostępnymi dla wszystkich zainteresowanych w internecie, jest raczej zasłoną dymną, niż racjonalną argumentacją) czy w końcu opracowywanie sprzecznych planów inwestycyjnych dla tych samych terenów (vide rewitalizacja starówki kontra dofinansowany przez UE projekt zieleni miejskiej). Śledząc

poczynania władzy stanowiącej dostrzegłem nawet unikalne w skali kraju zjawisko polegające na przegłosowaniu obrazu rzeczywistości, który się z tą rzeczywistością mija (uchwała nt. skargi w sprawie dzierżawienia pomieszczeń na Kasztelance, w której stwierdza się, iż poprzedni dzierżawca nie próbował przedłużyć najmu, podczas gdy w trakcie przygotowywania uchwały przypominał on swoje wnioski o ... przedłużenie dzierżawy; dokumenty można sobie w necie pooglądać). Wszystko to prowadzi do chwili, w której szary obywatel, płacący swoje podatki w Międzyrzeczu (37,79% kwoty z naszego PITu wraca do gminy, w 2016 roku było ponad 17 mln zł), chciałby powiedzieć: sprawdzam! I ma prawo trochę ponarzekać.

Na szczęście nie wszystko idzie źle i kilka inicjatyw mijającej kadencji pozwala zachować nadzieję. Mam na myśli wprowadzenie karty seniora, remont stadionu, odzyskanie działki przy rynku, budowę nowego przedszkola oraz zainicjowanie patronackich klas sportowych w Szkole Podstawowej nr 1. Niewiele tego, a zadań do odrobienia również w kontekście ucieczki ze złowieszczonego ranking kryzysu i upadku, mnóstwo. Zamiast więc chwalić się remontami ulic, lamp i chodników (to przecież program obowiązkowy, a nie żadne osiągnięcia), dobrze byłoby wspólni w nadchodzącym roku zastanowić się nad programem dla Międzyrzecza, który pozwoli nam ruszyć do przodu z impetem godnym naszego potencjału. Pisząc - wspólnie - mam na myś zarówno dotychczasowe władze jak i różne miejsko- gminne elity: ruchy społeczne, stowarzyszenia i partie.

Miałem ostatnio możliwość zapoznania się z wynikami badania opinii naszych mieszkańców i wiem, że będąc ogólnie szczęśliwymi tu i teraz, widzimy wiele obszarów, które wymagają pilnych działań ze strony samorządu. Przyjdzie wkrótce czas je dyskutować, dziś można ogólnie powiedzieć, że chodzi o rozwój gospodarczy, którego prawie nie ma, poprawę dostępności do usług medycznych, czy udogodnienia socjalne. Warto tu dorzucić konkretniejsze spawy: kwestię „wizerunkowych” pustostanów-ruin (stara karczma, dawna komenda, ognisko muzyczne, przedszkole na Chrobrego), odwieczny problemat bunkra-toalety szpecącego serce miasta, chaos reklamowy pozwalający wieszać co się chce i gdziekolwiek (symbolem tegoż – dumne logo firmy pogrzebowej na reprezentacyjnym skrzyżowaniu) czy w końcu powszechny bałagan na terenach zielonych i nie tylko (to wprawdzie my międzyrzeczanie śmiejemy i brudzimy, ale warto byłoby jakoś to w końcu skutecznie zacząć sprzątać, od koszenia i wycinania chaszczy zaczynając). Wiele przykładów z bliska i daleka (np. Kargowa czy Sopot) pokazuje, że radykalna przemiana publicznej przestrzeni jest możliwa, a miasto może się stać miejscem realizacji marzeń mieszkańców. A im więcej takich marzeń się realizuje, tym bardziej się obywatele przyłączają. Kapitał społeczny rośnie i na zasadzie kuli śnieżowej miasto rośnie też coraz bardziej. Najtrudniej zacząć, więc na początek w ten świąteczny czas możemy się więcej do siebie uśmiechać. Przed nami rok ważnych wyborów i zmian.

Tomasz Jarmoliński
(międzyrzeczanie od trzech pokoleń)



PS 18.11. lokalne koło Nowoczesnej zorganizowało w MOK projekcję dokumentu Wojciecha Szumowskiego „Notatki z ciemności”, opowiadającego o losach syryjskiego Aleppo, w którym zmaterializowało się zło. Warto ten film obejrzeć, by bardziej dbać o dobro w nas i wkoło. Bo ono samo nie rośnie.

O indygenacie rodu von Kalckreuth słów kilka

W poprzednich wydaniach „Powiatowej” pisałem o obyczajach i kulturze szlachty polskiej oraz oddziaływaniu tej kultury na przybyłą na nasze tereny, głównie z Niemiec i Śląska, szlachtę niemiecką. Założeniem moim było wprowadzić Państwa (z wiadomych przyczyn w wielkim skrócie) w temat, który będzie przedmiotem przyszłorocznej konferencji w naszym muzeum, na którą jeszcze raz serdecznie zapraszam. Niedawno, bo 14 października br. (czyli w międzyczasie) z głębokim żalem pożegnaliśmy na pszczewskim cmentarzu, zmarłego w wieku 87 lat, potomka jednego z tych niemieckich rodów szlacheckich, które w XVI- XVII wieku osiedliły się w zachodniej Wielkopolsce i zostawiły znaczący ślad również na ziemi międzyrzeckiej. Przywołuję tu osobę Leonharda von Kalckreutha, wielkiego przyjaciela Polaków i naszego muzeum, o którym mogli Państwo przeczytać w październikowym wydaniu miesięcznika. (W 2008 roku ukazała się publikacja: *Z dziejów rodziny von Kalckreuth w zachodniej Wielkopolsce* mojego autorstwa).

Przytoczę z tego artykułu ustęp, który niebawem zamieścimy w obu językach na pamiątkowej tablicy, przy ekspozycji muzealnej Jemu poświęconej: **Leonhard von Kalckreuth (1930-2017), budowniczy polsko-niemieckiego pojednania.**

Leonhard von Kalckreuth wspierał Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego od czasu, kiedy dyrektorem muzeum była jeszcze moja poprzedniczka, Pani Joanna Patorska, a w dowód zaufania do naszej działalności, utrwalał również pamięć o byłych mieszkańcach tej ziemi, podarował naszej placówce w 2013 roku cenną pamiątkę rodzinną – **indygenat**. Jest to dokument (z łac. *indigena* – *krajowiec*) potwierdzający przyjęcie rodu von Kalckreuth w poczet polskich rodów szlacheckich. Przypomnę, że w tamtym okresie (wiek XVI-XVIII) cudzoziemcy, choć urodzeni w Polsce, ale z rodziców niemających polskiego obywatelstwa, w prawach byli cudzoziemcami, natomiast ci, którzy urodzili się za granicą, ale z rodziców obywatelskich, polskich, w prawach byli krajowcami. Od roku 1578 indygenat był nadawany przez króla i sejm, od roku 1641 szlachcic cudzoziemski mógł indygenat polski otrzymać tylko uchwałą sejmową. Obdarzony indygenatem musiał przed kanclerzem złożyć przysięgę na wierność Rzeczypospolitej i królowi. Szlachta zagraniczna pod tym względem była równa z nową szlachtą miejscową, że w trzecim dopiero pokoleniu uzyskiwała dostęp do urzędów i dóbr królewskich, chyba że „w boju chlubnie się odznaczyła”. Liczbę wszystkich indygenatów, ogłoszonych w pierwszym polskim zbiorze prawa stanowionego „*Volumina legum*” za lata 1347-1793 oblicza się na 355. Niewiele z nich zachowało się do dnia dzisiejszego.

Kalckreuthowie, mimo że byli Niemcami i ewangelikami, byli lojalnymi poddanymi królów polskich i wspierali Rzeczypospolitą w potrzebie. Pierwszym z Kalckreuthów urodzonych w Wielkopolsce był Adam (1638-1711), który z Karolem Magnusem, kuzynem z Kolesina koło Sulechowa, zaciągnął się do oddziału konnych, wysłanych przez wielkiego elektora Fryderyka Wilhelma do pomocy królowi polskiemu, Michałowi Korybutowi Wiśniowieckiemu. Według zapisków rodzinnych „wykazał się pod dowództwem Sobieskiego przeciwko Turkom” i obaj z kuzynem zasłużyli się w bitwie pod Chocimiem. Służba Adama i Karola Magnusa została stosownie uhonorowana. Na sejmie koronacyjnym Jana III Sobieskiego w 1676 roku w Krakowie, otrzymali z rąk króla ów indygenat, ze wszystkimi z tym związanymi prawami i obowiązkami. Dokument jest sporządzony

na pięciu stronach pergaminu, po łacinie, atramentem żelazowo-galusowym. Zdobí go orzeł z herbem Janina Sobieskich na piersi, osadzony w tarczy, nad nią zamknięta korona królewska. Podpis Jana III Sobieskiego potwierdza autentyczność indygenatu. Niestety nie zachowała się oryginalna oprawa. W XIX wieku wykonano oprawę z ciemnozielonej skóry, ozdobionej mosiężnymi blachami, herbem i ażurowymi elementami z kości słoniowej. W dokumencie możemy przeczytać między innymi, że:

„(...) Towarzysze Adam i Karl Magnus Kalckreyter /tak brzmi ich nazwisko w dokumencie/ zostali wybrani i dopuszczeni do kręgu prawdziwych i prawowitych, rdzennych polskich ludzi szlachećnie urodzonych i rycerzy Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

I zezwala się im, razem z ich potomkami obydwu płci już żyjącymi i tymi, którzy się jeszcze urodzą, od teraz na zawsze pozostać wolnymi.

Oraz mogą oni posługiwać się, korzystać i cieszyć z możliwości posiadania wszelakich godności, dostojenstw, zasług, przywilejów, immunitetów, wolności, ziem i praw do dziedziczenia, jakie przysługują stanowi rycerskiemu Królestwa zgodnie z prawem i zwyczajem.

Tym samym ich odziedziczony po ojcach herb rodzinny ma zostać włączony do szeregu herbów szlacheckich urodzonej w Królestwie szlachty i mieć tam swoje miejsce, z którego to herbu i znaku będą korzystać dobrowolnie po wsze czasy we wszystkich publicznych i prywatnych sprawach, w turniejach, wyprawach wojennych, na tarczach herbowych, pomnikach, namiotach, pieczęciach, klejnotach, pierścieniach, na swoich domach i każdego rodzaju posiadanych przedmiotach. (...)

Dla uwierzytelnienia i dobitniejszego świadectwa podpisaliśmy ów dyplom Naszą własną ręką i nakazaliśmy uprawomocnić go Pieczęcią Naszego Królewskiego Majestatu.

Kraków, na Naszym sejmie koronacyjnym dnia 27 maja roku 1676, w drugim roku Naszego panowania.

sygnowano Johannes Rex kontrasygnowano Melchior Gurowski

Królewski Sekretarz Koronny”.

W końcowej części wymieniono wszystkich obecnych na uroczystości dostojników, m.in. arcybiskupów, biskupów, wojewodów i innych urzędników Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wraz z indygenatem Adam i Karol Magnus oraz ich potomkowie otrzymali prawo noszenia na swojej zbroi czerwonej narzutki obszytej gronostajami, a Adam zdobył również prawo sprawowania urzędów w Polsce, choć z powodu wyznania protestanckiego te najważniejsze były dla niego niedostępne. W 2015 roku, w ramach projektu „Konserwacja muzealiów związanych z życiem szlachty na zachodnich kresach Wielkopolski” przeprowadzono w Pracowni Konserwacji i Restauracji Dziej Sztuki Gorek Restaurowanie w Warszawie prace konserwatorskie indygenatu. Cieszymy się, że tak rzadki dokument posiadamy w naszych zbiorach. Jest dziedzictwem i świadectwem barwnej mozaiki kulturowej ziemi międzyrzeckiej. Z chwilą ukazania się niniejszego artykułu w grudniowym wydaniu „Powiatowej” zamieścimy na stronie internetowej naszego muzeum przetłumaczoną przez p. Konrada Derwicha treść indygenatu.

Dyrektor Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej
im. Alfa Kowalskiego
Andrzej Kirmiel



imię Pańskie
Na wieczną rzecz pamiątkę
MYJAN TRZECI
Z Łaski Bożej król Polski ...

Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkim mieszkańcom powiatu międzyrzeckiego i sympatykom naszego muzeum dużo zdrowia, spokoju i rodzinnej atmosfery przy wigilijnym stole, a nadchodzący Nowy Rok, niech wniesie do Państwa domów pomyślność i szczęście.

Dziękujemy, że jesteście Państwo z nami.

Dyrektor i pracownicy
Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej
im. Alfa Kowalskiego

ZNANI W HISTORII MIĘDZYRZECZANIE KAZIMIERZ WĘCLEWSKI (1826 – 1898)

Kazimierz Węclewski urodził się w 1826 roku w Międzyrzeczu jako piąte dziecko Sylwestra Węclewskiego i Tekli z Zakęskich. Mieszkał w Międzyrzeczu do 1832 roku, skąd wyjechał do Poznania wraz z rodzicami, siostrą Aurelią i starszymi braćmi – Stanisławem i Zygmuntem.

W Poznaniu po ukończeniu szkoły elementarnej zaciągnął się do wojska pruskiego i jako podoficer zawodowy artylerii służył w pruskim garnizonie, który stacjonował na cytadeli w Poznaniu.

Kiedy w 1848 r. wybuchło w Wielkopolsce powstanie przeciwko pruskim zaborcom, które przeszło do historii pod nazwą powstania poznańskiego, Kazimierz Węclewski wziął w nim udział. Został pomimo młodego wieku (22 lata) mianowany przez przywódcę powstania Ludwika Mierosławskiego (1814 – 1878) dowódcą powstańczej artylerii (miał do dyspozycji 4 armaty). Odznaczył się w zwycięskich bitwach pod Miłosławiem i Sokołowem koło Wrześni. O jego zasługach w tych bitwach

wspominał Ludwik Mierosławski w wydanej na emigracji w 1852 r. książce pt. „Powstanie poznańskie w roku 1848”.

Po upadku powstania Kazimierz Węclewski pracował jako administrator majątków ziemskich hrabiego Kwileckiego koło Konina, a po ogłoszeniu przez władze pruskie amnestii dla powstańców, zarządzał innymi majątkami ziemskimi w Wielkopolsce.

W 1863 r. po wybuchu powstania styczniowego na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego – organizował na ziemiach polskich pod zaborem pruskim pomoc dla powstańców, m.in. dostawę broni. Został za to aresztowany przez władze pruskie i przez 1 rok i 3 miesiące przebywał w więzieniu w Kościanie, Poznaniu i Berlinie.

Od 1869 roku dzierżawił majątek Góra pod Śremem. Rozpoczął wtedy aktywną działalność społeczną i gospodarczą. Był inicjatorem założenia w 1873 roku polskiego Banku Ludowego w Śremie. Bank ten wspierał finansowo miejscowych polskich rolników, rzemieślników i kupców. Kazimierz

Węclewski był prezesem Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Śremie. Był również aktywnym działaczem Towarzystwa Rolniczego i Towarzystwa Naukowej Pomocy. Położył duże zasługi dla rozwoju rolnictwa, szkolnictwa i oświaty ludowej. Zakupił na własność majątek ziemski Łubowice koło Gniezna. Jako właściciel tego majątku wprowadzał na jego terenie nowe uprawy ziemi i hodowli zwierząt.

W 1887 r. wyjechał wraz z małżonką do Lwowa na pogrzeb brata Zygmunta. W 1898 r. wziął czynny udział w uroczystościach związanych z 50. rocznicą powstania poznańskiego, które były obchodzone w Poznaniu i Wielkopolsce. Jako uczestnik tego powstania (dowódca powstańczej artylerii) udzielał wywiadów dziennikarzom polskiej prasy wydawanej w Poznaniu.

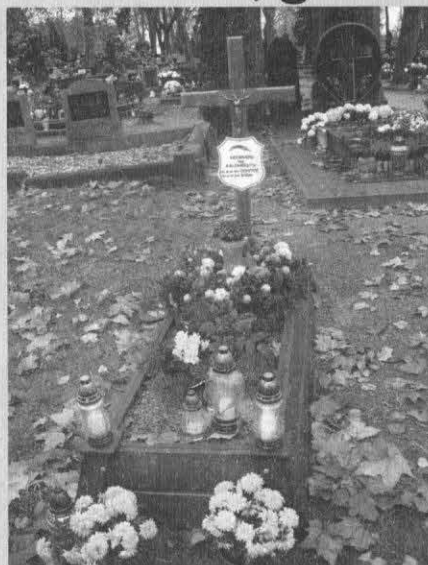
Kazimierz Węclewski zmarł w Łubowicach koło Gniezna w 1898 roku w wieku 72 lat.

Był dwukrotnie żonaty – z Agnieszką Wittig i Antoniną Musielską. Nie miał dzieci.

Waldemar Dramowicz

Pszczew, 13 listopada 2017, godzina 13.00

Nie trzeba być przesadnym. Świat składa się z liczby, a strach przed „trzynastką” to moim zdaniem fobia. Ani to liczba ciemności, ani to liczba szatana, choć na przykład w Tarocie kartą 13-tą jest Śmierć. Jestem właśnie na cmentarzu parafii rzymskokatolickiej pw. św. Marii Magdaleny w Pszczewie. Są ze mną Izabela i Michał Stopyrowie, a właściwie ja jestem z nimi. Ten cmentarz to jeden z punktów naszego „wypadu za miasto”. Jest cicho. Tylko my i jakaś nostalgia dryfująca jak dusze zmarłych między pomnikami. Nie będę wydawać żadnych opinii na temat wyglądu cmentarza, bo to czas opadających liści i to, co dla jednych wydaje się artystycznym nieładem, innym może ranić oczy. Stajemy nad grobem niedawno tu



pochowanego Leonharda von Kalckreutha, o którym szeroko pisał już w „Powiatowej” dyrektor międzyrzeckiego muzeum. To tylko kilka kroków w lewo od bramy, tuż przy ciągu starych, niemieckich płyt. Grób Kalckreutha jest też niemiecki, z odrobiną polskiej krwi. Zapalamy znicze. Cztery deski okalające usypany kopiec wyznaczają granicę miejsca spoczynku. Tu, na polskim cmentarzu, matka ziemia przyjęła do siebie potomka niemieckiego rodu szlacheckiego. Stał zawsze na straży polsko-niemieckiego pojednania i takim się zapisał w pamięci tych, co przy grobie jego przystaną na chwilę. Ktoś tu przychodzi, ktoś był przed nami. Też zapalił znicze.

Czas na kolejny pszczewski punkt. Tekst zaczynać się będzie: „Tu spoczywa ...”

Maria Marciniak

Spacer szlakiem międzyrzeckiej reformacji

30 października br. razem z moją żoną spędziliśmy ciekawie wieczór. Z okazji 500-LECIA REFORMACJI Towarzystwo Historyczne Ziemi Międzyrzeckiej wraz z Międzyrzeckim Ośrodkiem Kultury zorganizowało w Bibliotece Miejskiej spotkanie pt. „SPACER SZLAKIEM MIĘDZYRZECKIEJ REFORMACJI”. Odbyły się interesujące wykłady - profesor UZ, dr hab. Bogumiła Burda (Instytut Historii UZ) – Reformacja na pograniczu Brandenburgii, Śląska i Wielkopolski w XVI w.; dr hab. Marcei Tureczek (Instytut Historii UZ) – Znana i nieznana spuścizna protestantyzmu na Ziemi Międzyrzeckiej.

Po wykładach uczestnicy spotkania wraz z przewodnikiem, p. Marceim Tureczkiem udali się na wieczorny spacer po Międzyrzeczu, by poznać znaną i nieznaną historię międzyrzeckich protestantów. Wpierw odwiedziliśmy kościół rzymskokatolicki pw.



św. Wojciecha. Ten obiekt sakralny przed II wojną światową należał do Kościoła Ewangelicko- Augsburskiego. Następnie poszliśmy do kościoła pw. św. Jana, gdzie mogliśmy podziwiać 50-letnią spuściznę protestantów (druga połowa XVI w.). Co godne podziwu, w tym zabytkowym obiekcie w 2009 r., w trakcie prac konserwacyjnych, odkryto w prezbiterium bezcenne freski datowane na rok 1545, które są reliktem tamtych czasów.

Końcowym etapem spaceru było odwiedzenie funkcjonującej parafii protestanckiej w Międzyrzeczu - Kaplicy Kościoła Ewangelicko- Metodystycznego, znajdującej się przy ul. Ks. Skargi 3, gdzie miejscowy kaznodzieja Andrzej Nowicki przedstawił obecnym w zarysie historię życia parafii, tę dalszą i współczesną.

Andrzej Nowicki
Zdjęcia Ryszard Patorski

EUGENIUSZ BOJKO (1952-2017)

Eugeniusz Bojko urodził się 01.01.1952 w Pieskach. Pierwsze 6 klas Szkoły Podstawowej ukończył w Pieskach, natomiast kl. VII w Kursku. Do Kurska wraz z kolegami w większości przypadków bez względu na pogodę przybywali pieszo. Była to świadoma forma hartowania ciała i ducha. Było to też przyczynkiem do rozpoczęcia treningów jako biegacz. Namawiał Gienka - bo tak był przez wszystkich nazywany do końca swoich dni – nauczyciel wychowania fizycznego. Stało się to Jego pasją na wiele lat. Udział w zawodach to było Jego życie. Pierwsze sukcesy sportowe na szczeblu gminy utwierdziło Gienia w sensie uprawiania biegów. Sukcesy w powiecie i województwie tylko pogłębiły zapal do pracy. Kolejnym etapem nauki było Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu. Tutaj



rozpoczęły się treningi biegowe, o których wcześniej nie słyszał. Nauczyciel geografii Jan Krajniak zaszczerpił kolejną dyscyplinę sportową jaką były kajaki. Zawsze był sumienny i wszystko robił z pełnym przekonaniem. Do tego był bardzo sumiennym uczniem i treningi połączone z nauką zajmowały Gieniowi dużo czasu. Mama na pomoc w pracach gospodarczych nie mogła za bardzo liczyć. Wiedziała, że to co robi syn, jest jego całym życiem. Po ukończeniu nauki w 1974 roku rozpoczął staż w Urzędzie Powiatowym, a po roku został oddelegowany do pracy w Urzędzie Gminy w Bledzewie. Tutaj poznał swoją żonę Marię Zygmont. Przyszły na świat dzieci Mateusz, Adam i Olga. Natłok obowiązków zmusił Gienia do zakończenia uprawiania tak przez niego lubianych dyscyplin sportowych. Odezwiała się wtedy dusza społecznika. Opisanie Jego działalności zajęłoby kilka stron, więc skupię się na stronie sportowej. Konikiem był klub Obra Bledzew i piłka nożna w szczególności. Zmieniali się prezesi, a On jako kierownik klubu i drużyny trwał nieustannie. Dla Niego nieważne było, że wielokrotnie zostawał sam i nikąd nie było pomocy. Robił swoje. Wiedział, że jeśli On czegoś nie zrobi, to nie będzie zrobione. Parokrotnie obiecał sobie i najbliższemu, że to wszystko rzuci, ale po przemyśleniach i dwu trzydniowym odpoczynku wracał z nową energią. Wielokrotnie był odznaczany na szczeblu Okręgu, Województwa i Polskiego Związku Piłki Nożnej. Będąc na meczach w innych miejscowościach słyszałem jak stawiany był za wzór działacza sportowego. Jednak nie tylko sport był jego pasją. Wiele nagród otrzymywał za pracę i inną społeczną działalność.

Może to co teraz napiszę, spotka się z krytyką, ale Jego śmierć - miejsce i czas były przez Gienia wybrane. Przed rozpoczęciem meczu na boisku w Lipkach Wielkich z uśmiechem na ustach. Takim zostanie zapamiętany przez rodzinę, znajomych i całą sportową bractwo.

Przyjacielu spoczywaj w spokoju.

WYPRZEDAŻ STARYCH KOLEKCJI

DO -50%

MIĘDZYRZECZ

UL. REYMONTA 4

Dawny sklep MEBLE MIELCZAREK

95 729 89 20

797 750 252, 605 435 211

kita

SALON MEBLOWY

NAJWIĘKSZY W POWIECIE



Sofa OTE

Bog FRAN
meble przyjazne dla domu

ŁUKPOL
FURNITURE

Rameta

MEBLE GUST

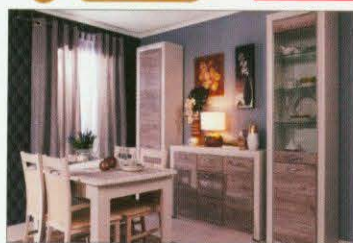


System szaf Bos

MEBEL BOS

WERSAL

Santander- zakupy na raty



Jadalnia OLIVIA



Kuchnia SEMI LINE

Zapraszamy: Pon. - Pt 9.00 - 17.00 Sob. 9.00 - 13.00



BlZnest Kredyt w Ratach Przedsiębiorca do 550 000 zł

Kredyt dopasowany do Twoich potrzeb

- bez zabezpieczeń
- niska rata

Dla kogo?

- dla przedsiębiorców na KPiR,
ryczałcie lub karcie podatkowej

Placówka Partnerska
ul. Waszkiewicza 18
66-300 Międzyrzecz
T: +48 695 751 557

www.nestbank.pl



Rozwiń skrzydła

Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego i ma charakter informacyjny. Decyzja kredytowa jest uzależniona od wyniku badania zdolności kredytowej. Szczegółowe informacje są dostępne w placówkach własnych i u partnerów finansowych Nest Bank S.A. Partner finansowy Nest Bank S.A. jest uprawnionym do dokonywania w ramach placówki partnerskiej czynności faktycznych oraz prawnych w zakresie pośrednictwa w oferowaniu usług Banku i w ramach oferowania produktów kredytowych współpracuje z Nest Bank S.A. Z tytułu wykonywania ww. czynności partner otrzymuje wynagrodzenie od Banku i nie pobiera z tego tytułu opłat lub prowizji bezpośrednio od klienta. Nest Bank S.A. z siedzibą w Warszawie, ul. Domaniewska 39a, 02-672 Warszawa, wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000030330, REGON 010928125, NIP 526-10-21-021, z pokrytym w całości kapitałem zakładowym wynoszącym 314.937.000 zł.

Restauracja "TEQUILA"



Sponsor Stali Gorzów

Bal Sylwestrowy 31.12.2017r. godz.20.00 cena 450zł/para gra Zespół "Ad Astra"
Dyskoteka 31.12.2017r. godz.20.00 cena 250zł/para gra DJ



wesela
zabawy
bankiety
komunie, stypy
urodziny i inne imprezy

Sala na 150osób

tel.510 100 888

Międzyrzecz, ul.Stoczniowców Gdańskich 1970nr1

JARMARK MIKOŁAJKOWY

6 GRUDNIA 2017 r. PLAC WOKÓŁ RATUSZA

START GODZ. 16:00

- pokaz laserowy - Mikołajkowa Bajka,
- występy artystyczne dzieci i młodzieży,
- uruchomienie świątecznego oświetlenia i choinki,
- świąteczne stoiska,
- warsztaty artystyczne w domku z piernika
- przygotowywanie świątecznych stroików,
- możliwość wygrania choinki.

ZAPRASZAM
REMIGIUSZ LORENZ
Burmistrz Międzyrzecza

Burmistrz Międzyrzecza
zaprasza na

Wigilię Gminną

w dniu 21 grudnia 2017r.
o godz. 18:00
w hali widowiskowo - sportowej

w programie:
występ Międzyrzeczekiego
Chóru Kameralnego

Wigilia przy pustym stole ...

Wigilia ... słowo, które zawsze kojarzyłam z rodzinnym domem, jego zapachami i smakami. Oczywiście dla mnie był fakt, że wigilie spędzam przy dużej żywej choince w obrzyckim domu. Moja dorosłość i „posiadanie” własnej rodziny nie zmieniło tradycji i zwyczajów świątecznych, zgodnie z którymi stół wigilijny był przygotowany przez moją śp. Mamę, która zawsze dbała nie tylko o pyszny smak wigilijnych potraw, ale i o to abym wracała do swojego domu obłożona torbami wypełnionymi po brzegi wałówką. Był to czas, kiedy dom rodzinny kojarzył się z zapachem choinki i wspaniałych potraw. Minęło od tamtego czasu „milion” lat, a ja do dziś czuję zapach najlepszych na świecie makowców i serników, aromat zupy rybnej z lanymi kluseczkami i kapusty z grochem. Żyłam w luksusie, bo moim jedynym świątecznym obowiązkiem było posprzątanie i udekorowanie mieszkania. Reszta czekała na mnie u mamy...

Zimy w tamtych czasach były zimami, więc mróz skrzypiał pod nogami, a wokół było białe i pięknie. Torba z prezentami spakowana i my wystrojeni, więc czas ruszyć na wigilię do rodziców. Nasz gorzowski parking wcale nie był wtedy wypełniony po brzegi samochodami, ale tego wieczora były one wyjątkowe, bo albo ciche, zamrażnięte i pokryte białą śnieżną pierzynką, albo „jęczały”, wyły i dymiły, bo nie odpalały. Jedni, bardziej zdesperowani właściciele głównie maluchów, fiatów, no może i golfów, próbowali pobudzić swoje maszyny do życia na różne znane im sposoby, najczęściej metodą na popych (dziwne słowo i mimo sprawdzania w Słowniku Języka Polskiego nie jestem pewna poprawności jego użycia) i do przodu... Nasze srebrne cinquecento też odmawiało posłuszeństwa. W samochodzie siedział zamrażnięty nasz psina i ja, a na zewnątrz syn z mężem dmuchał, chuchał, pchał i psioczył... W końcu dzięki wzięciu na hol (choć wtedy mówiło się na zapych, ale

znowu słowo nastrocza problemy językowe) ruszyliśmy. Droga była pusta, tylko czasem mijaliśmy samochody. Jechaliśmy do przodu, mimo że nasze auto dziwnie osłabło, cichło i ledwie się kulało. „Kulało, kulało” aż stanęło...

Wigilia. Na drogach pusto, komórek oczywiście nikt nie miał, no bo skąd niby? Stoimy, zimno, głodno, chłodno, wizja nakrytego i pełnego stołu oddala się z każdą sekundą. W samochodzie siedzi pies, który nie wie, co się dzieje, a na zewnątrz my... czekamy na cud. W tym samym czasie, co niestety uświadomiłam sobie trochę później, czekają na nas zaniepokojeni rodzice, a mama odgrzewa kolejny raz zupę.

Rodzice się martwią, my złościśmy się ... prawdziwie wigilijna atmosfera. W końcu zatrzymuje się jakiś samochód jadący w stronę Gorzowa. Okazuje się, że to nasz przyjaciel Sebastian, który jedzie z jednej wigilii na drugą. Bierze na hol nasze auto i wracamy do domu. Zmarznięci, zmęczeni i wściekli z bezsilności. Otwieramy drzwi naszego ciepłego, świątecznie udekorowanego mieszkania i siadamy przy pustym stole. W lodówce tylko światło, bo przecież mieliśmy przywieźć pyszności zrobione przez mamę. Głód każe nam szukać jedzenia i znajdujemy w zamrażalniku białą kielbasę, którą szybko grzejemy i podajemy na stół. I tyle... No przepraszam, zapiliśmy tę kielbasę i wigilijne smutki kieliszkiem wódeczki znalezionej w barku.

Myślę, że była to nie tylko głodna, grzeszna i zimna wigilia, ale wigilia, która pokazała nam prawdziwe oblicze rodzicielskiej miłości i troski, wigilia, która nauczyła nas doceniać tych, których być może docenialiśmy za mało.

W pierwszy dzień świąt zapachniało w naszym gorzowskim domu makowcem, sernikiem, rybą, kapustą i wszystkimi kulinarnymi cudami zrobionymi przez mamę i szczęśliwie dowiezionymi przez rodziców. Było pysznie, rodzinie i świątecznie.

Mariola Solecka



Urodziny z niespodzianką

WANDA GRĘBOWIEC z Międzyrzecza skończyła 80 lat. Z tej okazji rodzina zorganizowała uroczystość, zaprosiła gości i w tajemnicy przed Jubilatką wydała tomik jej wierszy. To całe przyjęcie było dla Wandzi wielką niespodzianką, bo kiedy po wejściu do restauracji usłyszała gromkie STO LAT, osłupiała! I długo nie mogła dojść do siebie. Tomik (kolejna niespodzianka) zawierający 20 wierszy - to zbiór przemyśleń Jubilatki na różne tematy. A to tylko niewielki fragment jej twórczości, bo Wandzia pisze wiersze „od zawsze”. Wszędzie widzi coś

ciekawego, co warto zapisać, utrwalić i wspominać. I to nie tylko wierszem, ale i prozą również. Stąd tytuł zbiorku – *Obserwatorka*.

I ten tomik – wydany w tajemnicy przez najbliższych – będzie dla Jubilatki na pewno niezwykłym prezentem i pięknym akcentem uroczystości, na którą przybyli ci, których tak bardzo chciała zobaczyć.

Wandziu – zdrowia i miłości wszystkich, których darzysz sympatią.

**Izabela Stopyra
Zdjęcia - Malwina Bandura**



Stypendia zostały przyznane...

Liczące już lat 20 międzyrzeczkie koło „Wspieramy Młode Talenty”, działające w ramach Lubuskiego Stowarzyszenia Pomocy Szkole, pomaga materialnie uzdolnionym uczniom z ubogich rodzin. Organizując 38. edycję stypendialną do



dyspozycji miało kwotę 7600 zł zebraną od sponsorów, od części radnych powiatowych, z 1 % od podatku, z rajdu charytatywnego i wycieczki, ze składek członkowskich oraz z dotacji gminnej. Kwota ta pozwoliła ufundować 14 stypendiów dla uczniów szkół podstawowych, średnich i wyższych. Pod uwagę wzięto poza kryterium dochodowym nie tylko wysoką średnią (aż 8 uzyskało średnią 5,0 lub powyżej), ale konkretne zainteresowania i znaczące sukcesy. W pięciu przypadkach stypendyści uczą się jednocześnie w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu. Wykazują uzdolnienia sportowe, artystyczne lub zawodowe. Większość mieszka w gminie Międzyrzecz, ale po jednym stypendyście mają też gminy Przytoczna, Bledzew, Trzciel, Pszczew i Skwierzyna. W swoich autoprezentacjach deklarowali, że stypendium przeznaczą na książki, dojazdy do szkoły muzycznej, lekcje angielskiego itp.

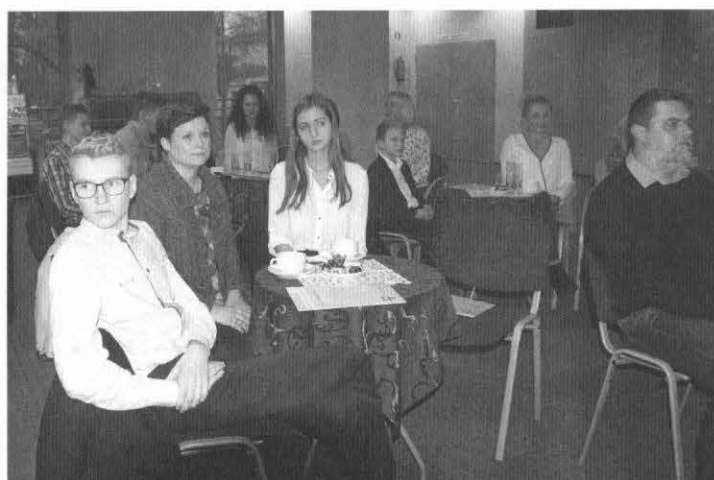
Popołudnie 7 listopada było zimne i pochmurne, ale w gościnnej, jak zawsze, kawiarence STOP KLATKA Państwa Belzów panował miły nastrój. O krótki program artystyczny zadbała Małgorzata Stucka, kronikarka WMT, a na co dzień polonistka w SP1. Wystąpiły w nim utalentowane uczennice Szkoły Podstawowej nr 1 w Międzyrzeczu: śpiewająca po angielsku Patrycja Malinowska, śpiewająca po francusku Diana Fiedorowicz i gitarzystka Weronika Nakonieczna. Choć teraz „Jedynka” szczyty się oddziałami sportowymi, to po występach można stwierdzić, że talentów artystycznych tam też nie brakuje.

Stypendystom przybyłym na uroczystość towarzyszyli rodzice, opiekunowie lub nauczyciele. Obecni byli też dyrektorzy szkół, panie: Gabriela Bujanowska z CKZiU, Joanna Obrębska -

Spychała z SP1, wicedyrektor Marta Chachaj z CKZiU. Kim są bohaterowie tej edycji?

Stypendyści ze szkół podstawowych to: **Tomasz PUKA**, uczeń klasy III SP3 i kl. III Szkoły Muzycznej, **Kalina TOMYSEK**, uczennica kl. III SP2 i kl. IV SM, **Zuzanna KOŁODZIEJSKA**, uczennica kl. V SP w Kaławie i kl. III SM, **Wiktor WOŁOSZYN**, uczeń kl. VI SP w Pszczewie i kl. IV SM, **Zofia DERWICH**, uczennica kl. III gimn. w SP1, **Adam KITA**, uczeń kl. III gimn. w SP1, **Kornelia KRĘCISZEWSKA**, uczennica kl. III gimn. w SP1. Pamiątkowe dyplomy wręczyły im panie: Halina Pilipczuk, Naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego oraz Izabela Korejwo, „szefowa” GZO w Międzyrzeczu.

W grupie szkół średnich przyznano 5 stypendiów. Otrzymali je: **Mateusz NOWAKOWSKI**, uczeń klasy II w zawodzie technik logistyk o profilu wojskowym CKZiU, dwójka uczniów klasy III w zawodzie technik ekonomista CKZiU: **Natalia GOGOC** i **Tomasz CICHOCKI** oraz dwójka uczniów kl. I LO w Międzyrzeczu: **Aleksandra ADAMEK** i **Robert KACZMAREK**. Dyplomy stypendialne wręczyli: Zofia Plewa z Zarządu Powiatu i Kazimierz



Puchan, Prezes MPWiK, były honorowy przewodniczący WMT. Mariusz Erdmann z Gorzowa, „szef” Lubuskiego Stowarzyszenia Pomocy Szkole wręczył nagrodę książkową Kornelii Kręciszewskiej za najwyższą średnią (5,65).

Międzyrzeczkie koło WMT ma obecnie pod opieką również dwójkę studentów: inż. **Katarzynę KOZŁOWSKĄ** z UZ i inż. **Szymona BELGRAU** z Politechniki Poznańskiej. Oboje w tym roku uzyskali tytuł inżyniera na ocenę 5,0. Katarzyna, która jest najlepszą studentką na kierunku architektura i budownictwo i której praca inżynierska wysłana została na konkurs w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego, niestety była nieobecna na uroczystości z powodów zdrowotnych. Życzymy zdrowia i trzymamy kciuki za magisterkę. W imieniu nieobecnego Szymona (wiadomo rok akademicki w toku!) dyplom z rąk Mariusza Erdmanna, przewodniczącego LSPS, odebrała mama. Szymonowi życzymy,





by nadal łączył przebiegane z sukcesami kilometry z przygotowaniem się do egzaminu magisterskiego na kierunku automatyka i robotyka.

W imieniu Zarządu koła WMT przewodnicząca Lidia Woźniak podziękowała wszystkim Sponsorom i Darczyńcom za pomoc materialną lub finansową, która pozwala spełniać marzenia młodych, zdolnych ludzi. Dziękujemy i uśmiechamy się nieśmiało z nadzieją na kontynuację naszej współpracy. Dziękujemy mediom: Powiatowej i Przekrojowi Lokalnemu za obecność i życzliwość.

Uzdolnionym plastycznie uczniom szkół średnich i klas gimnazjalnych przypominamy o VI konkursie plastycznym „Przyroda w powiecie międzyrzeckim”. Na prace czekamy do 31 grudnia 2017 r.

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia podopiecznym koła „Wspieramy Młode Talenty”, przyjaciółom, dobrodziejom, członkom Stowarzyszenia - życzymy samych miłych chwil w rodzinnym gronie, a w nadchodzącym roku – energii do działania, zdrowia i optymizmu.

Anna Górzna
Zdjęcia - Michał Hulecki

STYPENDYSTA TOMEK PUKA

I ja tam byłam. Jak zwykle – świetna organizacja, ciekawy program artystyczny, bardzo poważni stypendyści, sponsorzy i zaproszeni goście. Poprosiłam Tomka o krótką rozmowę, bo „przemówiło do mnie” jego bardzo mądre spojrzenie.

TOMASZ PUKA ma 8 lat, mieszka w Międzyrzeczu, jest uczniem III klasy Szkoły Podstawowej nr 3 i III klasy Szkoły Muzycznej I stopnia. To prawdziwy talent muzyczny - w 2016 roku zajął I m. w VI Konkursie Fletowym w Gorzowie Wlkp. i II m. w V Konkursie Instrumentalnym w Międzyrzeczu; w 2017 r. I m. w szkolnym konkursie Mam talent (SP 3); wyróżnienie w VII Polsko – Czeskich Konfrontacjach w Głucholazach; I m. w Szkolnym Konkursie Instrumentalnym Szkół Muzycznych w Międzyrzeczu; I m. w III Lubuskim Konkursie „Czarodziejski flet” w Międzyrzeczu oraz III m. w XI Festiwalu Muzyki Polskiej w Krośnie Odrzańskim. A ma dopiero 8 lat!

- Tomek, uczysz się w dwóch szkołach, masz średnią ocen 5,25, bierzesz udział w konkursach instrumentalnych. Lubisz

się uczyć i lubisz muzykę?

- Bardzo lubię. Szczególnie lubię matematykę, przyrodę i historię. Gram na flecie poprzecznym, a za dwa lata drugim moim instrumentem będzie fortepian. Bardzo lubię też swoje panie – Annę, Wandę i Barbarę.

- **Dlaczego wybrałeś flet poprzeczny?**

- Spodobał mi się jego dźwięk i wygląd. Mamy zespół – 2 flety, wiolonczelę i fortepian. Ćwiczymy 2,5 godziny tygodniowo.

- **Jesteś zapracowany. Jak wygląda twój tydzień?**

- Wszędzie się spieszę. Chodzę do szkoły i odrabiam lekcje, trzy razy w tygodniu mam zajęcia w szkole muzycznej, chodzę na karate i na basen.

- **No to kiedy masz czas na chłopięce zabawy?**

- W poniedziałek, po basenie, mogę sobie pobyć z kolegami. Ale nie narzekam. Lubię to, co robię, rodzina mnie wspiera, a muzyka jest dla mnie bardzo ważna. Chcę studiować na Akademii Muzycznej i zostać nauczycielem

- **A może kompozytorem?**

- No dobrze, mogę być kompozytorem.

- **Na co przeznaczysz stypendium?**

- Jeszcze nie wiem, bo nie lubię - tak jak mój brat - liczyć pieniędzy.



Tomek, dziękuję. Jestem pewna, że usłyszymy twoje kompozycje.

Izabela Stopyra

Informacje ze starostwa

SPOTKANIE Z PRAWNIKIEM

W ramach XIX Lubuskiego Tygodnia Seniora 19.10.2017 r. z inicjatywy Starosty Międzyrzeckiego oraz Fundacji Honeste Vivere, której w roku 2017 powierzono do prowadzenia punkt nieodpłatnej pomocy prawnej w powiecie międzyrzeckim, odbyło się spotkanie Trzcielskich Seniorów z prawnikiem. Spotkanie prowadził adwokat Mariusz Być.



Zanim jednak przystąpiono do omawiania aspektów prawnych - Jadwidze Szylar, prezes Stowarzyszenia Trzcielscy Seniorzy, w imieniu starosty międzyrzeckiego przekazało podziękowania za dotychczasową współpracę oraz życzenia zdrowia i dalszej owocnej działalności.

Adwokat Mariusz Być przedstawił założenia ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, wskazał osoby uprawnione do uzyskania takiej pomocy oraz zakresu dziedzin prawa, z których taka pomoc może zostać udzielona. Tematem wiodącym było prawo spadkowe, testament oraz dziedziczenie, gdyż te dziedziny cieszyły się wśród seniorów największym zainteresowaniem, a adwokat w jasny i

zrozumiały sposób odpowiadał na zadawane pytania.

Uczestnicy uznali, że takie spotkanie było potrzebne, gdyż poszerzyło ich wiedzę o możliwości korzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej oraz miejsca, gdzie mogą tę pomoc uzyskać. W spotkaniu uczestniczył również burmistrz Trzciela Jarosław Kaczmarek.

A.G.

MÓJ ZAWÓD- MOJA PRZYSZŁOŚĆ: ROZWIJAMYTALENTY

20.10.2017r. w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego (Technikum nr 2) w Międzyrzecku odbył się Konkurs zawodoznawczy w ramach Projektu Modernizacja Kształcenia Zawodowego w Powiecie Międzyrzeckim, pod hasłem: Mój zawód - moja przyszłość. Rozwijamy talenty.

Do rywalizacji przystąpiły cztery czteroosobowe zespoły ze szkół biorących udział w Projekcie (CKZiU w Międzyrzecku Technikum nr 1 i Technikum nr 2, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Trzcielu oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Międzyrzecku. Konkurs składał się z trzech punktowanych etapów:

1. Pracy plastycznej na temat - Zawody przyszłości;
2. Quizu zawodoznawczego- każda drużyna odpowiadała na pytania z zakresu rynku pracy i doradztwa zawodowego;
3. Skeczu lub scenki na temat popularnych zawodów.

Uczestników oceniało specjalnie powołane jury. W wyniku zaciętej rywalizacji i w atmosferze dobrej zabawy zwyciężyła drużyna CKZiU Technikum nr 2; II m. drużyna CKZiU Technikum nr 1, III m. drużyna Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Trzcielu, natomiast wyróżnienie i nagrodę pocieszenia otrzymała drużyna SOSW w Międzyrzecku.

Wszystkim uczestnikom i kibicom dziękujemy za udział, wspólną rywalizację i zabawę.

Katarzyna Szerszeniów
powiatowy konsultant, doradca zawodowy



50-LECIE PPP

27 października 2017 r. Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna w Międzyrzeczu obchodziła swój jubileusz. Obchody 50-lecia poradni odbyły się w pięknie przystrojonej sali narad Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu. Uroczystość prowadziła **dyrektor Ewelina Białuga**. W swoim wystąpieniu przybliżyła historię i zadania Poradni Psychologiczno- Pedagogicznej w Międzyrzeczu. Przekazała gościom wiele ciekawych informacji na temat historii, rozwoju, kolejnych lokalizacji, byłych dyrektorów kierujących



placówką na przestrzeni 50 lat jej istnienia. Bardzo pięknym i emocjonalnym punktem programu był występ artystyczny współprzygotowany przez Szkołę Muzyczną w Międzyrzeczu. Miłym akcentem kończącym uroczystość były wpisy gości do książki pamiątkowej. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowy kubek z okazji jubileuszu, z logo poradni. **Starosta Grzegorz Gabryelski** przekazał wszystkim pracownikom podziękowanie za zaangażowanie w pracę na rzecz lokalnego środowiska i życzył dalszego wspaniałego rozkwitu i wszelkiej pomyślności oraz satysfakcji z realizowanych zadań.

SPOTKANIE SAMORZĄDOWCÓW

30 października 2017 r. w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu odbyło się spotkanie samorządowców z powiatu międzyrzeckiego i świebodzińskiego. To już drugie z cyklu spotkań, organizowanych z inicjatywy marszałek woj. lubuskiego Elżbiety Anny Polak z samorządowcami miast, gmin i powiatów, na temat bieżących problemów województwa. Gospodarzem spotkania był starosta Grzegorz Gabryelski. Zarząd Województwa reprezentowali: wicemarszałek Stanisław Tomczyszyn i członek zarządu Alicja



Makarska. W spotkaniu uczestniczyli także posłanka na Sejm RP Krystyna Sibińska, radni województwa Grażyna Dereń, Maria Jaworska, Zbigniew Kołodziej i Tomasz Możejko, starosta świebodziński Zbigniew Szumski, burmistrz Międzyrzecza Remigiusz Lorenz, Skwierzyny Lesław Hołownia, Trzciela Jarosław Kaczmarek, Zbąszynka Wiesław Czyczerski, wójt Przytocznej Bartłomiej Kucharyk, Błedzewa Leszek Zimny, Skąpego Zbigniew Woch, zastępca wójta Pszczewa Krzysztof Grabowski i sekretarz gminy Szczaniec Czesław Słodnik. Samorządowcy rozmawiali o środkach finansowych z Unii Europejskiej, funduszach PROW, o gospodarce odpadami, drogach i służbie zdrowia.

KONTYNUACJADOBREJTRADYCJI

Park przy Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego wzbogacił się o kolejny piękny dąb. Trzeciego listopada 2017 r. starosta Grzegorz Gabryelski z okazji swoich 65. urodzin, w obecności rodziny i przyjaciół,



posadził okazalego dęba. Dobrze, że tradycja sadzenia „dębów pamięci”, szeroko rozpowszechniona już na całym świecie, rozwija się i u nas. W ubiegłym roku mieszkanka Międzyrzecza w ten sam sposób uczciła swoje 60. urodziny. Z tej inicjatywy jest bardzo zadowolony dyrektor muzeum **Andrzej Kirmiel**, który serdecznie podziękował panu staroście i zapewnił, że pracownicy muzeum będą dbali o te piękne drzewa.

Halina Pilipczuk



Spacerkiem po międzyrzeckich restauracjach

Wszystko się kiedyś kończy i nastać musiał również koniec naszej kulinarnej wędrówki. Oczywiście, odwiedzać i smakować będziemy nadal, do czego zresztą wszystkich zachęcamy, jednak nadszedł czas podsumowania „spacerku”. Wcześniej zatrzymamy się jeszcze na moment w restauracjach znanych w Międzyrzeczu i z pewnością także w jego okolicach.

Swojskie jedzenie w międzyrzeckich restauracjach

Przeszliśmy z Olą w naszych wędrówkach różne lokale. W jednych smakowało nam bardziej, w innych mniej, jedne były ładniejsze, inne brzydsze, ale łączył je smak współczesnego świata pełnego wyszukanego, nieznanego wcześniej smaku... A gdyby tak mieć ochotę na domowy obiad poza domem? Gdzie iść, gdzie zjeść coś, co przypomina smaki dzieciństwa i rodzinny obiad?

RESTAURACJA PIASTOWSKA

Oczywiście, nasze kroki skierowałyśmy najpierw do restauracji **PIASTOWSKIEJ**, która jest kulinarną legendą naszego miasta. Położona w sercu Międzyrzecza, niedaleko zamku i ratusza. Zna ją wszyscy mieszkańcy, bo przecież kojarzona jest od zawsze z osobą **Teresy Luczak** - właścicielką. Pani Teresa, zwana przez wielu „matką Teresą”, była sercem tego miejsca. Spędziła tam całe swoje życie, dbając o smak i jakość potraw, ale także o rodzinną atmosferę tego miejsca. Miała czas pogadać ze wszystkimi, uśmiechnąć się i po prostu być... To dzięki niej restauracja słynęła z domowego jedzenia i uczciwości. To właśnie tutaj wszyscy mieszkańcy chcieli mieć ważne dla siebie imprezy - wesela, chrzciny, komunie i niestety też stypy. Tu odbywały się wielkie bale sylwestrowe. To nie koniec różnorodnej działalności tego miejsca, bo przecież rzesze międzyrzeczian przychodzą tutaj na obiady abonamentowe i po posiłki cateringowe na święta. Mijają lata, restauracja istnieje, ale nasza pani Teresa podupadła na zdrowiu. Problemy zdrowotne stają się na tyle poważne, że restaurację przejmuje córka pani Teresy - **Malgorzata**. Co się dzieje dalej, bo nie ujmując niczego nowej właścicielce, obecna Piastowska nie jest już taka sama. Wraz z odejściem na emeryturę pani Teresy coś się tutaj zmieniło. Okazuje się, że są ludzie niezastąpieni, niezastąpieni przez swoje zaangażowanie, przywiązanie i serce włożone w to, co robią. Nie twierdzę, że dziś w tym miejscu jest mniej smacznie i gorzej, jest po prostu inaczej... Aurę restauracji tworzą właściciele i pracownicy wysyłając uśmiechy, zadowolenie i zaangażowanie. To czują przychodzący goście. Piastowska wtopiona jest nieodłącznie w historię naszego miasta, jej smaki, zapachy znają wszyscy. Dodatkowym atutem lokalu jest, jak wspomniałam wcześniej, jej położenie, dzięki któremu może być miejscem spotkań władz miasta, biznesmenów i zwykłych ludzi. Z całego serca życzę jej przetrwania i dalszego uznania...

RESTAURACJA KASYNO

Zupełnie inny charakter ma **Restauracja Kasyno**, która mieści się w pięknym budynku z bogatą historią, która bez wątpienia do dziś ma wpływ na wizerunek tego miejsca. W okresie międzywojennym ten

gmach był budynkiem reprezentacyjnym starostwa. W czasie wojny był szpitalem polowym. W 1945 roku stał się pierwszą placówką międzyrzeckiej służby zdrowia - Izba Chorych. W końcu 1945 r. decyzją ówczesnych władz miejskich zaczął pełnić funkcję Domu Społecznego. Dalsze losy związane były z wojskiem i od 1946 roku budynek oddano do dyspozycji jednostki Wojska Polskiego. Pełnił rolę Kasyna Oficerskiego i Klubu Garnizonowego, a potem Wojskowego. Historyczny budynek dostał się w prywatne ręce po przetargu Agencji Mienia Wojskowego. W takim to właśnie miejscu powstała Restauracja Kasyno. Lokal bardzo reprezentacyjny ze względu na historię i piękne wnętrza. W menu możemy spróbować luncha, obiady, napoje, desery. Restauracja oferuje również dania na wynos i organizację przyjęć okolicznościowych. Ze względu na przestrzeń można tam doskonale bawić się na balach i weselach. Oczywiście odbywają się tu również chrzciny i komunie.

Byłam w Kasynie dwa może trzy razy ... Niestety, to nie moje klimaty. Brakowało mi poczucia jakiegokolwiek intymności. Odniosłam wrażenie, że to świetne miejsce na duże imprezy i spotkania, natomiast na mały rodzinny obiad nie bardzo. Jedzenie też nie wywarło na mnie wielkiego wrażenia. Wiem jednak, że wielu międzyrzeczian jest zachwyconych miejscem i kuchnią, i to oczywiście jest najważniejsze dla dalszego rozwoju Restauracji Kasyno.

RESTAURACJA NEO

Skoro jesteśmy przy dużych lokalach, to oczywiście można wybrać się na obiad do **Restauracji - Hotelu Neo**, która jest częścią stacji paliw. Restauracja oferuje swoim gościom śniadania, luncha, obiady no i napoje, a do nich coś słodkiego lub ostrego. Lokal ogromny i znowu mam to samo wrażenie, które nie jest dla mnie komfortowe. Czuję się jak w ogromnej hali, w której ustawiono stoliki. Jedzenie mi smakowało, szczególnie wyborne były flaki. Restauracja ma duży parking, co jest jej atutem, no i hotel, który też może być dla niektórych gości ważnym elementem biesiadowania. I tyle w tym temacie, bo miejsce nie wywołuje we mnie emocji i uczuć wyższych.

Od wielu lat przy stacjach benzynowych powstawały różne bary, których głównym i jedynym celem było nakarmienie strudzonych drogą kierowców. To bardzo potrzebne, pożyteczne i zrozumiałe (dla mnie). Muszę przyznać, że mniej rozumiem fakt, że w tych lokalach biesiadują mieszkańcy miast i miasteczek. Otoczenie i zapachy stacji paliw są mało romantyczne i apetyczne, ale świat się zmienia i pędzi, a o gustach nie należy dyskutować.

JUMAR

W naszym mieście jest jeszcze jedna restauracja związana ze stacją paliw a mianowicie **Jumar**. Tam również można odpocząć w hotelowym łóżku. Byłam tam częstym gościem 13 lat temu, gdy otworzyliśmy nasz gabinet. Jumar ratował nasze głodne brzuszki, gdyż pracowaliśmy po 12 godzin z dala od domu. Do dziś wspominam pyszny placek po węgiersku i różne zupy. Zawsze było czysto i obsługa przyjemna. Atutem był fakt, że ta restauracja to nie żaden hangar, a przytulne miejsce na posiłek. Po pewnym czasie bywaliśmy tutaj już rzadziej, bo zamieszkaliśmy w Międzyrzeczu i gotowałam w domu. Czasami jednak zdarzało nam się tam wpaść na obiad. Miło wspominać to miejsce i ten czas.

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. Katarzyna Grela-Cyndecka
Specjalista Chorób Wewnętrznych
Kardiolog
Diagnostyka Kardiologiczna EKG, ECHO SERCA

MIĘDZYRZECZ ; ul. Zachodnia 8 A
(Apteka GRODZKA)
rejestracja telefoniczna 517 057 501
pn.- pt. po 17.00

ZAMIANA

zamienię mieszkanie komunalne o pow.98m2,
 parter, 3 pokoje, łazienka, kuchnia,
 p.pokój, piwnica o pow.50m2, C.O., C.W.,
 Międzyrzecz ul.Kazimierza Wielkiego
na MNIEJSZE
 do pierwszego piętra, C.O., C.W.
 w Międzyrzeczu.
 tel.601 16 04 51

SPRZEDAM samochód marki Golf 4
 rok produkcji 2004r. Kombi
 w bardzo dobrym stanie.

Podsumowując nasze spacerunki po międzyrzeckich lokalach pragnę raz jeszcze podkreślić, że wszystkie opinie są subiektywne i łączą się z naszym poczuciem smaku, estetyki i wydarzeń w życiu. **Gdybym miała iść na domowy obiad poszłabym do Restauracji Piastowskiej** wierząc, że tak jak dawniej zjem pysznego naleśnika i cudowny barszcz, a co najważniejsze - ufam, że uśmiechnie się do mnie odpoczywająca przy kawce pani Teresa i prowadząca tę restaurację pani Małgosia.

Natomiast jak mam ochotę na kawałek ciasta, pyszną kawę czy tosty to zawsze skieruję się do **Czysty Cafe**, w której jest pięknie i smacznie, w której w każdym szczególe widać zaangażowanie i miłość właścicieli i pracowników do miejsca i ludzi.

Mariola Solecka

Nasz cykl zakończyliśmy, zatrzymując się przy miejscach dobrze znanych wszystkim międzyrzecczanom i – jak podkreśliła Mariola – chętnie wybieranych przez mieszkańców miasta na różnego rodzaju przyjęcia. Tak jest też w przypadku dwóch kolejnych restauracji.

TEQUILA

Tequila istnieje w Międzyrzeczu od lat. Znajduje się tuż przy parku i całkiem niedaleko centrum miasta, ale nie odczuwa się tutaj okolicznego zgiełku. Nawet, gdy tędy tylko przechodzę, mam miłe wrażenie chwilowego przebywania z dala od pełnych ruchu i hałasu punktów. Kilkakrotnie zmieniał się już charakter tego miejsca. Mnie kojarzy się ono przede wszystkim z rodzinnymi uroczystościami lub spotkaniami w gronie przyjaciół i z tej perspektywy chciałabym o nim opowiedzieć. Tequilę darzę ogromnym sentymentem ze względu na wspomnienia związane z ważnymi dla mnie momentami w życiu, którym często towarzyszyło świętowanie właśnie w tej restauracji. Tutaj odbył się m.in. mój bal gimnazjalny, a kilka lat później – osiemnaste urodziny mojej przyjaciółki z liceum. Zawsze świetnie się tu bawiłam i czułam, nigdy też nie brakowało smacznego jedzenia i dobrej obsługi. Za dużą zaletę należy uznać fakt, że nawet spóźnieni goście otrzymywali posiłek, który innym świętującym podawano wcześniej, co – choć powinno być oczywiste – nie zawsze dzisiaj się zdarza w innych restauracjach. Myślę, że na pochwałę zasługuje także menu, ponieważ każdy znajdzie w nim coś dla siebie – zarówno miłośnicy kuchni polskiej, jak i innych smaków. Wnętrza sal wydają mi się przyjazne i przestrzenne. Świetną alternatywą na upalne dni bądź na chwilę wytchnienia pozostają tarasy. Sama zawsze, gdy tutaj jestem, chętnie na nie wychodzę, by odetchnąć powietrzem lub porozmawiać w zaciśku. To kolejna zaleta tego miejsca – możliwość znalezienia dla siebie choćby na moment „własnego kąta”. Niegdyś zdarzało mi się bywać tu ze znajomymi na kawie czy herbacie, częściej jednak odwiedzam Tequilę jako gość na przyjęciu. Nigdy natomiast nie byłam tu na dyskotekę, ale wiem, że cieszy się ona niemałym powodzeniem. **Myślę zresztą, że brakuje u nas miejsc, w których ludzie (nie tylko młodzi) mogliby się pobawić, potańczyć. To jeden z kilku wniosków nasuwających mi się**

na myśl po ukończeniu spaceru po międzyrzeckich restauracjach. O tym wspomnę jednak kilka zdań później, ponieważ wcześniej chciałabym podzielić się jeszcze swoimi przemyśleniami na temat restauracji Feniks.

FENIKS

Znajduje się ona – podobnie jak Tequila – niby blisko centrum, a jednak krok od niego. Pozytywne w tym przypadku wrażenie pozostawiania z dala od zgiełku towarzyszy mi zatem również tutaj. Nie na tym kończą się podobieństwa. Feniks także pozostaje miejscem, w którym świętuję różne ważne wydarzenia rodzinne. Często zapraszają mnie tam także znajomi organizujący własne uroczystości. Zazwyczaj smakuje mi jedzenie, a szczególnie pizza, na którą niecierpliwie czekaliśmy na osiemnastych urodzinach dwójki przyjaciół. Restauracja ową pizzę zresztą bardzo poleca. Moim zdaniem słusznie, choć każdy powinien wszystkiego spróbować sam. Nie miałam też żadnych problemów z obsługą. Wnętrze jest charakterystyczne dla tego rodzaju miejsc, ale ja czułam się tu całkiem dobrze. Nie podobało mi się natomiast to, że wiele razy przyjęcie, w którym uczestniczyłam, nie było jedynym organizowanym w tej samej sali. Uroczystość z okazji Pierwszej Komunii Świętej moich kuzynek odbywała się jednocześnie z sześcioma takimi uroczystościami. Oczywiście, jestem w stanie to zrozumieć, ponieważ w tym szczególnym okresie mnóstwo ludzi korzysta z usług restauracji i pewnie w niejednym lokalu w mieście sytuacja przedstawia się podobnie. Nie ulega jednak wątpliwości, że pozostaje to mało komfortowe i nie do końca przyjemnie spędza się czas w zatłoczonym i głośnym wnętrzu. Dobrym rozwiązaniem także tutaj wydaje się wyjście na dwór i zacerpnięcie powietrza przed budynkiem. Uważam to za ogromną zaletę każdej restauracji. Miejsca, o których opowiedziałam, z pewnością należy uznać za te warte odwiedzenia, nie tylko podczas przyjęć okolicznościowych. Stanowią one istotne punkty na międzyrzeckiej mapie kulinarnej, widniejąc na niej od lat. Nie mogłoby już ich po prostu nie być.

W podsumowaniu swoich wrażeń ze spaceru odbywanego nie tylko przez ostatnie miesiące, ale właściwie lata, muszę stwierdzić, że na owej mapie znajduje się więcej takich miejsc. Wspomniała o nich Mariola, a ja przychyliam się do jej zdania. Sama mogę dodać jeszcze, że doskonale czuję się również **W Starym Ogrodzie**, o każdej porze roku i dla szczególnego klimatu tej kawiarni i zarazem restauracji będę odwiedzać ją bardzo często. Szkoda, że kończy się ta nasza wędrówka, choć mam nadzieję, że uda nam się ją kontynuować, wracając razem do miejsc, o których pisałyśmy i być może odkrywając je na nowo. Poza tym wydaje się, że w kulinarnej strefie Międzyrzecza nieustannie zachodzą zmiany. Kiedy tworzyłyśmy nasz cykl, zamknięto dwa punkty, o których zamierzałyśmy pisać. Niedawno otwarto też nowe miejsce – będziemy je dopiero poznawać.

Do tego poznawania i obcowania ze smakami i ze sobą wśród smaków zachęcamy wszystkich – wybór w naszym mieście jest duży.

Aleksandra Biela

Informacje z USC w Międzyrzeczu

URODZENIA

1. Liliana Ewa Blask c. Krzysztofa i Sandry
2. Damian Antoni Faluta s. Arlety i Ireneusza
3. Hubert Kędziński, s. Rafała i Moniki
4. Antoni Krawczonek s. Rafała i Agnieszki
5. Jan Michał Bobrowski s. Michała i Agnieszki
6. Brajan Zarzycki s. Bartosza i Mileny
7. Lena Frankowska c. Marcina i Agnieszki
8. Mateusz Czekalowski s. Grzegorza i Karoliny
9. Ines Zubka c. Patrycji i Roberta
10. Iga Szczypiórkowska c. Pauliny i Krystiana
11. Laura Cegiełka c. Marcina i Natalii
12. Michał Czerwiński s. Dawida i Kingi
13. Leon Franciszek Grząślewicz s. Dariusza i Agnieszki

ZGONY

1. Janina Akrap ur. 1923 zam. Kaława
2. Żaneta Michalska ur. 1952 zam. Międzyrzecz
3. Zdzisław Roszkowny ur. 1962 zam. Międzyrzecz
4. Józef Wijata ur. 1940 zam. Międzyrzecz
5. Józefa Baran ur. 1929 zam. Wysoka
6. Józefa Maciejewicz ur. 1918 zam. Międzyrzecz
7. Wojciech Domaszewicz ur. 1968 zam. Międzyrzecz
8. Jadwiga Ignatowicz ur. 1928 zam. Międzyrzecz
9. Stanisław Kosberg ur. 1951 zam. Międzyrzecz
10. Józefa Merchel ur. 1922 zam. Wyszanowo
11. Hanna Kijak ur. 1936 zam. Międzyrzecz
12. Stanisław Machowski ur. 1948 zam. Międzyrzecz
13. Stefania Jackowska ur. 1940 zam. Międzyrzecz
14. Agata Obst ur. 1955 zam. Kaława

ZŁOTY JUBILEUSZ PPP

27 października świętowano w starostwie 50-lecie Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Międzyrzeczu. Dawni i obecni pracownicy poradni, przedstawiciele władz samorządowych i zaproszeni goście obejrzeli ciekawą prezentację multimedialną przygotowaną przez dyrektora Ewelinę Białugę, z której to prezentacji i ja skorzystałam.

Poradnię powołano w Polsce zarządzeniem Ministerstwa Oświaty z 1 sierpnia 1964 roku. Głównym celem było zapewnienie rodzinom, szkołom i placówkom - nie tylko szkolnym - pomocy w pokonywaniu trudności wychowawczych. W Międzyrzeczu poradnia powstała w 1967 roku. Pierwszym kierownikiem był Marian Kuś, a pracowali w niej – Tomasz Jasiński, który otrzymał ogromne brawa – i Andrzej Rademacher. W latach 1984 – 2017 dyrektorem PPP był Zbigniew



OGŁOSZENIE!

O wolnym lokalu mieszkalnym w zasobach lokalowych Międzyrzecznego TBS Sp.z o.o. w Międzyrzeczu ul. Krótka 2-na zasadach partycypacji w kosztach budowy lokalu.

Tel. kontaktowy : 95 721 11 04

J.MALCZEWSKIEGO 10A/3 - I piętro

2 pokoje, kuchnia, przedpokój i łazienka
powierzchnia użytkowa lokalu 47,32m2,
do lokalu przynależna piwnica

PARTYCYPACJA : 43.841,98 zł
KAUCJA : 6.359,76 zł

Razem = 50.201,74 zł

Koziński, od września 2017 funkcję tę sprawuje Ewelina Białuga. Zmieniały się nazwy, miejsca, pracownicy, ale cel pozostał ten sam, a „Barkę” koło stadionu znają nie tylko międzyrzeczanie.

Na przestrzeni lat doświadczona kadra posiadająca studia podyplomowe, kursy i szkolenia pomaga rodzinom i dzieciom zaadaptować się w środowisku szkolnym i rówieśniczym. Służą temu konsultacje, szkolenia rad pedagogicznych, grupy wsparcia, sieć współpracy i samokształcenia. Powstał też punkt konsultacyjny oferujący pomoc w zakresie profilaktyki uzależnień i przemocy.

Miałam okazję poznać pracę pedagogów, ponieważ przez dwa lata wozilałam do poradni dziewczynkę, której pomagano nawiązać kontakt z otoczeniem. Teraz ta dziewczyna pięknie tańczy. Ja nie umiałam przełamać jej milczenia. Ewa Hasek na pewno wie, o kim mówię.

W latach 2013 – 2017 nastąpiły duże zmiany w funkcjonowaniu poradni. Do już działających dołączyły: wczesne wspomaganie rozwoju dziecka; terapia EEG Biofeedback; badania przesiewowe platformą badania zmysłów: widzę, słyszę mówię; badania CAPD przy pomocy audiometru totalnego; sieci współpracy i samokształcenia; mediacje i negocjacje.

Plany na najbliższy czas – powołanie grupy wsparcia dla pedagogów, dyrektorów przedszkoli i dyrektorów szkół.

Wszystkie te zadania wykonuje zespół świetnych specjalistów - 4 psychologów, 3 pedagogów - 1 na całym etacie, 1 na ¾ etatu, szefowa ma 10 godzin, 2 rehabilitantów i 2 logopedów.

50 lat minęło. Piękne bukiety kwiatów, ogromny tort i wiele wzruszeń towarzyszyło temu spotkaniu.



Izabela Stopyra
zdjęcia Maciej Urbański

Z międzyrzeckiego ratusza

księgi gości i podkreślił jak bardzo spodobało mu się miasto i że liczy na rychły powrót, tym razem na spływ kajakowy.

JAKUB PORADA Z WIZYTĄ W MIĘDZYRZECZU

27 października br. Międzyrzecz odwiedził znany dziennikarz i miłośnik podróży Jakub Porada. Swoją wizytę rozpoczął od biblioteki, gdzie opowiadał m.in. o swojej najnowszej książce pt. „Sztukmistrz z Teczewa czyli mów co chcesz”. Kolejnym punktem pobytu było zwiedzanie międzyrzeckiego muzeum. W tym miejscu podróżnikowi towarzyszył burmistrz Remigiusz Lorenz. Na zakończenie Jakub Porada wpisał się do



SIŁOWNIA NA ŁĄCE KOLEJOWEJ

Mając na względzie liczne zapytania mieszkańców dotyczące siłowni zewnętrznej na terenie łąki kolejowej w Międzyrzeczu, realizowanej w ramach budżetu obywatelskiego informujemy, iż obecne zagospodarowanie terenu jest pierwszym etapem inwestycji. Powyższe zadanie realizowane było w ramach zadań małych budżetu obywatelskiego czyli do 15 000,00 zł. Wspomniana kwota pozwoliła na opracowanie dokumentacji projektowej (pozytywnie uzgodnionej z Dyrektorem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu) oraz na postawienie dwóch podwójnych urządzeń. W roku 2018 w ramach drugiego etapu teren inwestycji zostanie podniesiony do rzędnej zapewniającej bezpieczne użytkowanie oraz dostawione zostaną kolejne urządzenia. Siłownia zostanie połączona z „chodnikiem na skróty przez łakę kolejową”, który realizowany będzie w 2018 r. jako zadanie inwestycyjne z budżetu obywatelskiego. Ponadto teren łąki zostanie dodatkowo zagospodarowany w ramach uzyskanego dofinansowania na

realizację projektu rewitalizacji terenów zielonych pod nazwą „Rozwój i zagospodarowanie zieleni miejskiej i terenów rekreacyjnych w Międzyrzeczu”.

Informujemy, iż w najbliższych dniach urządzenia zostaną zdemontowane i wrócą na swoje miejsce po przygotowaniu terenu w przyszłym roku.

Serdeczne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

Wielu radosnych chwil przeżytych w przyjemnej świątecznej atmosferze.

Świąt przepelnionych miłością, rodzinnym ciepłem, radością i spokojem, a w Nowym Roku szczęścia oraz pomyślności w pracy i w życiu osobistym.

Przewodnicząca Rady Miejskiej
Maria Kijak
wraz z radnymi

Burmistrz Międzyrzecza
Remigiusz Lorenz
wraz z pracownikami

Patrycja Klarecka -
Haładus

Nasi w Sejmiku Seniorów

„Lubuskie – region spełniający oczekiwania seniorów” - pod takim hasłem obradował I Lubuski Sejmik Seniorów, który odbył się 16 października 2017 r. w Sali Kolumnowej Sejmiku Województwa Lubuskiego. Inicjatorką wydarzenia była marszałek Elżbieta Anna Polak, a celem było zmotywowanie osób starszych do uczestnictwa w życiu społecznym i

politycznym regionu oraz dzielenie się swoją wiedzą i bogatym doświadczeniem.

W skład 30-osobowego I Lubuskiego Sejmiku Seniorów zostali wybrani reprezentanci Powiatu Międzyrzeckiego:

- **Włodzimierz Szopinski** Miejska Rada Seniorów w Skwierzynie,

- **Krystyna Zaleska** Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w

Międzyrzeczu,

- **Henryka Żuk** Gminny Ośrodek Kultury w Przytocznej. Obrady Sejmiku Seniorów odbyły się na wzór sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Na początku wicemarszałek Romuald Gawlik wręczył zaświadczenia do pełnienia funkcji Radnego Seniora. Sejmik jest organem stanowiącym i kontrolnym województwa. Radni reprezentują środowisko senioralne województwa lubuskiego.

Radni Seniorzy obradowali w pięciu komisjach: komisja ds. zdrowia, komisja ds. przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, komisja ds. aktywności społecznej, komisja ds. aktywności zawodowej, komisja ds. bezpieczeństwa. Główną rolą radnych, podczas prac w Komisjach, było zapoznanie się, zaopiniowanie i zgłoszenie ewentualnych uwag do projektu Wojewódzkiego Programu na rzecz Osób Starszych.

Po pracach w komisjach odbyło się głosowanie nad przyjęciem Stanowiska Lubuskiego Sejmiku Seniorów w sprawie Wojewódzkiego Programu na rzecz Osób Starszych wraz z wnioskami poszczególnych komisji.



Włodzimierz Szopinski

ZENON KRUKOWSKI – PO SEZONIE 2017

Zenon Krukowski – ginekolog z międzyrzeczkiej lecznicy

– z 11 medalami zakończył lekkoatletyczny sezon 2017 w zmaganiach lekarzy i weteranów.

- Zenek, sezon się skończył. Gdzie i w jakich dyscyplinach startowałeś w tym roku?

- Jak i poprzednie – lato 2017 obfitowało w ważne wydarzenia sportowe. A były to:

XIV Mistrzostwa Polski Weteranów w Rzutach na stadionie leśnym w Sopocie 6 – 7 maja. Zdobyłem **złoty** medal w speeroranie, a **srebrny** medal w rzucie granatem.

XXV Mistrzostwa Polski Weteranów w Wielobojach. II Mistrzostwa Polski Lekarzy w Pięcioboju 17 czerwca w Toruniu – i tu zdobyłem dwa kolejne medale – **złoty** w pięcioboju lekarzy i **srebrny** w pięcioboju weteranów.

XXVII Mistrzostwa Polski Weteranów w LA. IV Mistrzostwa Polski Lekarzy w LA w Krakowie 1 – 2 lipca, Akademia Wychowania Fizycznego. I tu w grupie weteranów zdobyłem **srebrny** medal w rzucie młotem, w klasyfikacji lekarzy też **srebrny** medal w rzucie młotem oraz **brązowe** medale w oszczepie i dysku.

W pierwszym dniu zawodów było deszczowo, woda stała w kołach rzutowych, śliskie rozbiegi – no i słabsze wyniki. W drugim dniu pogoda poprawiła się i od razu poprawiły się wyniki. Ale zakończenie zawodów i wręczanie medali były wyjątkowe.

- O, widzę cię na zdjęciu z Anną Dymną, aktorką, którą pamiętamy z kultowego filmu „Samy swoi”. Oboje bardzo uśmiechnięci.

- Dla mnie pani Anna to bardzo ważna osoba. Organizatorzy z AWF-u Kraków zaprosili do dekoracji medalistów Annę Dymną, sławną aktorkę filmową i teatralną, ogromnie mądrą i wspinałą kobietę, założycielkę i szefową fundacji „Mimo Wszystko” dla osób niepełnosprawnych. Ja miałem szczęście i zaszczyt być przez nią dekorowanym. Z jej rąk otrzymałem na pierś 4 medale. Po zakończeniu dekoracji zeskoczyłem z podium, porozmawiałem z nią i najpiękniej – jak tylko potrafiłem – wyraziłem wdzięczność, podziękowałem jej za te cudowne emocje i doznania, jakie dzięki niej



przeżyłem po raz pierwszy w swojej karierze sportowej.

Wtedy, jako jedyny uczestnik mistrzostw zostałem uhonorowany takim sympatycznym uściskiem, który ochoczo odwzajemniłem – jak to widać na zdjęciu.

- Zenek, mistrzostwa były w lipcu, ale twoje emocje nadal są bardzo żywe. Czy wspomnienie każdej wyjątkowej chwili w sportowym życiu motywuje cię do treningów?

- Ja już tak się przyzwyczaiłem do mojego rytmu życia: dyżur – trening – zawody – odpoczynek, że innego rozkładu czasu sobie nie wyobrażam. A zdobywane medale tylko mnie dopingują do działania.



- I oby jak najdłużej. Wrzesień – to na pewno Zakopane.

- Tak, 7 – 9 września to XV Igrzyska Lekarskie w Zakopanem na Stadionie Centralnego Ośrodka Sportowego. Tam jest zawsze zacięta rywalizacja. Zdobyłem 3 medale srebrne w rzucie oszczepem, dyskiem i ciężarkiem.

- Czy nadal jesteś jedynym startującym w tych igrzyskach międzyrzeczczaninem?

- W tym roku ekipa z Międzyrzecza była silniejsza jak nigdy dotychczas, ponieważ towarzyszyła mi cała rodzina **WEJKUCIÓW**.

- **Przemek**, lekarz stomatolog, jest lekkoatletą z górnej półki. Osiągnął bardzo dobre wyniki i zdobył 3 złote medale: oszczep, skok w dal i skok wzwyż; 3 srebrne medale: kula, dysk i ciężarek.

- **Paulina**, jego żona, bankowicz, walczyła – **uwaga!** w trójbój siłowym – wyciskanie sztangi leżąc, przysiady ze sztangą na barkach i martwy ciąg. Gdy zobaczyłem ją na polu zmagania, w wielkiej siłowni, wśród masywnej budowy konkurentek, ubraną w zgrabny, obcisły, typowy dla „ciężarówek” strój, to przy jej eleganckiej sylwetce – bardziej mi pasowała na wybieg na pokazie mody. Ale na szczęście i ku mojemu zaskoczeniu Paulina świetnie radziła sobie ze sztangą. Jako debiutantka zajęła drugie miejsce i **zdobyła srebrny medal**. Byłem z niej dumny i nie ukrywałem radości, że w reprezentacji naszego Międzyrzecza mamy taką fajną zawodniczkę.

- **Syn Tomek**, niespełna 2-letni sportowiec, startował w grupie dzieci do





lat dwóch i ze stoickim spokojem wywalczył 3 medale wszystkich barw – złoty, srebrny i brązowy w rzucie piłeczką, biegu na 60 m i skoku w dal.

- Jak cię słucham, to nie muszę pytać – gdzie ci mężczyźni..., bo tak pięknie mówisz o Paulinie. No i nareszcie masz współtowarzyszy sportowych zmagani. Tomek już zapowiada się na złotego medalistę. A jakie masz plany sportowe na 2018 rok?

- Planuję udział w kolejnych mistrzostwach i igrzyskach, a także w MEDIGAMES (Międzynarodowe Igrzyska Lekarzy), La Valetta (Malta).

Zenek - tyle już lat piszę o twoich sukcesach i liczę twoje medale, że mogę prawie być sportowym ekspertem, choć sportem się niezbyt interesuję. Masz już łącznie 110 medali w różnych kolorach. Może jakiś jubileusz i oficjalny uścisk dłoni Prezesa?

Izabela Stopyra

Pierwsza studencka jesień

Od rozpoczęcia roku akademickiego minęło już trochę czasu i nieco ostygły emocje towarzyszące zmianom, jakie zaszły w życiu pierwszorocznych studentów. Kilka miesięcy temu opowiadali mi o swoich oczekiwaniach, nadziejach, obawach. Nadszedł moment, by porozmawiać z nimi o wrażeniach związanych z nową sytuacją, o zaskoczeniach, rozczarowaniach, przemyśleniach.

Pierwsze zetknięcie z zupełnie inną rzeczywistością przyniosło ich bowiem sporo. Najbardziej zaskakująca okazała się różnica między znanym ze szkoły średniej systemem nauczania i uczenia się a tym, jak wygląda on na studiach. **Paulinę** zdziwił fakt, że wszystko toczy się wokół sesji. W ciągu semestru nie funkcjonuje tak ścisła kontrola postępów w opanowaniu materiału, jaka miała miejsce wcześniej. Dziewczyna podkreśla jednak, że czasem tego żałuje, bo istnieje ryzyko nadmiernego rozluźnienia i pozostawienia nauki „na ostatnią chwilę”. Warto być systematycznym, ale trudno to w sobie wypracować, gdy na bieżąco nie weryfikuje się poziomu wiedzy i umiejętności. Niełatwe okazuje się również korzystanie z książek, o których mówią wykładowcy, ponieważ nie zawsze są one dostępne w bibliotekach i trzeba docierać do nich samemu. O większej odpowiedzialności i samodzielności wspomina również **Ula**, zaznaczając, że była na nie przygotowana. Zdaje sobie sprawę z tego, że czasami musi domyślić się, czego powinna się nauczyć i sama decyduje o tym, kiedy, w jaki sposób i z jakiego zakresu wiadomości przyswaja. Dużą zaletą wydaje się uczęszczanie tylko na „potrzebne” zajęcia i w związku z tym brak przedmiotów uzupełniających. **Piotrowi** podoba się możliwość samodzielnego układania planu, ponieważ wiąże się to z dostosowaniem wszystkiego do własnych potrzeb i ewentualnych ograniczeń czasowych. Tym samym istnieje szansa na korzystanie z zajęć dodatkowych lub oferowanych przez duże miasto sposobów spędzania wolnego czasu. Piotr wybrał kurs językowy, ale równocześnie stara się skupić na rozrywkach, poznawaniu

nowych ludzi, zwiedzaniu. Doskonale wie, że może to być jeden z niewielu takich momentów w życiu, dlatego nie rezygnuje ze spotkań towarzyskich. Szczególnie ważna wydaje się teraz integracja ze znajomymi z uczelni. Życie **Patrycji** obecnie opiera się głównie na relacji uniwersytet-dom oraz pracy wolontariuszki w „Akademii Przyszłości”, jednak weekendy często spędza, spotykając się z innymi studentami. Nie jest łatwo poznać wszystkich (Piotr studiuje na roku z 239 innymi osobami, a **Patrycja** podkreśla, że nieustannie spotyka kogoś nowego), ale zawiązywane znajomości wydają się wyjątkowe i obiecujące. Każdy czymś się wyróżnia i może wiele ciekawego powiedzieć. To pozwala poradzić sobie z tęsknotą za dotychczasowymi przyjaciółmi. **Paulinie** bardzo ich brakuje. Wspomina, że na początku doskwierało jej to, że nie ma z kim porozmawiać. Teraz w naturalny sposób uległo to zmianie, ale początki nie należały do najłatwiejszych. **Ula** i **Eliza** również tęsknią za przyjaciółmi z Międzyrzecza. Piotr skupia się na nawiązywaniu nowych znajomości, ale jednocześnie podtrzymuje relacje ze szkoły średniej. Studentom ponadto najbardziej brakuje rodziny, domowej atmosfery, obiadów przygotowywanych przez mamę. O wszystko trzeba zadbać samemu – o posiłki, porządek.

Życie z dala od rodzinnego domu wiąże się z koniecznością samodzielnej kontroli nad wszystkim, chociażby budżetem. Młodzi międzyrzeczanie świetnie sobie radzą, ale zaznaczają, że dopiero teraz potrafią docenić troskę rodziców. **Piotrowi** szczególnie brakuje jego pokoju, w którym pragnie zaszyć się za każdym razem, gdy wraca do Międzyrzecza. W dużym mieście nie ma takiego azylu stanowiącego schronienie nawet po najtrudniejszym dniu. **Patrycja** zauważa, że życie w wielkomiejskiej przestrzeni zupełnie różni się od małomiasteczkowych realiów. Tutaj każdy się spieszy, nie spostrzegając nikogo po drodze. Codziennie mija się obce twarze, nie ma komu powiedzieć „dzień dobry”. Wszystko toczy się w atmosferze wielkiego zdenerwowania i zdaje się czasem, że od spóźnienia tramwaju lub długich korków

zależy całe życie. Zupełnie inaczej niż w Międzyrzeczu, gdzie często zatrzymujemy się na ulicy, by chwilę porozmawiać ze spotkanym znajomym. Każdy dzień w wielkim mieście przynosi zatem kolejne wyzwania, z którymi trzeba zmierzyć się samodzielnie. Dodatkowo nie ma mamy, która przypilnuje tego, by skończyć oglądać telewizję albo wrócić wcześniej do domu i jeszcze się pouczyć.

Studenci podkreślają jednak, że i tak dobrze czują się w nowych miastach. **Piotrowi** bardzo podobają się możliwości, jakie daje większa przestrzeń. **Ula** – mimo tęsknoty – czuje, że z dala od rodziny i szkolnego systemu jest bardziej sobą, nic jej nie ogranicza, może spróbować wszystkiego i nieustannie to robi. Zafascynowała ją architektura Wrocławia, w którym studiuje, zaciekawili ludzie, parki, mosty, zaintrygowały krasnoludki, toteż zaczęła zgłębiać wiedzę o tym mieście. Poza tym często wybiera się na spektakle, filmy, spacer, odwiedza tutejsze restauracje, czytuje wrocławskie legendy. **Patrycja** jest przekonana, że w Poznaniu czeka ją mnóstwo atrakcji i chce dobrze wykorzystać ten czas. **Paulina** dopiero teraz zaczyna dostrzegać urok Szczecina, który – choć wydaje się nieco zatłoczony – zachęca do bliższego poznania. Równie przyjazne okazały się same uczelniane budynki, początkowo przypominające labirynty, w których trudno odnaleźć właściwą salę, lecz w wielu przypadkach zachwycające wyglądem. **Patrycji**, studentce ogrodnictwa, szczególnie podoba się ogromna ilość zieleni wokół jej wydziału. Moi rozmówcy zgodnie też przyznali, że bardzo dobre wrażenie zrobili na nich wykładowcy – wymagający, ale przy tym wyjątkowo mili, otwarci, serdeczni, z szacunkiem odnoszący się do studentów. **Piotr** zauważa, że dzięki temu nie obawia się zadawać pytań czy prosić o pomoc. W obliczu tak wielu nowych wyzwań stanowi to ogromną zaletę i pozwala poczuć się pewniej.

I tej rosnącej pewności w podejmowaniu kolejnych zmagani życzę wszystkim studentom.

A. Biela



Wigilijne wspomnienia

Okres wigilijno – świąteczny kojarzy się z czymś niezwykłym, pięknym, wyjątkowym. Chyba wszyscy lubią świąteczne światła, zapachy, kolory, niespodzianki i ten nastrój magiczny, uroczysty, wzruszający. Trudno więc dziwić się, że rodacy na emigracji tak kiedyś tęsknili do polskiej Wigilii i Bożego Narodzenia.

Dzisiaj jest nieco inaczej, świąteczny urok jakby trochę zbladł, a siła jego zmalała. Świątecznym nastrojem raczy nas handel już od początku listopada, a aura najczęściej nie ma nic z zimowej kraszy. Niespodzianki też już często nie są niespodziankami. A jeszcze w dodatku zamiast domowych smakołyków pojawiają się, modne obecnie, cateringi. No tak, takie są czasy, wygodniejsze i łatwiejsze. Dobrze, że mimo wszystko, wigilia ma wciąż szczególny charakter. Ostały się wszelakie zwyczaje, piernikowe i świerkowe aromaty, kolędy, opłatek i potrawy niezmienniane od wieków. A jak było kiedyś? Jak Wigilia wyglądała w Wielkopolsce? **Mieszkanka Trzciela – Krystyna Strugała** pamięta świetnie Wigilię w swoim rodzinnym, zasobnym domu, początkowo w Lutomiu, a potem w Pąkach Górnych. Po wojnie rodzina zamieszkała w Pąkach Dolnych. Krystyna Strugała, a wcześniej Pospieszna, mieszkała tam do 1950 roku. W tym wielkopolskim domu przygotowania do świąt Bożego Narodzenia zaczynały się na początku grudnia. Wtedy bowiem pieczono pierniki o różnych kształtach i zawsze ich było dużo, gdyż cieszyły dużymi względami u dzieci. Przed samą Wigilią gospodyni piekła chleb i bożonarodzeniowe ciasta. A te przeważnie były drożdżowe - z kruszonką, jabłkami, z makiem. W chlebowych piecach Marta Pospieszna piekła również świąteczne mięsa, gospodarski dom dbał o smakowite kulinaria. Potem były prace związane z najważniejszą kolacją w roku. W kuchni przygotowywano wigilijne potrawy, wszystkie były postne, ale smaczne i zjadane z apetytem. Głównymi składnikami tych potraw były – mak, grzyby, kapusta, groch, wszelakie ryby. Na wigilijnym



stole nakrytym białym obrusem z sianem pod spodem, były więc smażone śledzie, makielki, groch z kapustą, zupa rybna, kompot z suszu, kapusta z grzybami. Były również cienkie placki z ciasta makaronowego pieczone na kuchennej blasze, a potem krojone w kwadraciki i ubogacone makowym farszem. Obowiązkowo musiało być 12 potraw. Nie było tylko pierogów, nie funkcjonowały wówczas w wielkopolskiej tradycji. W ten uroczysty dzień kolędnicy przynosili do każdego domu ustrojoną świątecznie choinkę. To był taki lokalny zwyczaj. Kolędników w Pąkach było dużo i już od wigilijnego poranka kręcili się po wsi, tworząc ten niezwykły świąteczny klimat – wspomina p. Krystyna. Podczas wigilijnej kolacji rodzina śpiewała kolędy, tak było w każdym polskim domu, tak było od dawien dawna. Po wigilijnej, Jan Pospieszny udawał się do gospodarskiego obejścia. Wszystkie domowe gospodarskie zwierzęta, oprócz trzody chlewnej, dostawały opłatek. Kontynuował zwyczaj pradziadów i ojców, ta tradycja musiała trwać. Wigilijny dzień kończył się pasterką. Cała sześciuosobowa rodzina maszerowała ponad 4km do świątecznie udekorowanego kościoła. A skrzypiący śnieg i trzaskający mróz nie były wtedy rzadkością, toteż wyprawy pasterkowe miały swój urok i stanowiły wyjątkową radość. Potem były święta i rodzinne biesiadowania, dziecięce swawole i zabawy, po adwentowej przerwie również taneczne. Krystyna Strugała wspomina tamte odległe świętowania ze wzruszeniem i sentymentem. Nawet okupacyjne Wigilie i Boże Narodzenia były uroczyste i zgodne z rodzinną tradycją. W gospodarskim domu nie odczuwała rodzina Pospiesznych miejskiego głodu, było wprawdzie niebezpiecznie oraz biedniej, ale żywności wystarczyło. Tamte więc czasy zostały p. Krystynie niezwykle wspomnienia. Pełne one były dziecięcej radości, niecierpliwych oczekiwań, szczególnych przeżyć i odczuć. Święta miały w sobie coś baśniowego, cudownego i niecodziennego. Czekano na nie z utęsknieniem cały rok – mówi moja rozmówczyni. Nie zapominała wigilijnych zwyczajów wyniesionych z rodzinnego domu. Jest im wierna do dzisiaj. Pamięć o szczęśliwych wigilijnych z lat dzieciennych, wciąż trwa.

Jadwiga Szylar



KONCERTY UCZNIÓW

W dniach 14-15 października 2017 r. w Bad Saarow i Frankfurtu n/O (Niemcy) odbyły się koncerty pt. „Scharwenkatage”. Motywem przewodnim spotkania była twórczość urodzonego w Szamotułach Ksawerego Szarwenki, kompozytora z przełomu XVIII i XIX w.

Uczestnikami koncertu byli uczniowie szkół muzycznych z Niemiec i Polski, w tym także z Międzyrzecza. Naszą szkołę muzyczną dumnie reprezentowała para ze Skwierzyny. Rodzeństwo Patrycja i Igor Oleksak (klasa III PSM cykl 6-letni) uczniowie z klasy fortepianu Tadeusza Nowaka. Na koncercie wykonali Barkarolę e-moll op. 62 nr 4 i Preludium op. 62 nr 8 K. Szarwenki.

Młodzi pianiści nie byliby duetem w pełnym tego słowa znaczeniu, gdyby nie wystąpili razem przy jednym fortepianie. I tak, jako „wisienka na torcie”, bo udany koncert zasługiwał na „słodkie” miano, wykonali „Taniec norweski” na 4 ręce Edvarda Griega.

Na przyszły rok planowany jest koncert w tym samym temacie, tym razem jednak odbędzie się w Polsce.

Szkoły muzyczne w Międzyrzeczu, Szamotułach i w Bad Saarow podjęły muzyczną współpracę kilka lat temu. Uczniowie koncertowali już w kraju i w Niemczech. Pewną jednolitością instrumentalną (na razie) jest fakt, że biorą w nich udział głównie pianiści. Organizatorzy planują poszerzenie wykonawców o inne instrumenty muzyczne.

Dodam, że to nie jedyny występ Patrycji i Igora. Brali oni udział w wielu konkursach szkolnych i wojewódzkich. Z każdego przywozili dyplomy i wyróżnienia. W czasie wakacji nie odpoczywali. Ciesząc się letnią przerwą w nauce wystąpili gościnnie na dużej scenie w Filharmonii Gorzowskiej prezentując Preludium J.S. Bacha i Walc a-moll F. Chopina.



Wielkie gratulacje dla młodych utalentowanych pianistów.

Informacje zanotował
Zdzisław Musiał

MOsiw
ZAPRASZA NA

8

URODZINY KASZTELANKI

miejsce: Pływalnia Miejska „Kasztelanka”
Międzyrzecz os. Kasztelańskie 8B



08.12.2017

- 10:00 - 18:00 - OTWARTY TOR DMUCHANY
- 18:00 - 19:00 - ZAJĘCIA DOSKONALENIA TECHNIK PŁYWACKICH
- 19:00 - AQUA FITNESS - AKADEMIA RUCHU

09.12.2017

- 10:00 - 18:00 - OTWARTY TOR DMUCHANY
- 13:00 - 16:00 - GRY I ZABAWY NA TORZE DMUCHANYM

10.12.2017

- 9:00 - 12:00 - II MARATON PŁYWACKI SZTAFET - ZAWODY
- 10:00 - 18:00 - OTWARTY TOR DMUCHANY
- 19:00 - CROSSFIT - KS KASZTELANKA, RGYM, AKADEMIA RUCHU

Korzystanie z Wodnego Toru Dmuchanego dozwolone jest dla osób umiejących pływać, powyżej 8 r.ż. Dzieci do 10 r.ż. - wyłącznie pod opieką osób dorosłych. Wszystkie atrakcje wliczone są w cenę biletu z wyłączeniem Pływackiego Maratonu Sztafet. INFORMACJE O ZAPISACH ORAZ REGULAMIN na www.mosiw.pl

partnerzy:



Gmina
Międzyrzecz

GŁOS
MIĘDZYRZECZA I SKWIERZYN

lokalny
PRZEKRÓJ

ENERGOOSZCZĘDNE DOMY szkieletowe

Budujemy
3
w
miesiące



TANIE DOMY DREWNIANE

Usługa dźwigiem HDS

-udźwieg do 10 ton

-zasięg do 24 m

☎ **517 459 181**

www.budownictwo-szkieletowe.pl

www.szczanowicz.pl

Międzyrzecz, ul. Mickiewicza 34



AUTOSERVIS SZCZANOWICZ

tel. 602 575 329

SEBASTIAN SZCZANOWICZ

✓ KOMPLEKSOWY SERWIS SAMOCHODOWY

✓ DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

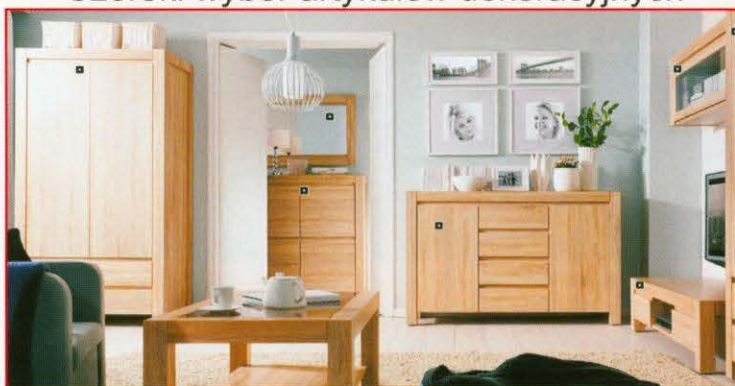
✓ KLIMA - SERWIS

CENTRUM MEBLOWE
ormeb

MIĘDZYZRZECZ POZNAŃSKA 106

☎ 95 741 22 55

Szeroki wybór artykułów dekoracyjnych



Meble do każdego wnętrza
i na każdą kieszeń

Profesjonalna i miła obsługa

BLACK RED WHITE 
Nowa kolekcja mebli

Fachowy montaż i darmowy projekt

66-300 Międzyrzecz, ul. Poznańska 106 /kierunek Pszczew/

pn-pt 9.00-17.00, Sobota 9.30-13.00 tel. (95) 741-22-55

Transport, wnoszenie, magazynowanie

MEBLE
BEST



Auto-Serwis



„Leśkiewicz”



Opony nowe i używane

W ciągłej sprzedaży posiadamy opony nowe w różnych rozmiarach do samochodów osobowych i terenowych



Felgi nowe i używane

Posiadamy felgi aluminiowe nowe oraz używane w różnych rozmiarach od 13"-21" do samochodów osobowych, terenowych



Naprawa Felg

Jako jedyni w Międzyrzeczu posiadamy urządzenie do naprawy-prostowania felg marki UNI-TROL



Wyważanie kół

Posiadamy profesjonalny sprzęt do wyważania kół w pojazdach



Serwis opon



Wulkanizacja

Nasze produkty: Jako jedyni dajemy gwarancję producenta na uszkodzenia mechaniczne na opony marki MATADOR i PAXARO



Przy wymianie opon na zimowe profesjonalny płyn do spryskiwaczy GRATIS!

Produkty objęte promocją zimową:

Zadzwoń do nas a udzielimy wszystkich potrzebnych informacji



Opona
MATADOR



Opona
VOYAGER



Opona
PAXARO

Posiadamy opony różnych marek:

66-300 Międzyrzecz ul. Zawadzkiego 51

www.oponymiedzyrzecz.pl

tel. 507 158 267, 732 877 067

Największy wybór opon nowych i używanych w Międzyrzeczu

PAXARO

VOYAGER

Matador



Biuro Rachunkowe

mgr Anna Trapszo
(Licencja Ministra Finansów)

Firma działa na rynku od 1999 r.

Kompleksowa obsługa księgowo-kadrowa

- pełna rachunkowość
- uproszczone formy rachunkowości
- kadry-place
- udzielanie porad w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej
- pomoc przy otwieraniu i zamykaniu działalności
- sporządzanie deklaracji podatkowych
- weryfikacja ksiąg rachunkowych i podatkowych
- zwrot VAT za materiały budowlane
- **ROZLICZENIA ROCZNE**

ZAPRASZAMY !!!

czynne : Pn - Pt 7.30 – 15.00

tel. 95 741 18 79, kom. 695 985 459

OFERTA PRACY

Kucharka/kucharz
z pasją do gotowania

Kelnerka/kelner



FOLWARK AMALIA

66-340 Przytoczna, Lubikówko 5
www.folwarkamalia.pl
kom.: 603-838-407



MEBLE NA WYMIAR

DORADZTWO PROJEKT WYKONANIE

USŁUGI TRANSPORTOWE

DO 3,5 t * KRAJ - ZAGRANICA

kom. 509 468 499

krychuk1@wp.pl



- *Szafy wnebowe
- *Kuchnie
- *Witryny
- *Garderoby
- *Nietypowe zabudowy

www.miedzyrzeczmeble.pl

Valentin

tel. 95 742 70 00

- PŁYTY meblowe, pilśniowe, OSB, MDF, sklejki, białe robocze, parapety
- OKUCIA MEBLOWE
- PODŁOGI, LISTWY
- SYSTEMY SZAF przesuwanych
- WYKONUJEMY USŁUGI

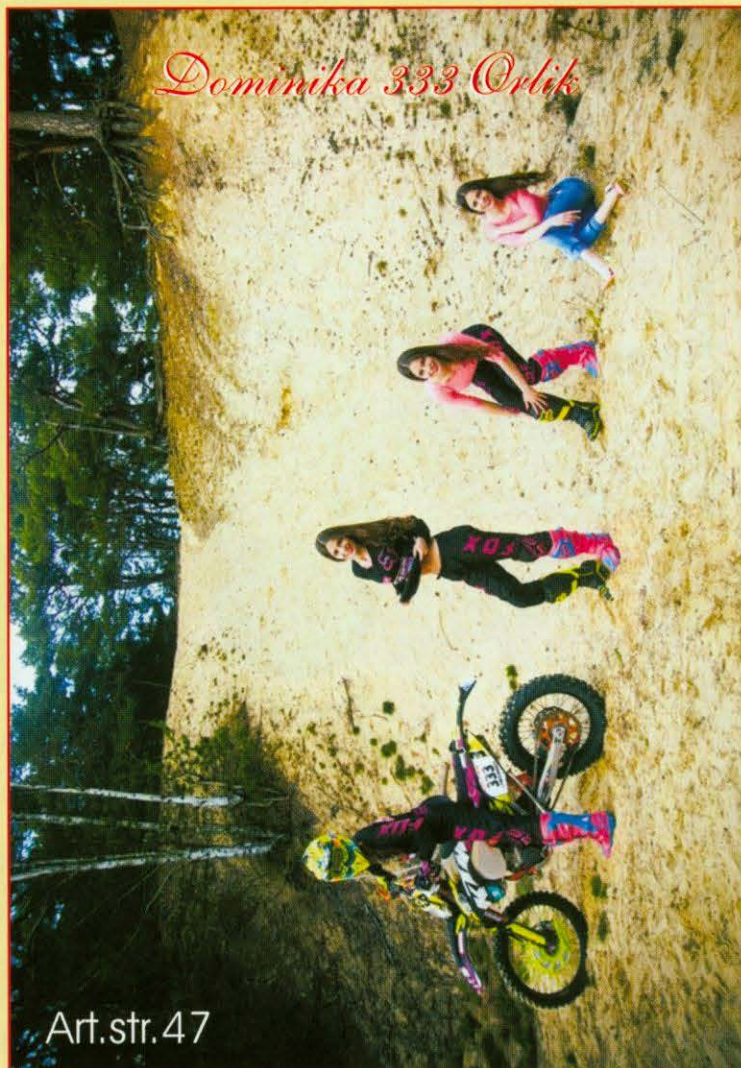
(cięcie płyt, oklejanie)



ul. Poznańska 106 www.valentin.com.pl

Wypożyczamy maszyny do cyklinowania podłóg.
Nowość! okucia budowlano-ciesielskie.

Dominika 333 Orlik



Art.str.47

Ekspresowa naprawa PROTEZ ZĘBOWYCH

tel. 0957412411 695261080

Danuta Sawka

Pracownia Protetyczna

Międzyrzecz os. Generała Sikorskiego 7

CZYNNE

**PONIEDZIAŁKI I ŚRODY W GODZINACH 8.00-17.00
WTORKI, CZWARTKI I PIĄTKI W GODZINACH 8.00-15.00**

Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Zdzisław Sobkowiak

Międzyrzecz os. Centrum 3B

tel. 95 741 2803

przyjmuje:

**poniedziałek, środa, czwartek -
- 16.00 - 18.00, wtorek - 9.00 - 12.00**

UWAGA Lek.med. Anna Półtorak- Wasielewska

lekarz psychiatra

specjalista reumatolog i internista

przyjmuje

we WTORKI od godz.13.00 pod adresem:

Międzyrzecz ul. Mieszka I 14/1

(Gabinet Femina)

REJESTRACJA TELEFONICZNA

pod nr. 600 426 760

Pracownia protetyczna

* Materiały wysokiej jakości

* Prace wykonane

z najwyższą starannością

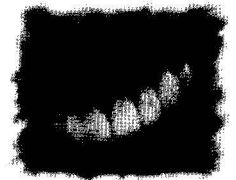
NAPRAWA PROTEZ

Grażyna Grocholewska

ul. Mieszka I 23

66-300 Międzyrzecz

tel. 668 461 439



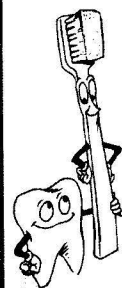
Janusz Jaskowicz

**Specjalista ortopedii
i chirurgii urazowej**

Przyjmuje w poniedziałki
w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

**Międzyrzecz ul. Rynek 2
(przy aptece "Ratuszowa")**

tel. 0 601 55 61 67



PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Izabela i Konrad Ziarkowscy

Międzyrzecz, ul. Wybudowanie 1b/2

(Stomatologia estetyczna, stomatologia dziecięca,
leczenie protetyczne, chirurgia stomatologiczna,
cyfrowe RTG zębów)

Gabinet czynny:

od poniedziałku do piątku w godz. 9-19

(po wcześniejszym umówieniu możliwość przyjęcia w soboty)
w przypadkach bólowych dyżur telefoniczny do godz.21

Rejestracja osobiście, tel. 605 435 626 lub 515 282 802

GABINET UROLOGICZNY

lek. med. **Roman Turowski**

specjalista urolog

(badania USG układu moczowego i prostaty)

przyjmuje we wtorki i czwartki

w godzinach 15.30 - 16.30

Międzyrzecz ul. Wojska Polskiego 16

tel. 601 911 019

ISPL MEDICUS – internista Ryszard Lis

CHOROBY WEWNĘTRZNE

USG

CODZIENNIE

Rejestracja – tel. 602 291 075

Zbąszynek, ul. B. Chrobrego 7

www.medicus.booo.pl

WYKAZ INWESTYCJI REALIZOWANYCH W GMINIE MIĘDZYRZECZ W ROKU 2017

Lp.	Nazwa zadania	Koszt realizacji
1.	Remont płyty boiska do piłki nożnej na Stadionie Miejskim w Międzyrzeczu	- 1 724 648,79
2.	Remont i przebudowa Stadionu Miejskiego w Międzyrzeczu w zakresie budowy kompleksu lekkoatletycznego	- 3 990 000,00
3.	Przebudowa ulic Świerczewskiego i Waszkiewicza w Międzyrzeczu – etap VI	- 7 726 988,33
4.	Budowa chodnika przy drodze gminnej w m. Pieski (droga do boiska)	- 61 337,64
5.	Utwardzenie dojścia do ścieżki pieszo- rowerowej wzdłuż ulicy Poznańskiej	- 11 116,74
6.	Budowa sieci kablowej na OW Głębokie	- 50 000,00
7.	Wykonanie zbiornika na popłuczyny na OW Głębokie	- 50 000,00
8.	Ocieplenie i położenie blachy na budynku dawnej remizy w Żółwinie	- 38 000,00
9.	Zakup i montaż latarni solarnej przy ul. Rolnej w Międzyrzeczu	- 6 765,00
10.	Rozbudowa alejek na cmentarzu komunalnym w Międzyrzeczu	- 62 384,43
11.	Budowa linii kablowej oświetlenia wzdłuż ścieżki rowerowej przy ul. Poznańskiej	- 98 000,00
12.	Budowa punktu oświetleniowego przy ul. Konstytucji 3 Maja w Międzyrzeczu	- 6 661,84
13.	Remont drewnianej kładki dla pieszych przez Obrę przy ul. Ożoga	- 67 000,00
14.	Wykonanie boiska rekreacyjnego przy ul. Poznańskiej działka nr 34/14	- 19 440,00
15.	Wyrównanie i uprzątnięcie terenu pod boisko trawiaste w miejscowości Kursko	- 20 000,00
RAZEM		13 932 342,77

Wykaz inwestycji, w ramach których opracowano dokumentację projektową

Lp.	Nazwa zadania	Koszt realizacji
1.	Budowa obwodnicy miasta Międzyrzecz	- 148 830,00
2.	Budowa drogi do cmentarza w m. Wyszczanowo	- 4 044,00
RAZEM		152 874,00

Wykaz inwestycji realizowanych w ramach funduszu sołeckiego

Lp.	Nazwa zadania	Koszt realizacji
1.	Remont i modernizacja jednego pomieszczenia w budynku przy boisku w Jagielniku	- 10 485,00
2.	Zagospodarowanie i remont placu zabaw dla dzieci w Bukowcu – budowa ogrodzenia	- 14 146,38
3.	Wybudowanie grilla przy Sali wiejskiej z miejscem do siedzenia w m. Gorzyca	- 2 700,00
4.	Zakup i montaż lampy przy siłowni zewnętrznej w miejscowości Gorzyca	- 7 000,00
5.	Budowa pomieszczenia gospodarczego w miejscowości Kuźnik	- 10 774,92
6.	Urządzenie placu festynowego w miejscowości Nietoperek	- 4 598,97
7.	Zakup i montaż lampy oświetleniowej w miejscowości Szumiąca	- 6 765,00
8.	Budowa chodnika na cmentarzu komunalnym w miejscowości Wyszczanowo	- 5 500,00
9.	Zakup kontenera i utwardzenie placu w miejscowości Bobowicko	- 4 080,00
10.	Zakup i montaż przyrządów do wykonania siłowni zewnętrznej w miejscowości Pieski	- 8 400,00
RAZEM		74 450,27

Wykaz inwestycji realizowanych w ramach budżetu obywatelskiego

Lp.	Nazwa zadania	Koszt realizacji
1.	Kreatywny plac gier z miasteczkiem rowerowym przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu	- 99 642,30
2.	Zadaszenie tarasu przy Szkole Podstawowej w miejscowości Kaława	- 18 056,00
3.	„BODY” siłownia w Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu	- 90 254,05
4.	Budowa oświetlenia wzdłuż drogi gminnej Międzyrzecz – Wybudowanie	- 13 284,00
5.	Oświetlenie placu festynowego w miejscowości Nietoperek	- 15 000,00
6.	Budowa siłowni zewnętrznej w Międzyrzeczu na terenie łąki kolejowej	- 27 270,00
7.	Budowa siłowni zewnętrznej w miejscowości Kaława	- 16 230,00
8.	Budowa siłowni zewnętrznej w miejscowości Gorzyca	- 45 597,79
9.	Rozbudowa placu zabaw w miejscowości Bukowiec	- 100 000,00
RAZEM		425 334,14

Wykaz inwestycji rozpoczętych w r. 2017 z terminem zakończenia w roku 2018

Lp.	Nazwa zadania	Kwota w budżecie
1.	Przebudowa drogi gminnej w m. Gorzyca (Rok 2017 –projekt, Rok 2018 realizacja)	- 1 060 377,00
2.	Przebudowa drogi gminnej w m. Bukowiec (Rok 2017 –projekt, Rok 2018 realizacja)	- 1 039 833,00
3.	Termomodernizacja budynku byłego ogniska muzycznego przy ul. Mieszka I w Międzyrzeczu (Rok 2017 –przetarg, Rok 2018 – realizacja)	- 720 890,00
4.	Remont wraz z przebudową budynku byłego ogniska muzycznego przy ul. Mieszka I w Międzyrzeczu (Rok 2017 –przetarg, Rok 2018 –realizacja)	- 780 000,00
5.	Termomodernizacja wraz z montażem OZE (odnawialne źródła energii) Przedszkola Nr 4 w Międzyrzeczu (Rok 2017 –przetarg, Rok 2018 – realizacja)	- 799 422,00
6.	Termomodernizacja wraz z montażem OZE (odnawialne źródła energii) Szkoły Podstawowej Nr 3 w Międzyrzeczu (Rok 2017 – projekt, Rok 2018 – realizacja)	- 2 066 400,00
7.	Termomodernizacja wraz z montażem OZE (odnawialne źródła energii) Szkoły Podstawowej Nr 6 w Międzyrzeczu (Rok 2017 – przetarg, Rok 2018 –realizacja)	- 1 846 173,00
8.	Rozbudowa Szkoły Podstawowej Nr 3 o oddział przedszkolny w Międzyrzeczu (Rok 2017 –przetarg, Rok 2018 0 realizacja)	- 3 969 360,00
RAZEM		12 495 087

Uwaga!

Inwestycje realizowane przez Gminę Międzyrzecz w latach 2015 i 2016 zamieścimy w kolejnych miesiącach.

UNIwersytet TRZECIEGO WIEKU

Po uroczystym rozpoczęciu w międzyrzeckim UTW 2 października roku akademickiego 2017/2018, praca edukacyjna rozpoczęła się na całego. Co prawda w pierwszej połowie października były to sprawy organizacyjne, wymagające jednak sporego zaangażowania wszystkich studentów. W drugiej połowie miesiąca trzeba było już ostro wziąć się do pracy. Zaczęło się przyjemnie - od zajęć edukacyjnych filharmonii poznańskiej na temat muzyki filmowej oraz przygotowań obchodów Dni Seniora.

W tym roku postanowiliśmy zorganizować „Akademicki Tydzień Seniora”, który zbiegł się z terminem Lubuskiego Tygodnia Seniora, do którego zgłosiliśmy swój akces. W ramach tego tygodnia zorganizowaliśmy w naszym klubie studenckim „Dni otwarte uniwersytetu”, w czasie których można było obejrzeć wystawę obrazów sekcji plastycznej koleżanek Reginy Przybylskiej, Jadwigi Rogali i Teresy Rycharskiej, przejrzeć naszą kronikę i uzyskać od dyżurujących członków zarządu informacje na temat działalności uniwersytetu.



17 października zorganizowaliśmy piknik integracyjny w Pniewie. Z pogodą trafiliśmy doskonale, mogliśmy więc spokojnie przeprowadzić zaplanowane konkursy i gry terenowe. Odbył się także konkurs wiedzy o uniwersytecie oraz konkurs piosenki wszelakiej. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji (miejsca na pudle uhonorowane zostały symbolicznymi nagrodami oraz gromkimi brawami, a przede wszystkim „uściskiem ręki Prezesa”. Rzut beretem wygrał Lucjan Szpulecki wyprzedzając Henię Wilk i Marysię Musiał. W rzucaniu plastikowymi kółkami do celu: I m. Henia Wilk, II m. Heniu Groński, III m. Marynia Musiał. Bieg z piłeczką pingpongową na łyżce wygrała Renia Malinowska, tuż za nią uplasowały się Halina Witkowska i Irena Adamska.



Halszka Nowakowska, Kazia Kiczka i Wacława Kuczyńska. Również w tym konkursie szacowne jury uznało, że wszystkie wykonania były precyzyjne

urody i przyznało równorzędne pierwsze miejsce, wręczając na ręce rodzinę nagrodę w postaci butelki szampana, którą wszyscy wykonawcy spożyli w wielkiej zgodzie.



Tym rozrywkowym akcentem zakończyliśmy okres wakacyjny i przystąpiliśmy do realizacji zadań statutowych poprzez rozwijanie intelektu w różnych kołach zainteresowań.

Rozpoczęły zajęcia lektoraty: angielski, francuski i niemiecki. Wróciliśmy pod dach do spotkań z literaturą, historią, regionalistyką, obsługą komputera. Wrócili do zajęć w nasi kręglarze, którzy niestety muszą dojeżdżać na treningi, ponieważ w Międzyrzeczu nie ma takiego obiektu. Sekcja ta istnieje tylko dzięki pasji kilkunastu zapaleńców, za co im serdecznie dziękujemy.

Rozpoczął się także okres wyjazdów do teatrów oper i operetek. Tegoroczny sezon kulturalny rozpoczęliśmy wyjazdem do Szczecina, gdzie w „Operze na zamku” obejrzeliśmy przeuroczy musical Georga Gershwina „Crazy for sou”. Po prostu brak nam



słów na opisanie przeżyć na tym spektaklu. Muzyka, inscenizacja, przekład piosenek, taniec i wszystko... to wspaniałe. Myślę że dla wielu był to pierwszy kontakt z tym gatunkiem sztuki, a na pewno pierwszy raz wspólny.

Chciałbym jeszcze wspomnieć o nowej artystycznej sekcji zainteresowań, fotograficznej, która rozpoczęła pracę w listopadzie i życzymy im sukcesów i osiągnięć.

11 listopada delegacja międzyrzeczkiej ALMA MATER wzięła udział w miejskich uroczystościach obchodów 99. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości połączonych z nadaniem

imienia nowym rondem na drodze nr 137. Jakież było zdumienie członków naszej delegacji i studentów obecnych na uroczystościach, gdy wśród wymienianych delegacji składających kwiaty pod Pomnikiem tysiąclecia nie wymieniono naszej delegacji. Drobiazg, ale jednak przykro.

Mieszkańcom Ziemi Międzyrzeckiej, władzom samorządowym, członkom redakcji „Powiatowej”,

koleżankom, kolegom oraz ich bliskim w imieniu członków stowarzyszenia, zarządu oraz własnym składam najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia, dużo zdrowia, szczęścia, samych pogodnych dni, miłości, pieniędzy i spokoju w kraju i na świecie oraz DO SIEGO ROKU.

Andrzej Kiczka

Moje spotkanie z Tatianą Mindewicz-Puacz

„Na zewnątrz cyborg, a wewnątrz wrażliwiec, nikt nie rozumie, jaka jestem naprawdę”.

Te słowa to jeden z wielu niezwykle mądrych cytatów z książki **„Luz. I tak nie będę idealna”** Tatiany Mindewicz-Puacz. Tysiącom a może nawet milionom widzów TVN pani Tatiana kojarzy się wyłącznie z niezwykle popularnym programem Projekt Lady, w którym była jedną z menterek. I ja muszę przyznać, że pewnego pochmurnego popołudnia zupełnie bezmyślnie zaczęłam oglądać, jak się okazało, już drugi sezon tego programu. Moje wyobrażenie o sensie tego programu było - mówiąc delikatnie - negatywne i sądziłam, że to kolejna bzdura ciesząca się z nieznanymi mi powodów ogromną popularnością. Po paru minutach oglądania, słuchania i analizowania tego co słyszę i widzę, zawstydziłam się z powodu swoich bezpodstawnych uprzedzeń i negatywną oceną tego programu. Trudniejsze jednak okazało się dla mnie to, że nagle dzięki poruszaniu tam kwestiom dotyczącym życia, poczucia własnej wartości, roli i miejsca kobiety w życiu rodzinnym i społecznym, a także świadomości wyborów - weszłam w głąb siebie, zatrzymałam się... Jestem osobą impulsywną i emocjonalną, więc zaczęłam działać natychmiast. Największe wrażenie w programie wywarła na mnie Tatiana Mindewicz-Puacz, ponieważ emanowało z niej ciepło, zrozumienie i umiejętność niesienia mądrej pomocy. Przeczytałam o niej wszystko, co jest dostępne w internecie i natychmiast na gorąco napisałam do pani Tatiany parę słów. Po paru minutach otrzymałam odpowiedź pełną ciepła, ludzkiego podejścia człowieka do człowieka i to dało początek tej niezwyklej znajomości.

5 lipca ukazała się książka Tatiany Mindewicz-Puacz pod tytułem *Luz. I tak nie będę idealna*. Przeczytałam jednym tchem, bo to niezwykle książka o kobietach, dla kobiet ale i dla tych, którzy chcą zrozumieć, szanować i kochać swoje matki, żony, kochanki. To nie jakaś bzdurna pozycja wydana tylko po to, żeby zapelnąć półki księgarń, to prawdziwa historia o prawdziwym życiu, które tylko dzięki nam może być dobre lub złe, smutne lub radosne.

Wydanie książki wiąże się ze spotkaniami autorskimi. Tak też było w tym przypadku. Była w poznańskim Empiku w Starym Browarze. Spotkanie poprzedzone było ogłoszeniami i koniecznością zapisów. Skontaktowałam się z autorką, która osobiście zadbała o to, abym wygodnie usiadła sobie w pierwszym rzędzie i zrelaksowana uczestniczyła w spotkaniu. Pani Tatiana zarezerwowała również miejsce dla mojej



przyjaciółki Marty. Sala wypełniona była po brzegi i co mnie zdziwiło, to obecność wielu panów, którzy jak okazało się w trakcie tego autorskiego spotkania, zadawali wiele pytań i chcieli zrozumieć swoje kobiety.

Spotkanie trwało bardzo długo, bo autorka była do dyspozycji dla każdego czytelnika. Były gromkie brawa, podziękowania, zaduma i nadzieja, a książka *Luz. I tak nie będę idealna* - stała się dla wielu dotąd zakompleksionych i sfrustrowanych polskich kobiet nową drogą życia. Wzięliśmy sobie do serca porady Tatiany i jej bohaterki, z których jasno wynika, że choćbyśmy stanęły na głowie i tak nie będziemy idealne w oczach innych, ale musimy zawsze pamiętać, że jesteśmy mądre, dobre i piękne. I że możemy zrobić wszystko, ale możemy także nie robić niczego - wybór należy wyłącznie do nas, bo „to, że i tak nie będziesz idealna w żaden sposób nie zmienia faktu, że jesteś wspaniała absolutnie kompletna. Tak wystarczy, żeby cię akceptować, lubić, szanować, a także kochać najmocniej jak to możliwe”.

Mariola Solecka

WEEKENDOWY SZLAK NAUKOWY

Międzyrzecki Ośrodek Kultury po raz pierwszy włączył się w imprezę pn. „Weekendowy Szlak Naukowy”, zorganizowaną przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego w dniach 20-22.10.2017r. W ramach tych działań przygotowano dla mieszkańców naszego województwa wiele atrakcji. Międzyrzecka odsłona Szlaku pt. „Ogród nauk: Literatura. Sztuka. Nauki Przyrodnicze” odbyła się 21 października w Bibliotece Publicznej w Międzyrzeczcu. Przygotowaliśmy 6 bloków warsztatów edukacyjnych dla dzieci i Głę Biblioteczną „Ogród w literaturze”.

Naszymi partnerami i współorganizatorami warsztatów „Weekendowego Szlaku Naukowego” byli: Aleksandra Banak - właścicielka Pracowni Twórczej „Dworzec Tworzyć”, Danuta



Kanicka – nauczyciel biologii oraz Marcin Skrzypczak – nauczyciel fizyki.

Za udział w naszych działaniach można było otrzymać drobne upominki ufundowane przez Urząd Marszałkowski i MOK.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom i

ich rodzicom za wspólną zabawę i aktywne spędzenie wolnego czasu w międzyrzeckiej bibliotece. Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji na Facebooku!

Krystyna Pawłowska

Różowy happening

Każdego roku w październiku uczennice Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Międzyrzeczu aktywnie włączają się w działania na rzecz walki z rakiem piersi w ramach Ogólnopolskiej Akcji Informacyjnej „Różowa wstążeczka”. W tym roku rozszerzyłyśmy nasze działania i 27 października zorganizowałyśmy happening na terenie miasta. **Gdzie byliśmy?** Ulice Międzyrzecza, Urząd Miejski, Urząd Skarbowy ..., a gdyby czasu było więcej, to na pewno odwiedziłybyśmy inne zakątki naszego miasta i instytucje, do których w tym roku nie udało nam się dotrzeć. **Kto był zaangażowany?** Uczennice Technikum nr 1, Technikum nr 2, panie: Maria Nowotorska (pielęgniarka szkolna) oraz zaproszone do współpracy Ewa Budkiewicz i Aleksandra Gomuła z Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej



w Międzyrzeczu. **Jak działaliśmy?** Rozdawaliśmy napotkanym osobom materiały informacyjne w formie ulotek, zawieszek oraz różowych balonów, które niewątpliwie wyróżniały nas z tłumu. **Pytaliśmy:** „dlaczego

wstążeczka ma kolor różowy?” oraz „walkę z jakim nowotworem symbolizuje?”, a niektórych nawet podchwytliwie: „październik, to miesiąc walki z jakim typem raka?”.

Panie i Panowie - bardzo dziękujemy za poświęcony nam czas. Jesteśmy pod dużym wrażeniem Państwa wiedzy, refleksji i zaangażowania w rozmowę z nami.

Patrząc na zaangażowanie uczennic w akcję, mogę zaryzykować stwierdzenie, że niejeden biegun razem zdołamy.

**Pedagog szkolny -
Małgorzata Stachowiak-
Bulak**



Święto Niepodległości w Brójcach

Od 2011 roku obchody Święta Niepodległości w Brójcach odbywają się na cmentarzu komunalnym przy pomniku ku czci



pomordowanych w obozie hitlerowskim Bratz.

Obóz w 1940 roku utworzono w lesie, przy drodze prowadzącej do Świebodzina. Przebywało tam dwustu Żydów z getta łódzkiego, zatrudnionych przy budowie autostrady, było również wielu robotników cudzoziemskich: Polaków, Francuzów, Belgów, Czechów, Rosjan, Greków, Holendrów, Jugosłowian, jak również małe dzieci, przywiezione z powstania warszawskiego. W sumie zginęło tam ponad tysiąc osób. Pomnik wykonany został z elementów pozostałych po obozie.

W tym roku obchody były bardzo uroczyste. Na słowa uznania zasługuje cała oprawa muzyczna i udział władz gminy, proboszcza, strażaków, uczniów i ich rodziców oraz mieszkańców. Z dumą patrzyliśmy na „maluchy” trzymające naszą flagę, śpiewające pieśni patriotyczne, recytujące wiersze, składające kwiaty i znicze. Wielu uczestników miało przypięte białe-czerwone kotyliony.

Wielkie słowa uznania dla dyrekcji szkoły za zorganizowanie tak wspaniałe obchodów Święta Niepodległości.

W imieniu mieszkańców HP

„NIEPODLEGŁA PIEŚNIĄ MALOWANA”

Od 11 lat w Szkole Podstawowej nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Międzyrzeczu realizujemy projekt pt.: „Jak pamiętamy”, za który w 2014 roku otrzymaliśmy tytuł „Szkoła z tradycją”. W tym roku nasz projekt realizowaliśmy pod hasłem: „NIEPODLEGŁA PIEŚNIĄ MALOWANA”. A oto przedsięwzięcia: wycieczki na lekcje historii do Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Lusowie, szkolenie medyczne

wychowawcze, prezentacje, konkurs ze znajomości książki o Powstaniu Wielkopolskim „Tajny rozkaz” i uroczysty apel z koncertem – „NIEPODLEGŁA PIEŚNIĄ MALOWANA”, który był pięknym zakończeniem zaplanowanych działań. Cieszę się, że wszystkie wydarzenia dostarczyły naszym uczniom wiele radości, ciekawej i potrzebnej wiedzy. Tak wielu przedsięwzięć nie można

byłoby zrealizować bez czynnego i życzliwego zaangażowania dyrektor naszej szkoły p. Teresy Kaminiarczyk, Donaty Groll, Leszka Niedzielina, dowódcy 17 Brygady płk. Piotra Malinowskiego, Grażyny Piechockiej, która od początku projektu angażuje się bardzo twórczo i z wieloma sukcesami, Mariusza Targoni, pań z naszej szkolnej stołówki i zaangażowanych w projekt nauczycieli, Ewy Witkowskiej, która przygotowała piękną oprawę muzyczną koncertu i Karoliny Pawelczak, która z klasą Vd przygotowała przedstawienie.

Wszystkim bardzo serdecznie dziękuję i zapraszam do udziału w realizacji zaplanowanych działań z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości, którą będziemy świętować w 2018 roku.

Autorka i koordynatorka projektu
Irena Kilian



Warsztaty dziennikarskie z Jakubem Poradą

27 października w ramach projektu Dyskusyjne Kluby Książki międzyrzecka biblioteka gościła znanego miłośnika tanich podróży - Jakuba Poradę. Dziennikarza TVN i TTV, pisarza, aktora, wykładowcę, autora poradników turystycznych.

Dotychczas wydał dwie powieści obyczajowe: „Chłopaki w sofikach”, „Niezły numer, czyli dziewczyny w białych tenisówkach” oraz poradniki i przewodniki turystyczne „Porada da radę”, „Polska da radę”, „Porada na Europę”. W swojej najnowszej książce „Sztukmistrz z Tczewa, czyli mów co chcesz”, którą promował podczas spotkania, autor podpowiada jak za pomocą prostych technik poprawić swój głos oraz jakość naszych wystąpień publicznych. Udzielał porad jak trenować nasz



USŁUGI INFORMATYCZNE

(z dojazdem do klienta)

Wieloletnie doświadczenie na rynku

- * instalacja i naprawa sys. Windows
- * konfiguracja routera
- * konfiguracja internetu
- * składanie zestawów komp.
- * wgrywanie oprogramowania
- * usuwanie wirusów i szkodliwych plików
- * odzyskiwanie danych

- * Sprzedaż pod potrzeby klienta
- * Tworzenie Banerów 200x100
- * Prowadzenie stron www
- * Tworzenie projektów graficznych
- * Serwis Laptopów
- * Sprzedaż: oprogra., tusze, tonery, pendrive, karty pamięci, dyski...



aparatu mowy, zachować się w nieprzewidzianych sytuacjach i na kim się wzorować.

Jakub Porada okazał się niezwykle sympatycznym i bardzo żywiołowym rozmówcą. W poranku literackim wzięli udział uczniowie i nauczyciele z międzyrzeckich szkół oraz Zespołu Szkół w Pszczewie. Na zakończenie autor podpisywał swoje książki i pozował do wspólnych zdjęć z czytelnikami. Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji na profilu Biblioteki na Facebooku, a miłośników dobrej literatury do odwiedzenia naszej biblioteki.

tel. 695-21-26-52

Jesiennie i przedświątecznie w „Dwójce”

Maluchy z oddziałów przedszkolnych przy Szkole Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu bardzo aktywnie spędzały ostatnie tygodnie jesieni. Sprzyjały temu odwiedziny wyjątkowych gości.

Cykl ciekawych spotkań rozpoczęła wizyta policjantki z Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu wraz z policyjną maskotą o imieniu Lupo. Dzieci brały też udział w pogadance na temat psów i kotów przebywających w schroniskach, goszcząc wolontariuszkę pracującą w schronisku dla zwierząt w Międzyrzeczu. Przedszkolaki zbierają karmę dla potrzebujących czworonogów i być może wkrótce będą miały okazję wyprowadzić je na spacer, korzystając z zaproszenia pani Ireny. Niedawno zaś wybrały się do sklepu zoologicznego, gdzie po zdobyciu kilku nowych wiadomości na temat świata zwierząt, kupiły pokarm dla ptaków i po powrocie wyłożyły go w karmnikach ustawionych na boisku szkolnym.

Kolejne spotkania wiązały się z poznawaniem zawodów wykonywanych przez mamę i tatę. Zaproszeni rodzice opowiadali o swojej pracy. Tym samym maluchy przekonały się, jak wyglądają codzienne zajęcia stomatologa i higienistki stomatologicznej oraz uczyły się prawidłowego dbania o zęby. Dowiedziały się także, jakie bakterie atakują jamę ustną i co należy robić, aby temu zapobiec. Szczególnie istotne wydawały się zatem wskazówki dotyczące właściwej diety. Maluszki ponownie miały również możliwość spotkania z przedstawicielem policji. W trakcie zajęć przedszkolaki ćwiczyły bezpieczną pozycję w przypadku ataku psa i usłyszały wiele na temat pracy policjanta. Bardzo ekscytujące okazały się późniejsze zajęcia z wojskiem. Dzieci chętnie mierzyły elementy munduru, aktywnie uczestniczyły też w ćwiczeniach. Nic więc dziwnego, że już nie mogą doczekać się następnych wizyt rodziców. Wkrótce bowiem do „Biedronek”, „Muchomorków”, „Przyrodników” i „Poziomek” przybędą ratownicy medyczni. Obecnie jednak w oddziałach przedszkolnych trwają ostatnie próby przed pasowaniem na przedszkolaka. To ważne wydarzenie w życiu maluchów poprzedzać będą planowane w grudniu jasełka.

Cała Szkoła Podstawowa nr 2 przygotowuje się do Jarmarku Bożonarodzeniowego, który odbędzie się 15 grudnia 2017 roku o godz. 16.30 na placu apelowym przy szkole. Przedświąteczny czas dyrekcja, nauczyciele, pracownicy,



uczniowie i rodzice pragną spędzić wspólnie – kolędując, zając się bożonarodzeniowymi przysmakami i przede wszystkim organizując zabawę w jasełka. Ten wyjątkowy pomysł wiąże się ze stworzeniem żywej szopki. Dodatkowo na gości czekać będzie kiermasz ozdób świątecznych. W okresie bożonarodzeniowym „Dwójka” pamięta też o potrzebujących i w ramach akcji organizowanej przez Fundację „Mam Marzenie” z okazji Dnia Pluszowego Misia przeprowadzono w szkole zbiórkę nowych maskotek i artykułów papierniczych dla dzieci przebywających w szpitalach.

Wielki przedświąteczny prezent sprawili wszystkim również szachiści: Kacper Rauchut i Oliwier Proske z klasy IVa, Bruno Napierała z klasy IVb oraz Olga Grabska z klasy IVd. Uczniowie (pod opieką nauczyciela, Łukasza Krawczyka), zwyciężyli w corocznych Mistrzostwach Powiatu w Szachach Drużynowych i tym samym awansowali do wojewódzkiego etapu zmagania, który odbędzie się wiosną. Podczas zaciętej rywalizacji uczestnicy kółka szachowego i Ogólnopolskiego Projektu „Szachy w Szkole” (prowadzonego w klasach II-III) odnieśli sześć zwycięstw i uzyskali dwa remisy. Zapowiada się zatem bardzo emocjonująca wiosna, ale wcześniej będzie przecież zima, o której więcej już niedługo...

A. Biela

Z kociołka skwierzyńskich harcerzy

*„W Tobie jest światło,
Każdy mrok rozjaśni
W Tobie jest życie, Ono ... zwycięża”*

Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP) – największa polska organizacja harcerska zmotywowana słowami **papieża Franciszka „Idź i głos”, po raz 27.** podejmuje wyzwanie zanieśienia **Betlejemskiego Światła Pokoju** do wszystkich, którzy pragną przeżyć bożonarodzeniową radość. Dzieląc się światłem chcą przekazać to, co tkwi we wnętrzu każdej harcerskiej duszy.

Czasami ludzie zadają pytania: gdzie ci harcerze? Co robią? Gdzie można ich spotkać? To przez **codzienną służbę**, czasami cichą, pokorną, bez mediów i rozgłosu, roznoszą żywe **światło**, jakie



zachowują w swoich oczach. Obdzielają radością innych przez swoją **pogodę ducha**, której nie są w stanie zaburzyć najbardziej skomplikowane chwile. Dzień powszedni dla nich to nie tylko zabawa i nauka, ale **pragnienie służby bliźniemu**, nawet gdy droga ta jest kręta i pełna rozczarowań.

Chłopcy i dziewczęta w szarych mundurkach niosą uśmiech i pomoc innym przez cały rok. Więc przyjmijmy Betlejemskie Światło Pokoju pod hasłem **„W Tobie jest światło” i niech ogrzeje nasze serca na długie czas.**

Kończący się rok to jak zawsze pracowity okres nie tylko dla harcerzy, ale i dla instruktorów. Drużynowa 56 DH „GROM” ze Skwierzyny, drużna pfm. Mariola Tul, wraz ze swoją gromadą przygotowała na zbiórce znicze, które z okazji Zaduszek zostały zapalone na opuszczonych grobach. Dla druhenek z 3 Gromady Zuchowej „Leśne

Pogotowie" ze Skwierzyny to również był pracowity czas. Razem z zuchami wykonywały zadania niezbędne do zdobycia sprawności „Kuchcika” (pieczenie, gotowanie). Wprawdzie druhowie 5 WDH „Platany” z Murzynowa nie gotowali, ale również zajęli się kulinariami i na jednej ze zbiórek przygotowali sałatkę z darów jesieni. **Było pysznie!**

Z okazji 11 listopada delegacja harcerzy wzięła udział w obchodach święta i wspólnie z przedstawicielami władz, mieszkańcami Skwierzyny i wojska, oddała hołd tym, którzy polegli za niepodległość.

Chociaż rok się kończy, harcerze pracują bezustannie. Właśnie w listopadzie zaczęły się przygotowania do wielkiego przedsięwzięcia - **Złot Gdańsk 2018** pod hasłem: „Przyszłość zaczyna się dzisiaj, nie jutro”. Jak złot, to wiele zadań przedzłotowych, praca i nauka, aż do wyjazdu. Czy było warto, dowiecie się po zlocie.

Dzięki współfinansowaniu przez



burmistrza Skwierzyny projektu pt. „Poznajemy swój kraj”, członkowie Związku Drużyn Skwierzyna mogli zmierzyć się z historią swojej ojczyzny, poznać nowe szlaki, spotkać się z wielką przygodą. Za to wszystko serdecznie dziękujemy.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia harcerzom, zuchom i instruktorom, wszystkim ludziom dobrego serca najserdeczniejsze życzenia oraz podziękowania za wszelką pomoc w realizacji całorocznych przedsięwzięć.

WESÓŁYCH ŚWIĄT!

*Z harcerskim pozdrowieniem „Czuwaj”
phm. Beata Gunia*



Pracowity październik w ZSCKR Bobowicko

Październik zaowocował wieloma nowymi wydarzeniami dla uczniów Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku:

-10 października obchodziliśmy Święto Drzewa. Posadziliśmy piękny, ozdobny wiąz jako wyraz dobrych relacji w układzie człowiek- roślina- zwierzęta. Nasze symboliczne działanie miało na celu uświadomienie młodzieży roli drzewa



jako ważnego komponenta zieleni i krajobrazu.

-13 października odbyły się otrzęsiny klas pierwszych. W miłej i przyjaznej atmosferze "pierwszaki" prezentowały się w różnego rodzaju konkurencjach. Ostatnim akcentem otrzęsin było Święto Pieczonego Ziemniaka.

-W dniach 14-15 października w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020 młodzież uczestniczyła w kursie zorganizowanym przez Lubuski Ośrodek Innowacji i Wdrożeń Agrotechnicznych. Uczestnikami warsztatów w Kalsku byli uczniowie Technikum Rolniczego oraz Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych.

-W dniach 21-22 października w ramach projektu „Modernizacja kształcenia zawodowego w ZSCKR im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku” odbyły się warsztaty w Wydziale Zamiejscowym Uniwersytetu Zielonogórskiego w



Sulechowie. Młodzież zapoznała się z sekretami projektowania ogrodu nowoczesnego i rustykalnego. Praktyczną częścią szkolenia było wykonanie projektów małych ogrodów przydomowych.

-24 października w ramach Lubuskiej Olimpiady Młodzieży gościliśmy drużyny chłopców i dziewcząt z LO i CKZiU w Międzyrzeczu. Reprezentanci szkół zmierzyli się w rozgrywkach tenisa stołowego. Drużyna ZSCKR Bobowicko zajęła II miejsce w powiecie międzyrzeckim.

-W dniach 24-31 października obchodziliśmy po raz dziewiąty Tydzień Żytniego Chleba. Uczniowie kl. II Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych przygotowali wystawę prezentującą różne rodzaje zdrowego pieczywa. Na zajęciach praktycznych uczniowie wypiekali chleb według tradycyjnej receptury. Tydzień Chleba zakończyła degustacja chleba ze smalcem.

-W dniach 26-27 października odbył się etap szkolny XLII edycji Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych. Laureatami zostali: **Witold Kmiec** (produkcja zwierzęca), **Michał Mrozek** (produkcja roślinna), **Klaudia Pospieszna** (architektura krajobrazu), **Dominika Środecka** (gastronomia). Zwycięzcy przygotowują się obecnie do etapu okręgowego.

Anna Turos

Kronika policyjna

UDZIELAŁ NARKOTYKI - ODPOWIE PRZED SĄDEM

Policjanci zatrzymali mężczyznę, który w swoim mieszkaniu posiadał środki odurzające oraz wielokrotnie udzielał narkotyki w celu uzyskania korzyści majątkowej.

Pechowy okazał się piątek 13 października dla mieszkańca Międzyrzecza. Policjanci z Wydziału Kryminalnego KPP podczas działań operacyjnych zabezpieczyli wagę elektroniczną oraz marihuanę i amfetaminę. Podczas przesłuchania Marek P. przyznał się do zarzucanych mu czynów. Za tego typu przestępstwa może mu grozić kara do 10 lat pozbawienia wolności.

WYJĄTKOWA POLICYJNA LEKCJA

Nietypowe zajęcia odbyły się w Zespole Szkół Technicznych w Skwierzynie. Uczniowie klas mundurowych razem ze swoim wykładowcą, który jest policjantem - technikiem kryminalistyki w Komendzie Powiatowej Policji w Międzyrzeczu, przygotowali niezwykle zajęcia, na które zaprosili gimnazjalistów. Wszystko wyglądało bardzo profesjonalnie, bo dzięki pozyskaniu pieniędzy z projektu, zakupiono do zajęć walizki z wyposażeniem niezbędnym dla technika kryminalistyki oraz specjalne kombinezony. Zgodnie z założeniem uczniowie - policjanci zostali poinformowani o porzuconym samochodzie, przy którym znajdowały się zwłoki kobiety. Zadaniem uczniów było zabezpieczenie miejsca zdarzenia oraz przeprowadzenie oględzin i zabezpieczenie śladów. Wszelkich wskazań podczas działań udzielał doświadczony policjant st. asp. Marcin Stańczuk, który od wielu lat prowadzi zajęcia w szkole, przekazując uczniom swoją policyjną wiedzę.

Ćwiczeniom przyglądali się zaproszeni gimnazjaliści. Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych zachęcali ich w ten sposób do wybrania właśnie ich szkoły do dalszej edukacji oraz do wstąpienia w szeregi Policji.

UCZNIOWIE Z WIZYTĄ W KOMENDZIE

Policjanci z KPP w Międzyrzeczu w ramach „Dnia Otwartego” gościli uczniów klas IV Szkół Mundurowych z Bydgoszczy. Podczas

spotkania policjanci zaprezentowali budynek komendy wyposażony w nowoczesną strzelnicę, omówili specyfikę pracy Policji. Pracownik Zespołu Kadr i Szkolenia Ewelina Rożek przedstawiła kryteria przyjęć do służby w Policji oraz etapy postępowania kwalifikacyjnego.

Największym zainteresowaniem uczniów cieszyła się nowoczesna strzelnica. Każdy gość mógł spróbować swoich sił i oddać kilka strzałów z laserowego trenażera strzeleckiego.



POLICJANCY ODZYSKALI RUSZTOWANIA

Do zdarzenia doszło w sierpniu 2017 roku w gminie Skwierzyna. Pokrzywdzony zgłosił kradzież rusztowań z terenu jego posesji, gdzie właśnie trwała budowa. Wartość strat wycenił na kwotę 450 zł. Pomimo starań policjantów po dwóch miesiącach sprawę zakończono z powodu niewykrycia sprawcy wykroczenia.

Jednak policjanci z Komisariatu Policji w Skwierzynie i dzielnicowy tego terenu nadal interesowali się sprawą i ustalili sprawcę kradzieży. Okazał się nim mieszkaniec tej samej wsi. Policjanci odzyskali utracone przedmioty, a mężczyzna usłyszy zarzuty kradzieży, za co kodeks wykroczeń przewiduje karę aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

asp. Justyna Łętowska



Na stażu w Portugalii

Logistycy i Spedytorzy z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Międzyrzeczu na stażu zawodowym w Portugalii!!!

W projekcie uczestniczyło 15 uczniów z klas III i IV Technik Logistyk i Technik Spedytor z CKZiU w Międzyrzeczu. Nasza młodzież miała niepowtarzalną okazję doświadczyć z praktycznej strony swojej przyszłej profesji. Uczniowie wyjechali na zagraniczny staż zawodowy w ramach projektu systemowego: „Staż zagraniczne dla uczniów i absolwentów szkół zawodowych oraz szkolenia kadry kształcenia zawodowego” realizowanego przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji współfinansowanego przez Unię

Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Projekt pod nazwą „Międzynarodowa mobilność szansą na zawodowy sukces” zrealizowano przy współpracy Fundacji Młodzieży Wiejskiej, CKZ i U w Międzyrzeczu, Zespołu Szkół Technicznych w Skwierzynie oraz APLICAPROPOSTA LDA (Braga Mobility Open).

Podczas stażu uczniowie doskonalili swoje zawodowe umiejętności i zdobywali nowe doświadczenia w dziedzinie logistyki i spedycji w portugalskich przedsiębiorstwach. Opiekunem stażystów, z ramienia szkoły, była Irena Klepczarek, która czuwała nad



przebiegiem praktyk, bezpieczeństwem i dobrym samopoczuciem



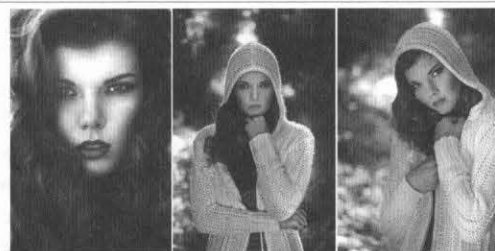
Młodzi z pasją – kilka twarzy Anny Jurczak

W ubiegłym miesiącu rozpoczęłam cykl dotyczący młodych ludzi i ich pasjonujących zajęć, opowiadając o modowych zainteresowaniach jednej z moich koleżanek ze szkolnych lat. Tym razem postanowiłam przedstawić kogoś, kto w wolnych chwilach staje przed obiektywem aparatu fotograficznego i pozuje w rozmaitych sceneriach.

W przypadku Anny Jurczak wszystko zaczęło się od prezentu – sesji zdjęciowej. Tym samym spełniło się marzenie młodej międzyrzeczanki – wystąpienie w roli fotomodelki. To zajęcie dawało szansę na odkrycie w sobie czegoś nowego, pobudzało kreatywność i umożliwiało rozwój. Kilka miesięcy po pierwszej sesji Ania założyła konto na jednym z portali dla modelek, by – jak podkreśla dziewczyna – „sprawdzić się”. Reakcja odbiorców okazała się bardzo pozytywna i skutkowałą nawiązaniem współpracy z fotografami. Wówczas zaczęła się prawdziwa przygoda. Do tej pory Anna wzięła już udział w kilkunastu sesjach – stając przed obiektywem zarówno w studiu, jak i poza nim – oraz dwóch zorganizowanych plenerach fotograficznych. Zaproszenia do współpracy wpływają za pośrednictwem portalu dla modelek lub portali społecznościowych. Sesje odbywają się na zasadzie TFP (*Time for Pictures/Print/Portfolio* – „czas za portfolio”) polegającej na wzajemnej wymianie usług, z której każda ze stron czerpie korzyści, nie płacąc ani nie otrzymując zapłaty. Zyskiem pozostaje jednak zdobyte doświadczenie, temu zaś towarzyszą namacalne dowody w postaci

zdjęć. W przypadku Ani najczęściej są to portrety. W tej formie pracy przed aparatem czuje się najlepiej i najpewniej. Ania zaznacza zresztą, że dzięki temu zajęciu zyskała mnóstwo pewności siebie.

Dlaczego jeszcze lubi to robić? Podczas każdej sesji odkrywa w sobie inne cechy, nierzadko poznaje fascynujących ludzi, podejmuje kolejne wyzwania, wciela się w nowe, często bardzo trudne, role, uczy się o sobie coraz więcej i ma możliwość rozwoju. Ania traktuje jednak tę formę spędzania czasu jako hobby i na razie nie planuje poważniej zajmować się fotomodelingiem. Najważniejsze pozostają nabywane doświadczenia oraz radość czerpana z pozowania. Dziewczyna pamięta jednak o zagrożeniach, jakie często niesie ze sobą to zajęcie. Do tej pory udało jej się ustrzec przed ofertami od fałszywych fotografów, ale nie traci czujności. Na sesje poleca wybierać się do osób zaufanych, sprawdzonych lub w towarzystwie kogoś bliskiego, aby po wszystkim, tak jak jej, zostały wyłącznie dobre wspomnienia i oryginalne zdjęcia, na których – co chyba wydaje się najciekawsze – czasem trudno rozpoznać własną twarz.



Aleksandra Biela
Zdjęcia Błażej Zalesiński

Myj ręce, będziesz zdrowy

Światowy Dzień Mycia Rąk to święto obchodzony 15 października, a ustanowione przez UNICEF w 2008 roku jako międzynarodowa akcja edukacyjna. Rok miał zmobilizować ludzi do korzystania z wody i mydła. Akcję wspiera również Światowa Organizacja Zdrowia.

Celem obchodów Dnia jest uświadczenie, jak ogromne znaczenie dla ich zdrowia i życia ma zwykłe mycie rąk, które może uchronić przed zakażeniem wieloma chorobami takimi jak wirusowe zapalenie wątroby typu A (żółtaczka pokarmowa), zakażenia rotawirusowe, zakażenia norowirusowe, grypa, salmonelloza, shigelloza (czerwonka), zapalenia jamy ustnej (afte), pleśniawki, opryszczki, choroby pasożytnicze i odzwierzęce (glistnica, owsica, toxocaroz, toxoplazmoza, bąblowica, świerzb).

Niestety, corocznie 3,5 miliona dzieci umiera na choroby układu pokarmowego spowodowane brakiem higieny. A w dobie nieograniczonego dostępu do wody i mydła, choroba brudnych rąk, czyli wirusowe zapalenie wątroby typu A atakuje. Tylko do końca

Dlaczego brudne ręce są niebezpieczne?



września w całym kraju na WZW A zachorowało aż 1685 osób, co wskazuje na 32-krotny wzrost zachorowań w stosunku do lat poprzednich.

Tymczasem mycie rąk przed jedzeniem i po wyjściu z toalety o 40 % zmniejsza prawdopodobieństwo zachorowania na biegunkę, a o 25 % na infekcje oddechowe. Mycie rąk jest też pierwszą profilaktyką przed zakażeniem wirusem grypy H1N1.

Dlatego też PSSE zachęciło wszystkie placówki edukacyjne na terenie powiatu międzyrzecznego do przeprowadzenia 15 października działań uświadcmyających znaczenie mycia rąk w życiu codziennym. W dwóch placówkach pracownicy PSSE zapoznali dzieci z tematyką higieny rąk, dróg przenoszenia zakażeń oraz zagrożeń spowodowanych brakiem higieny. Całość przeplatana była rozmowami z dziećmi, a zakończyła się testem i upominkami ufundowanymi przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Międzyrzeczu.

Fotorelacja na stronie edukacyjnej PSSE w Międzyrzeczu w zakładce nadzór sanitarny - higiena dzieci i młodzieży – placówki nauczania i wychowania.

Aleksandra Gomuła i Ewa Butkiewicz
– PSSE w Międzyrzeczu

INFORMACJE - WEST SIDE BATS

WOŚP2018

Zbliża się zima co to oznacza dla WEST SIDE BATS? Otóż nasz klub motocyklowy nie śpi lecz w tym czasie trwają przygotowania związane między innymi z 26 Finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbędzie się w dniu 14 stycznia 2018r., a jego celem będzie pozyskanie środków „dla wyrównania szans w leczeniu noworodków”. Najbliższy finał skupi się na pozyskaniu wsparcia dla podstawowych oddziałów neonatologicznych.

Już w tym miesiącu zaczęły się u nas przygotowania tj. zgłoszenie wolontariatu w sztabie, przygotowanie rzeczy które zostaną przez nasz klub przekazane dla WOŚP na licytację. organizacja całej zbiórki.

KONIEC ZE STOWARZYSZENIEM (zwykłym)

W dniu 17-11-2017r. odbyło się w naszym klubie Walne Zgromadzenie Członków Klubu na którym została podjęta uchwała zamykająca Stowarzyszenie zwykłe.

Co to oznacza? Czy nasz klub przestaje istnieć? Otóż OCZYWIŚCIE NIE!

Nadal jesteśmy Klubem Motocyklowym należącym do Kongresu Polskich Klubów Motocyklowych ze statusem Free Grup – FG. Jak już pisałem w poprzednim numerze 7 października 2017 na Jesiennym Kongresie Polskich Klubów Motocyklowych otrzymaliśmy zgodę na noszenie na plecach pełnych barw klubowych. Właśnie to był główny cel – być Klubem Motocyklowym – dlatego też status Stowarzyszenia został zakończony.

KOCIAZYL

„Dom kota” w Międzyrzeczu przy ulicy Ogrodowej powstał wiosną 2017 roku z inicjatywy Dominiki Kowalik - przy współpracy Iwony Krzywulskiej i Aldony Kreft. Jest on filią Skwierzyńskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami „Zwierzaki nieczyje”, którego szefową jest Agnieszka Czaczkowska.

Lokal pomógł załatwić Urząd Miasta i TGL. Jest to jedno pomieszczenie z opłaconą dzierżawą za grunt, wodę i prąd. Nie ma opłaty czynszu. Przy większym pomieszczeniu panie chętnie opiekowałyby się również psami. Na razie i z tego trzeba się cieszyć, bo początek jest dobry. Pomieszczenie jest podzielone na dwie części. W jednej nowe koty przechodzą 14-dniową kwarantannę, obserwuje się stan zdrowia i zachowanie kota. Potem przenoszone są do części wspólnej i przygotowywane do adopcji. Pomieszczenie jest ogrzewane elektrycznie, a brudne posłania prane są na bieżąco (jest pralka – darowizna sympatka zwierząt). Drobne naprawy i remonty robione są we własnym zakresie.

Koty przywożą właściciele, którzy już nacieszyli się zwierzęciem i jest on zbędnym balastem, lub opiekunki jadą na zgłoszenie o porzuconym kocie. Wszystkie koty przechodzą badania w gabinecie weterynaryjnym „VIKRAVET” i pozostają pod jego opieką. Ta współpraca, pomoc i zrozumienie sytuacji są bardzo cenne i należą się słowa podziękowania. Koty zostają wysterylizowane, wykastrowane, odrobaczone i odpchlone, a chore od razu leczone. Zwierzęta są objęte pełną opieką przez 24 godziny. Obecnie znajduje się



CZŁONKOSTWO

Osoby zainteresowane członkostwem w klubie mogą się kontaktować z nami za pośrednictwem:

- adresu email: westside@interia.eu;
- za pomocą Facebooka - wystarczy że wpiszesz w wyszukiwanie: WEST SIDE BATS;
- w każdą sobotę wieczorem można przyjść do naszego Club House i porozmawiać z nami;
- lub za pomocą naszej strony internetowej <http://westside2009.pl/kontakt.php>

Odpowiemy na wszystkie pytania, wystarczy, że napiszesz. Zachęcamy do kontaktu z nami. Osoba zainteresowana nie musi podejmować od razu zobowiązującej decyzji członkowskiej, najważniejsze dla nas jest to, żeby poznała motocyklistów, naszą działalność klubową lokalną i ogólnopolską. Dopiero w późniejszym czasie, po wspólnych wyjazdach i poznaniu naszych klubowych zasad, może zdecydować czy chce być kandydatem i w przyszłości członkiem klubu, czy tylko sympatykiem.

Wszystkie informacje oraz zdjęcia z imprez i wyjazdów na bieżąco są zamieszczane na stronie www.westside2009.pl oraz Facebooku.

Z pozdrowieniami
Wojciech Kliman
Klub Motocyklowy
WEST SIDE BATS



tutaj 20 kotów w różnym wieku. Zadbane, nakarmione i bardzo przyjazne - ale czekają na dom i miłość, szczególnie maluchy garnące się do ludzi i czekające na pieszczoty i przytulenie. Te, które zostały oddane, a miały kiedyś swój ukochany dom, bardzo cierpią. Wystarczy spojrzeć w ich smutne oczy chociaż panie dają im wiele miłości i własnego czasu, by zapłnić tę uczuciową pustkę. W sterylizacji, w miarę posiadanych środków pomaga ratusz, ale te środki są naprawdę małe. Wtedy trzeba płacić z datków ludzi, które można składać m.in. w gabinecie medycyny kosmetycznej „Dermatica”, zakładzie kosmetycznym „Hollywood”, zakładzie fryzjerskim na os. Centrum, w Rożnie przy targowisku.

Karmę dla zwierząt dostarczają przedszkola, szkoły, pizzeria „Caruso” i indywidualni darczyńcy, za co panie serdecznie dziękują. Bardzo dziękują p. Magdalenie Słota-Łagoda za klatkę i pieniądze, które przeznaczono na leczenie i szczerpienia. Potrzeby są duże, nie tylko z powodu zbliżającej się zimy. Przydadzą się koce, poszwy, ręczniki, żwirek, legowiska, karma mokra.

Dostarczać to można bezpośrednio do „Domu kota” po kontakcie telefonicznym z Dominiką Kowalik – 730 524 660. Kontakt e-mailowy: mery19811@wp.pl

Mile widziani będą wolontariusze do pomocy przy opiece nad kociakami.

Paniom Dominice, Aldonie i Iwone gratuluję pomysłu. Życzę powodzenia, wytrwałości, cierpliwości, zrozumienia i pomocy naszego lokalnego środowiska.

SPOKOJNYCH I ZDROWYCH ŚWIĄT.

Wiesława Chamienia





DERMATICA

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ-KOSMETOLOGIA

MIĘDZYRZECZ ul. Zachodnia 1C tel. 530 70 90 80

W sprzedaży bony upominkowe!



LAUREAT PLEBISCYTU MISTRZOWIE URODY 2017

I MIEJSCE w kategorii „KOSMETYCZKA ROKU” w województwie lubuskim i powiecie międzyrzeckim

W naszej ofercie znajdują Państwo m.in.:

- ✓ Laser frakcyjny CO₂
- ✓ Karboksyterapię
- ✓ Osocze bogatopłytkowe
- ✓ Zabiegi **dermalogica**®
- ✓ Mezoterapię igłową i mikroigłową
- ✓ Oras wiele innych z zakresu kosmetologii i medycyny estetycznej

laser diodowy Light Sheer ET * kriolipoliza CoolTech * liposukcja ultradźwiękowa * fale radiowe RF * IPL e-light+RF
*oxybrazja * infuzja tlenowa * peelingi chemiczne * podologia * elektrokoagulacja * oczyszczanie twarzy*

**Zapraszamy na zabiegi
w atrakcyjnych cenach**

-20% -30% -50%

ul. Poznańska 16A
66-300 Międzyrzecz
tel. 95 741 27 16
e-mail:
utraczyk@poczta.onet.pl

STIHL®



pilarki i kosy spalinowe, opryskiwacze plecakowe, myjki wysokociśnieniowe, przecinarki do betonu, odkurzacze przemysłowe, dmuchawy ręczne i plecakowe, zamiatarki



kosiarki spalinowe i elektryczne,
kosiarki samojezdne,
głębogryzarki, wertykulatory

#WIELKIBALSPORTU



#ŁĄCZYNASORZEL

**MKS Orzeł Międzyrzecz
i Restauracja KASYNO**

zapraszają na

**II WIELKI BAL
SPORTU**

pod Patronatem Burmistrza Międzyrzecza

w Restauracji KASYNO

27 stycznia 2018

PATRONAT MEDIALNY BALU: POWIATOWA

Koszt: **290 zł od PARY** / 150 zł od OSOBY

WEIŚCIÓWKI DO NABYCIA W RESTAURACJI KASYNO



Gmina
Międzyrzecz

POWIATOWA

RESTAURACJA
KASYNO



ŁĄCZYNASORZEL

GR reklamy

Usługi Fryzjerskie
 Jagoda Leśkiewicz
 tel. 508 357 514
 Dojazd do domu klienta!

- * Strzyżenie
- * Farbowanie
- * Nieinwazyjne przedłużanie i zagęszczanie włosów
- * Stylizacja
- * Fryzury okolicznościowe



MI CH MARCOLOR
 fotografia KODAK EXPRESS



Zdjęcia ślubne, dowodowe, reklamowe, portretowe i jakie tylko chcesz !!!

Retusz starych zdjęć, nagrywanie na CD.

Obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych.

Odzyskiwanie danych z kart pamięci.

RAMKI- NAJWIĘKSZY WYBÓR

66-300 Międzyrzecz ul. Wesola 7

www.marcolor.pl

tel. 95 741 24 00



Cyfrowe Studio Video

Roman Sulkowski

Filmowanie wesel
 oraz innych uroczystości.

☎ 602 337 017

✉ rsvideo@tlen.pl



www.film29.pl

Jubiler

M.D. SZYMAŃSCY

Prezenty dla bliskich...

- Bizuteria
- Zegarki
- Portfele
- Grawer
- Bony upominkowe
- Pióra i długopisy
- Zegary Art



VHS- Video8- HI 8- MiniDV

Przegramy

Twoje filmy

na płyty DVD i pendrive

tel. 602 337 017



Międzyrzecz
 ul. 30 Stycznia 6
 tel. 95 742 25 04

pn.-pt.	9:30 - 17:30
sob.	10:00 - 13:00
niedz. 17 XII	10:00 - 14:00
niedz. 24 XII	10:00 - 14:00



**Przedsiębiorstwo Robót
Instalacyjno - Montażowych Spółka z.o.o.**
w Międzyrzeczu ul. Reymonta 7;

wydzierżawi:

pomieszczenia magazynowo - handlowe o pow. 300 m², biurowo - handlowe o pow. 300 m², wiatę magazynową o pow. 500 m², place składowe oraz 3 lokale mieszkalne o pow. 63m² (dwa pokoje - parter i 1 piętro).

sprzeda po obniżonych cenach:

- kocioł olejowy MB/MW - 32 kW (kompletny - nowy).
- materiały branży elektrycznej.
- materiały branży sanitarnej.
- maszyny krawieckie (używane)

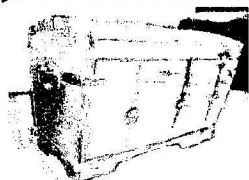
zatrudni:

- pracownika na stanowisku księgowej; (również emeryta, rencistę).
- pracownika do zarządu spółki.
- konserwatora (emeryt, rencista)

wymagania dla pracowników umysłowych:

- wykształcenie kierunkowe;
- trzyletni staż na stanowiskach kierowniczych;
- dobra znajomość obsługi komputera;
- zdolność planowania i organizacji swojej pracy.

Kontakt: tel/fax (95) 741-16-55



ANTYKI RENOWACJA

SKUPI SPRZEDAŻ

Naszą ofertę kierujemy do wszystkich, którzy poszukują nowych i niespotykanych zmian, rozwiązań w wyposażeniu wnętrz. Przywracamy świetność starym meblom, zachowując ich pierwotne kształty i niepowtarzalny charakter.

Wszystkie prace restauratorskie wykonujemy we własnej pracowni. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu, jak również warunkom warsztatowym, gwarantujemy najwyższą jakość naszych usług.

KONTAKT:

0603365989

Wyszanowo 40

0603365990

66 - 300

Międzyrzecz

ZAPRASZAMY

Usługi Serwisowo Instalacyjne "USIPOL" Bogusław Babula

- montaż, uruchamianie, przeglądy okresowe, naprawy, kotłów gazowych firmy **VIEHMANN**
- serwis kotłów gazowych firmy Unical Dua
- serwis kotłów olejowych
- okresowe przeglądy instalacji gazowych
- instalacje CO, sanitarne i gazowe
- montaż kominków z płaszczem wodnym

tel. 608 36 56 02

STANISŁAW KLISOWSKI specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.
Zabiegi operacyjne w narkozie.
Badanie słuchu audiometryczne.

8 i 22.12.2017r.

Międzyrzecz, os. Centrum 3 przy aptece
"Aspirynka" (wejście od strony osiedla)

Rejestracja telefoniczna: **608 802 553**

GABINET



STOMATOLOGICZNY

lek. dent. Magdalena Sobkowicz-Jarmolińska

ul. Świerczewskiego 11/15A
(I piętro - nad sklepem Rossmann)

Rejestracja tel. 510 252 172

**NOWOCZESNE KOMPUTEROWE
ZNIECZULANIE ZĘBÓW**



KINO MIEDZYRZECKIEGO OŚRODKA KULTURY

REPERTUAR GRUDZIEŃ 2017 r.

01.02.03.12.2017 r.

GODZ. 15:30 „EMOTKI” 2D DUBBING USA ANIMACJA B/O 86 MIN.

GODZ. 17:30 „PIERWSZY SNIEG” 2D NAPISY SZWECJA/USA WLK.BRYT. DRAMAT/KRYMINAŁ 15 LAT 119 MIN.

GODZ. 19:15 „LIGA SPRAWIEDLIWOŚCI” 3D DUBBING USA AKCJA/SCI-FI 15 LAT 121 MIN.

03.12.2017r. PORANEK MALUCHA BILET – 15 ZŁ

GODZ. 12:00 „EMOTKI” 2D DUBBING USA ANIMACJA B/O 86 MIN.

03.12.2017 r. MALUSZKOWE KINO w Sali Stopkiatka /parter MOK/ PROMOCYJNA CENA BILETU – 10 ZŁ

GODZ. 12:15 BLOK BAJEK RYSYŃKOWYCH DLA MALUSZKA POLSKA ANIMACJA B/O 45 MIN

06.07.12.2017r.

GODZ. 17:00 „EMOTKI” 2D DUBBING USA ANIMACJA B/O 86 MIN.

GODZ. 19:00 „LIGA SPRAWIEDLIWOŚCI” 2D NAPISY USA AKCJA/SCI-FI 15 LAT 121 MIN.

08.09.10.12.2017r.

GODZ. 15:00 „LEGO NINJAGO: FILM” 3D DUBBING DANIA/USA ANIMACJA B/O 100 MIN.

GODZ. 17:00 „CICHA NOC” POLSKA DRAMAT 15 LAT 97 MIN.

GODZ. 19:00 „BLADE RUNNER 2049” 2D NAPISY KANADA/USA THRILLER/SCI-FI 15 LAT 163 MIN.

13.14.12.2017 r.

GODZ. 17:00 „LEGO NINJAGO: FILM” 3D DUBBING DANIA/USA ANIMACJA B/O 100 MIN.

GODZ. 19:00 „CICHA NOC” POLSKA DRAMAT 15 LAT 97 MIN.

14.12.2017 r. PROMOCYJNA CENA BILETU – 14 zł /kasa kina MOK OD GODZ. 9.00/

GODZ. 10:00 „MIKOŁAJ W KAŻDYM Z NAS” 2D DUBBING NORWEGIA FAMILIJNY 13 LAT 70 MIN.



15.17.20.21.22.12.2017 r.

GODZ. 17:00 „KUMPLE Z DŻUNGLI” 2D DUBBING FRANCJA ANIMACJA/FAMILIJNY B/O 97 MIN.

GODZ. 19:00 „MORDERSTWO W ORIENT EXPRESSIE” 2D NAPISY USA/MALTA KRYMINAŁ 15 LAT 114 MIN.

16.12.2017 r.

GODZ. 20:00 „MORDERSTWO W ORIENT EXPRESSIE” 2D NAPISY USA/MALTA KRYMINAŁ 15 LAT 114 MIN.

26.12.2017 r.

GODZ. 15:00 „PIERWSZA GWIAZDKA” 2D DUBBING USA ANIMACJA B/O 86 MIN.

GODZ. 17:00 „CO WIECIE O SWOICH DZIADKACH” 2D NAPISY USA KOMEDIA 15 LAT 100 MIN.

27.28.12.2017 r.

GODZ. 16:00 „PIERWSZA GWIAZDKA” 2D DUBBING USA ANIMACJA B/O 86 MIN.

GODZ. 18:00 „CO WIECIE O SWOICH DZIADKACH” 2D NAPISY USA KOMEDIA 15 LAT 100 MIN.

01.01.2018 r.

GODZ. 15:00 „MAGICZNA ZIMA MUMINKÓW” 2D DUBBING FINLANDIA/POLSKA ANIMACJA B/O 80 MIN.

GODZ. 17:00 „NAJLEPSZY” POLSKA BIOGRAFICZNY/DRAMAT/SPORTOWY 15 LAT 110 MIN.

02.03.04.01.2018 r.

GODZ. 17:00 „MAGICZNA ZIMA MUMINKÓW” 2D DUBBING FINLANDIA/POLSKA ANIMACJA B/O 80 MIN.

GODZ. 19:00 „NAJLEPSZY” POLSKA BIOGRAFICZNY/DRAMAT/SPORTOWY 15 LAT 110 MIN.

Repertuar kina MOK oraz zakup biletów on- line naj: www.mokmiedzyrzecz.pl Informacje dotyczące kina MOK pod telefonem: 95/7411802 w. 215 lub kasa kina 95/7411802 w. 111

Imprezy na GRUDZIEŃ

MIKOŁAJKOWY TURNIEJ SZACHOWY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

04.12.2017, GODZ. 16:00, sala konferencyjna MOK (103). Zapisy w dniu turnieju od godziny 15:45

Koncert zespołu FARBA

16.12.2017 r., GODZ.: 17:00, sala kinowo-widowiskowa MOK

BILETY: 20 zł (do kupienia w kasie MOK lub online w zakładce [Kup Bilet](#))

OPIS: Wraz z 17. WBZ w Międzyrzeczu zapraszamy na wyjątkowy koncert! Zapewne większość z nas swego czasu, a może i nawet do tej pory, podśpiewywało sobie pod nosem 'CHCĘ TU ZOSTAĆ i zawsze z Tobą być...' tak, tak - jeden z największych hitów tego zespołu. FARBA rozpoczęła swoją muzyczną działalność w Gdyni w 2000 roku.

ZAPOWIEDŹ

SPEKTAKL „SCENARIUSZ DLA TRZECH AKTORÓW”

22.01.2018 r., GODZ.: 18:00, sala kinowo-widowiskowa MOK

BILETY: 80 zł (do kupienia w kasie MOK)

Mistrzowskie trio: Jan Peszek wraz z Mikołajem i Andrzejem Grabowskimi, zdradzając nieco ze swej prywatności, przeniosą Państwa w niepowtarzalną przestrzeń zwariowanej teatralnej próby, "teatru w teatrze", na pograniczu absurdu i rzeczywistości. Widowisko to gwarancja zabawy prowokującej do oczyszczającego śmiechu.

ZAPRASZAMY

HOROSKOP ATYDE NA GRUDZIEŃ

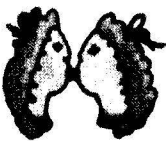
Baran (21.03.-19.04.) Nie próbuj za wszelką cenę przeforsować swoich pomysłów w pracy. Nie znajdziesz zrozumienia ani u szefa ani u kolegów. Także w gronie najbliższych nie zmuszaj innych, aby wykonywali Twoje polecenia. Ich opór będzie chwilami dość głośny. Finansowe plany jeszcze raz przemyśl, to co udało się znajomemu, niekoniecznie musi się udać Tobie. W miłości okaż zrozumienie dla różnych słabości.



Byk (20.04. – 20.05.) Na problemy zawodowe spójrz tak, jakby dotyczyły kogoś innego. W ten sposób uporasz się z nimi bez emocji. Możliwe, że otrzymasz propozycję innego zajęcia. Warto ją przemyśleć. Z czystym kontem, w nowym miejscu, pokażesz, na co Cię stać. Przedświadczone zamieszanie nie sprzyja kontaktom towarzyskim, jednak rodzinka zdaje się o tym nie pamiętać, a do tego nie szczędzi dobrych rad i wtrąca się w sprawy, w które nie powinna. Zdrowie w porządku, a w miłości czas na odkurzenie tego i owego...



Bliźnięta (21.05.-21.06.) Bliźniaki mogą czuć się nieco zagubione, często będą zmęczone i przytłoczone ilością kontaktów z ludźmi. Będą komunikować się z otoczeniem na sposób empatyczny i intuicyjny. Samotne mogą poznać teraz serdeczną osobę, z którą mogą planować wspólną przyszłość. W związkach mogą liczyć na ciepłe relacje. Zawodowo będą się rozwijać we właściwym kierunku, choć często mogą mieć problemy z podejmowaniem decyzji i dyplomatycznym podejściem.



Rak (22.06.-22.07.) Raki będą nastawione na rozrywki i spotkania z przyjaciółmi. Zawodowo mogą liczyć na dobry czas, zwłaszcza jeśli mają do czynienia w pracy z ludźmi, negocjacjami i wszelkiego rodzaju transakcjami. Nowe znajomości mogą pomóc w sprawach pracy. W miłości mogą mieć teraz dużo szczęścia, z łatwością będą porozumiewać się z partnerem życiowym, a samotne będą poznawać mnóstwo nowych ludzi i wśród nich mogą poznać swoją drugą połowę.



Lew (23.07.-22.08.) W grudniu Lwom nie grozi nuda. Znajomości i przyjaciele mogą okazać się pomocni w sprawach zawodowych. Czas będzie sprzyjał tym, którzy zajmują się pisaniem, wydawnictwami czy sztuką. W życiu uczuciowym będzie stabilnie, w związkach mogą liczyć na przyjemne wspólne obcowanie oraz doznania zmysłowe, a samotne koty mają możliwość odkrycia, że osoba, z którą się spotykają, jest tą jedyną.



Panna (23.08.-22.09.) Na przekór grypowym wirusom Twoja kondycja osiągnie szczyt możliwości. Będziesz z energią wykonywał obowiązki zawodowe i szukał nowych źródeł dochodów. Warto jednak zastanowić się, czy bliscy na tym nie ucierpią. Już i tak brakuje im Twojej obecności. Ostrożnie z wydatkami. Pewne zakupy wymagają dobrego planowania, a nie żywiołowych reakcji. W miłości czas na zmiany i na ich konsekwencje...



Waga (23.09.-22.10.) Miesiąc wypełniony towarzyskimi spotkaniami i obowiązkami wobec rodziny. Tych ostatnich nie da się uniknąć i nie znajdzie się osoba, która by Cię w nich wyręczyła. W dodatku, ktoś z rodziny będzie Cię uważał za osobistego bankiera. Zanim sięgniesz do portfela, zasponsoruj totolotka. Szóstka sprzyja w szczególności początkującym graczom. W zimowej porze nic tak nie podgrzeje miłości, jak drobny podarunek.



Skorpion (23.10.- 21.11.) Walka rozsądku z pokusami będzie trwała co najmniej przez miesiąc. Przygotuj się, by nie ulec przynajmniej w sprawach finansowych. Wstrzymaj się z zakupami, zamiast tego planuj i oglądaj wystawy. W pracy możliwy daleki wyjazd. W przyszłości może on dotyczyć także bliskich. Dlatego nie podejmuj decyzji zbyt szybko. W miłości, choć okazji nie braknie, postaraj się nie drażnić ukochanej osoby.



Strzelec (22.11. – 21.12.) Kolejny miesiąc zdominowany przez sprawy finansowe. Na szczęście Jowisz zapowiada koniec problemów z gotówką. Możesz wybrać się na mikołajkowe zakupy, a portfel i tak pozostanie pełny. Nie żałuj też grosza na poprawienie zdrowia, bo przedświadczone krzątanie nie służy Twojej kondycji. W pracy bez zmian, a w sprawach serca ukochana osoba szykuje wspaniałą niespodziankę.



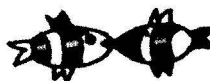
Koziorożec (22.12.-19.01.) W pracy spokojne dni. Będziesz mieć czas, by zastanowić się nad propozycją otrzymaną od znajomego dotyczącą zmiany zajęcia. To nowe, niekoniecznie musi być tak wspaniałe, jak Ci powiedziano. A i nowy szef nie należy do najmiłszych ludzi... Jeśli trafi Ci się dłuższy wyjazd, z umiarem zawieraj podróże znajomości. Oczywiście portfel i wszelkie dokumenty miej na oku. Na wszelki wypadek.



Wodnik (20.01.-18.02.) Wenus przekonuje, że masz więcej zalet, niż Ci się wydaje. Uwierz w siebie i korzystaj z możliwości zapełnienia portfela, których nie braknie w najbliższych tygodniach. Warto pomyśleć o zainwestowaniu gotówki, ale skarpeta to nie jest dobry pomysł. Jeśli planujesz działalność na własny rachunek, to ten miesiąc sprzyja wszystkim początkującym biznesmenom. Zdrowie OK., a w miłości pojawi się w końcu jakaś pokusa...



Ryby (19.02.- 20.03.) Ryby będą miały mnóstwo pomysłów. W sprawach zawodowych może się im to wszystko przydać, ale powinny uważać na zbyt ekspansywne działania. Dobrze będzie im się wiodło w sprawach wymagających udanych relacji z innymi i nawiązywania nowych znajomości. Samotne będą teraz bardzo radosne, co pomoże im przyciągać uwagę płci przeciwnej. Znajdą wiele okazji do zakochania się, będą bardzo romansowe i nastawione na uczucia.



WASZA ATYDE

Piłkarskie remanenty

Za nami koniec rundy jesiennej piłkarskiego sezonu 2017/18. Wszyscy rozpamiętują postawę swoich ulubieńców oceniając cały sezon i poszczególne, pojedyncze mecze. Jak zawsze w takich przypadkach są kibice zadowoleni lub nie. To - nie- można odmieniać na każdy sposób, od małej złości do wręcz wściekłości. Dla kibica nie mają znaczenia różnego rodzaju pobocza. Liczy się wynik i nie jest ważny sposób sukcesu. Najbardziej widoczne jest to w małych derbach lub zespołach plasujących się na sąsiednich pozycjach w tabeli. Najwyższą klasą rozgrywek, w której występują zespoły naszego powiatu to liga okręgowa i od niej wypada oceniać grające tam drużyny.

Gorzowska Klasa Okręgowa

Orzeł Międzyrzecz – wydawałoby się, że druga lokata zadowoli wszystkich. Jest wręcz odwrotnie. Sposób gry całego zespołu jest bardzo słaby. Zdarzają się mecze bardzo dobre i bardzo słabe. Nie chodzi o umiejętności, gdyż po bardzo dobrej grze z liderem i efektywnym zwycięstwem grany jest kolejny mecz ze słabszym zespołem (ocena słabszy wynika z pozycji w tabeli) i przychodzi mecz, z którego wynika, że wysoka pozycja w tabeli jest za wysoka. Co ciekawe, kibice w większości przypadków przed meczami z tak zwanymi słabeuszami rywalom przyznawali punkty. Co ciekawe, w większości przypadków mieli rację. Jak już wspominałem Orzeł zajmuje 2 miejsce mając 4 punkty straty do lidera Polonii Ślubice. Lider ma do rozegrania jeszcze 1 zaległy mecz. W przypadku zwycięstwa „odskoczy” na bezpieczne 7 pkt. przewagi. Nawet runda bardzo dobra w wykonaniu międzyrzeckich piłkarzy może nie wystarczyć do przewodzenia w tabeli, a o tym cały czas słyszę w rozmowach z działaczami klubowymi. **Ogólna ocena 4 i to tylko za miejsce.**

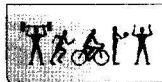
Zjednoczeni Przytoczna – czwarte miejsce w tabeli odpowiada aktualnym możliwościom piłkarzy z Przytocznej. Bardzo ciężko było „rozkreć” się Zjednoczonym. Późniejsze mecze pokazały, że ambicja i spore już umiejętności zawodników umożliwiają awans w tabeli. Jak mówią kibice z Przytocznej, gdyby jeszcze trochę zimnej wody na rozpalone głowy zawodników, to efekty byłyby jeszcze większe. Gdy zespół traci gola, zaczynają się spory pomiędzy zawodnikami. Jeśli sami zdobywają gola, to za chwilę można oczekiwać następnego. Tak jak w przypadku Orła, Zjednoczeni też potrafili stracić punkty z teoretycznie słabszymi zespołami. Potencjał drużyny jest i kibice wierzą w awans co najmniej o jedno, dwa miejsca w tabeli. Do wyprzedzającego ich w tabeli Spartaka Deszczno tracą 4, a do Orła 6 pkt. **Ogólna ocena 4 i to wcale nienaciągane.**

GKS Bledzew – Na chwilę obecną zawodnicy z Bledzewa zajmują 8 pozycję. Jednak oni mogą awansować wyżej, gdyż mają do rozegrania 2 mecze zaległe i widząc ich obecną postawę na boisku taka nadzieja jest całkiem mocno poparta. Wydawało się, że po stracie jaką przyniosła śmierć kierownika drużyny i klubu Eugeniusza Bojko ciężko będzie się pozbierać. Jednak zawodnicy postanowili uczcić pamięć pan Gienia -bo tak był nazywany- zwycięstwami. 13 pkt. w ostatnich 5 meczach jest tego dowodem. Najwięcej satysfakcji sprawiło im pokonanie w derbach wicelidera a zarazem lokalnego rywala Orła Międzyrzecz. Oby tak dalej. Jednak sympatycy klubu wiedzą, że runda rewanżowa będzie ciężka i bardzo cieszą się z jesiennych zdobyczy. Gdyby w zaległych spotkaniach jeszcze coś ugrać, to satysfakcja będzie pełna. **Ogólna ocena to 4 z małym minusem** za początek sezonu.

Gorzowska klasa A grupa II

Pogoń Skwierzyna – Od pierwszego meczu do końca rundy na pierwszym miejscu w tabeli. 13 meczów i z jednym remisem, oraz 12 zwycięstwami piłkarze Pogoni o 4 pkt. wyprzedzają wicelidera z Boczowa. 83 strzelone gole przy 6 straconych też

wymownie pokazuje klasę przedstawiciela naszego powiatu, a pokonanie rywala 16:0 przypomina mi zwycięstwa rezerw Orła (zespół złożony z żołnierzy ze Śląska) w latach 60. XX w.



Jest to jeden z lepszych wyników na tym szczeblu rozgrywek. Z postawy całego zespołu Pogoni zadowoleni są coraz bardziej liczni kibice. To jest prawidłowość. Życzę żeby widownia zapełniła się wiosną wiwatując na cześć awansu, bo w awans wierzę głęboko. Przy takiej grze postawa drużyny w ewentualnej klasie okręgowej też może przynieść dobre efekty. Wielkie gratulacje należą się zawodnikom, szkoleniowcom i Zarządowi Klubu. **Ogólna ocena nie może być inna jak 5 i to z plusem.**

GKS Pszczew – Drużyna pszczeńska po pierwszej rundzie uplasowała się na 5 pozycji i tylko 2 punktami ustępuje trzeciemu zespołowi rozgrywek. Gdyby tak jeszcze zawodnicy poprawili celowniki, to sprawiliby swoim kibicom dużo więcej radości. Rywalizować o awans będzie trudno, ale poprawa lokaty będzie mile widziana. W tym ostatnim zdaniu zaprzeczyłem sam sobie, gdyż nie odbieram szansy nikomu i zgodnie ze starą maksymą uważam, że dopóki piłka w grze... Jednak przewaga w punktach, a zwłaszcza w umiejętnościach przemawiają za Pogonią. **Ogólna ocena 4 z plusem** za wielką ambicję.

As Pieski – 11 miejsce i 11 zdobytych punktów w 13 meczach nie jest dobrym prognostykiem na przyszłość. Jeden wyjazdowy mecz oddany walkowerem też pokazuje, że zespół Asa Pieski ma poważne kłopoty. Najprawdopodobniej chodzi o brak możliwości zebrania składu osobowego. Nie do wszystkich dotarłem, ale z kim rozmawiałem to nikt nie chciał odpowiadać na proste pytania dotyczące zespołu. Jeśli piłkarze chcą jeszcze grać, to powinni wziąć się do sportowej pracy. **Ogólna ocena 3 z minusem** za walkower.

Klasa B gr. II

FC Kursko i Zjednoczeni II Przytoczna – Ten szczebel rozgrywek swoje mecze gra dla kibiców z miejscowości, z której się wywodzi. O nich bardzo mało się mówi, chociaż rywalizacja jest nie mniejsza niż w wyższych klasach. Przedstawiciele naszego powiatu radzą sobie stosunkowo dobrze. Piłkarze z Kurska plasują się na 3 miejscu mając 1 pkt straty do 2 wyprzedzających je zespołów. Z kolei rezerwy Zjednoczonych zajmują 4 miejsce ze stratą 4- punktową. Obydwe „nasze” drużyny mają szansę na poprawę lokat, czego im życzę. **Drużynę z Kurska i Przytocznej oceniam podobnie na 4 i przypominając sobie swojego nauczyciela od historii ze szkoły średniej dodatkowo plusy na zachętę.**

Klasa B gr. świebodzińska – okręg Zielona Góra

Obra Trzciel – Niezmiennie lider rozgrywek z 31 punktami. W rozgrywanych 12 meczach 10 zwycięstw, 1 remis i porażka to dorobek piłkarzy Obry. 4 pkt. przewagi nad 2 zespołem i 5 nad 3 daje odrobinę spokoju i zmusza do intensywnej pracy. To zapewniają zawodnicy i tego oczekują kibice. Wszyscy mówią, że będzie dobrze. **Ocena 5 z małym minusem** za porażkę, a właściwie jej styl z wiceliderem Meteorem Jordanowo.

Chrobry Brójce – Siódma lokata i 18 pkt. to dorobek piłkarzy Chrobrego. Do rozegrania pozostał 1 zaległy mecz. W przypadku wygrania nastąpi awans o jedną pozycję. Porażka to spadek na 8 miejsce w tabeli. W tej klasie rozgrywek zastanawiająca jest znikoma ilość (ok.9%) remisów w całych rozgrywkach. **Ocena 4-.**

To moja subiektywna ocena zespołów i dyskusja nic tego nie zmieni. Numer grudniowy **Powiatowej** jest zarazem numerem świątecznym, wobec czego składam życzenia sportowcom, kibicom i wszystkim, którzy choć małeńko mieli, mają lub będą mieli wspólnego ze sportem czyli wszystkim **Wesołych Świąt!**

Jan Wiśniewski



Piłkarska Akademia Orła Międzyrzecz – trampkarze



Trampkarze to chłopcy urodzeni w 2003 roku i młodsi. W większości mają za sobą treningi w młodszych grupach wiekowych międzyrzeckiego klubu. W oparciu o nowoczesny system szkolenia, w przyjaznym otoczeniu młodzie (już nie kandydaci) piłkarze pogłębiają swoje umiejętności. Trenerem trampkarzy jest **Mateusz Humeniuk**, który w klubie zajmuje się grupami młodzieżowymi już kilka lat. Jego zawodnicy już parokrotnie odnosili sukcesy na boiskach piłkarskich naszego Gorzowskiego Okręgu Piłkarskiego.

Obecnie w grupie trampkarzy uczęszcza na treningi 25 osób. Ich zaangażowanie na zajęciach zaskoczyło mnie pozytywnie. Widać, że młodzie piłkarze wiedzą czego chcą. Bardzo mocno widzę ich wiarę w sposób prowadzenia zajęć przez trenera. Ci wzrostem niżsi nadrabiają zaangażowaniem i zaciętością w rywalizacji z „dużymi” wzrostem. Rzuca się w oczy ich dobra komunikatywność między sobą. Jak zawsze każdy z nich ma swojego piłkarskiego idola. W większości są to uwielbiani przez ich rówieśników piłkarze polscy i zagraniczni. Trampkarze widzący siebie na pozycjach defensywnych wybierają defensorów, a napastnicy, piłkarzy grających w ataku. Zaskoczeniem dla mnie jest brak idola piłkarskiego wśród zawodników grających w pierwszym zespole Orła. Trener Humeniuk zaznacza, że jak na razie nie przypisuje pozycji na boisku poszczególnym chłopcom. Oni muszą przyswajać sobie grę we wszystkich formacjach, a na wybór ostateczny przyjdzie jeszcze czas. Trener zaznacza, że są znaczne różnice w umiejętnościach trenowanych przez niego chłopców, ale pracując nad nimi częściowo indywidualnie, jest w stanie sukcesywnie wyrównywać różnice. Opiera to na swoim wieloletnim doświadczeniu i widoczny jest już postęp tych trampkarzy, którzy zaczęli ćwiczyć od września tego roku. Pozytywnym jest też to, że w grupie nikt nie zadziera nosa. Na chwilę obecną zajęcia polegają na ćwiczeniach z piłką. Piłka nie może przeszkadzać, a być przyjacielem. Technika piłkarska użytkowa w

pojedynkę i w grupach, oraz podstawy taktyki omawiane są z młodymi kandydatami na wielkich piłkarzy. Oczywiście kładziony jest duży nacisk na prawidłową koordynację ruchową. Widoczne jest wielkie zaufanie do trenera Humeniuka. Nie usłyszałem ani razu słowa sprzeciwu ze strony ćwiczących. Nie widziałem też „objawiania” się podczas treningu, czego nie mogę powiedzieć o innych grupach w Akademii Piłkarskiej. **Zadaję sobie pytanie, czy z tych młodych chłopców w przyszłości będą dobrzy piłkarze?** Trudno dać jakąś sensowną odpowiedź. Na sukces składa się wiele małych i dużych spraw. Na dzisiaj najważniejsze, że oni sami chcą. Nikogo z nich nie można przekreślać. Nawet gdy nie osiągną sukcesu sportowego, to przez sportową dyscyplinę w życiu mogą osiągnąć sukcesy pozasportowe. Powiedziałem im starą maksymę: „**żeby zaczynać nie trzeba być wielkim, ale żeby być wielkim trzeba zacząć**”. Widać było, że analizują te słowa. Powoli zaczęli przytakiwać. Jeśli tylko część z nich zrozumie istotę tej maksymy, to będzie sukces piszącego te słowa.

Na treningi w grupie trampkarzy AP Orła uczęszczają: **Mateusz Kaczmarek, Filip Marczak, Jakub Kowalski, Amadeusz Smus, Łukasz Kostecki, Wojciech Góra, Jakub Wasilewski, Mateusz Kipigroch, Mateusz Figaniak, Marcel Kaczmarek, Szymon Salej, Nikodem Matuszewski, Filip Szmagański, Sebastian Januchowski, Mateusz Mądry, Dominik Dobkiewicz, Maciej Dudzik, Jakub Tokarz, Marcin Dziekan, Sławomir Turowski, Dominik Konopik, Jakub Sawicki, Dawid Grządka, Damian Kostecki i Paweł Żurek.** Według trenera większość nieobecności na treningach jest usprawiedliwiona. Istnieje możliwość dołączenia do grupy po wcześniejszych ustaleniach w Klubie Orzeł lub u trenera.

Jan Wiśniewski



PS W niedzielę 19.11.br w Międzyrzeczu odbył się turniej Orzeł CUP w kategorii **Trampkarz**. Dobre widowisko, wspaniała zabawa i wielkie emocje zwłaszcza dla licznej rzeszy rodziców. Trzecie miejsce pierwszego zespołu AP Orła Międzyrzecz należy uznać za sukces. Dwa pierwsze miejsca zajęli młodzie piłkarze z Krotoszyna, którzy przewyższali wszystkie zespoły w każdym elemencie gry, a zwłaszcza w kulturze gry. Międzyrzeczanie i inni przyjezdni zobaczyli jakie mają braki w stosunku do krotoszyńian. Jednak poszczególni zawodnicy z Międzyrzecza prezentowali się co najmniej dobrze. Najlepszym piłkarzem turnieju uznany został **Mateusz Mądry** z miejscowego zespołu. Nagrodę specjalną ufundowaną przez **Powiatową** z rąk przedstawiciela redakcji odebrał kapitan międzyrzeczian **Amadeusz Smus**. Druga drużyna uplasowała się na 5 miejscu. Zapraszam w niedzielę grudniową na podobne turnieje. 3 grudnia godz. 9.00 w kategorii **Orlik**, i 10 grudnia godz. 9.00 w kategorii **Młodzik**.

Podsumowanie sezonu

333eś, przyszedł 333as na podsumowanie sezonu. Tegoroczny dla mnie był wyjątkowo dobry, ale jak to mówią - to co dobre, szybko się kończy, i niestety coś w tym jest, bo ja też musiałam swój sezon skończyć szybciej... ale od po333atku: W tym sezonie podjęłam decyzję o zmianie dyscypliny, co okazało się strzałem w 10! **Zmiana motocrossu** (15-minutowe wyścigi po torze) na **Enduro** (5-godzinne rajdy z odcinkami specjalnymi) i **Cross Country** (1.5h wyścigi ciągłe) po lesie, kopalniach i różnych przeszkodach, pozwoliły mi rozwinąć skrzydła. Każdy wyścig był dla mnie wyzwaniem i niesamowitą przygodą, sprawił że nieraz miałam łzy w oczach, ale i zawsze uśmiech na twarzy, a raczej pod kaskiem!

To był ciężki, ale i pozytywny rok, w którym postawiłam sobie kilka celów.

Przede wszystkim stawiałam na naukę nowych dyscyplin, ponieważ różniły się one od tego co robiłam wcześniej. I chyba całkiem nieźle mi to wyszło, ponieważ już w połowie sezonu

zaczęłam walczyć o drugą pozycję w Mistrzostwach Polski w Enduro oraz w Pucharze Śląska i Opolszczyzny w Cross Country (można ten puchar potraktować jako Mistrzostwa Polski Kobiet - ponieważ w tej dyscyplinie nie mamy jeszcze MP).

Kolejnym celem był start w największej, najbardziej hardcorowej, najtrudniejszej i wg wszystkich „naj” jakie można znaleźć w słowniku, które opisują, że coś co jest trudne, ciężkie albo wymagające... a więc naj naj naj... imprezie w Polsce i jednej z trudniejszych w Europie: Red Bull 111 Megawatt! Czyli mistrzostwach świata w hard enduro, na które przyjeżdża około 1000 zawodników (liczba miejsc ograniczona), 500 odpada w kwalifikacjach, a około 18 kończy zawody.

Jak pewnie się domyślacie, moim celem było zakwalifikowanie się do wyścigu. Kwalifikacje składały się z 2 prób- motocrossowej (która poszła mi świetnie) oraz super enduro (która była dla mnie nowością... i którą niestety zepsułam). Na szczęście obie próby można było jechać 2 razy, więc postanowiłam poprawić zepsutą próbę i powalczyć o 500ke. Niestety, podczas próby pokonana sławnej „piekielnej rury” (stalowa rura średnicy ok. metra leżąca na trasie- co roku można obserwować na niej

niesamowite akrobacje oraz niekontrolowane loty.... tutaj motocykle przypominają bardziej piłkę do rugby, zawodnicy robią wszystko, by przerzucić motocykl na 2 stronę) pechowo upadłam, zerwałam więzadło w kolanie i połamałam ławkę...

...tak więc zaczęłam nowy wyścig: wyścig do szybkiego, ale bezpiecznego powrotu na motocykl. 333majcie kciuki. (Zdjęcie na stronie 28)

Mimo że sezon musiałam skończyć szybciej, mogę pochwalić się II Wicemistrzem Polski w Enduro oraz Wicemistrzem Pucharu Śląska i Opolszczyzny w Cross Country!

Chciałabym podziękować mojemu wspalanemu dream teamowi, Wam za 333manie za mnie kciuków, śledzenie co u mnie oraz wszystkim, którzy wspierali mnie w sezonie 2017: Ormeb Meble Międzyrzecz, Pirelli, Motul, ekantor.pl, Fox, Airoh, sklepmoto46.pl, Powiatowa.



333majcie się,
Dominika 333 Orlik

Z zapaśniczej maty

Trwa dobra passa trzcielskich zapaśników, przybywa im tytułów, medali i pucharów. W październiku „Orlęta” wzięły udział w zawodach „Brandenburgia Cup”, które odbywały się we Frankfurcie n/ Odrą. Trzcielscy zawodnicy zdobyli w nich 4 medale: Igor Jorkstas – złoty, Adam Fietz – srebrny, Grzegorz Hildebrand i Mateusz Janik – brązowe. Zawody



o puchar Brandenburgii zakończyły się więc sukcesem zapaśników z „Orlą”. Dobiegły końca tegoroczne zawody w ramach ligi międzywojewódzkiej. Ich ostatni rzut - siódmy, odbył się 4 listopada w Bielawie. Zapaśnicy „Orlą”, tradycyjnie już, popisali się tam sporymi osiągnięciami. Jan Chojnacki w kat.66 kg wywalczył pierwsze miejsce. Grzegorz Hildebrand /kat.53 kg/ uzyskał drugie miejsce, a Adam Fietz /kat. 60 kg/ zajął trzecie miejsce. Dobre miejsca zajęli również pozostali zawodnicy, Igor Jorkstas – piąte a Mateusz Janik – siódme. Najważniejsze jednak zawody odbywały się w dniach 10 – 12 listopada, w Raciborzu. Były to VI Mistrzostwa Polski Młodzików w Zapasach – styl klasyczny. Brało w nich udział 226 zapaśników z roczników 2003-2005, reprezentowali 48 klubów z

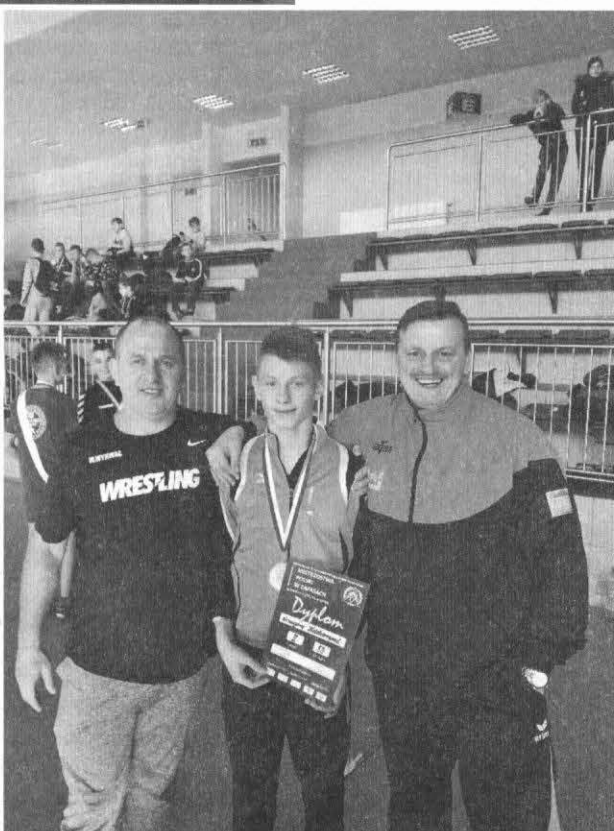


całego kraju. Konkurencja więc była liczna i silna. Na mistrzowskich zapaśniczych matach walczyło 4 zawodników z „Orlą”. Świetnie spisał się w Raciborzu Grzegorz Hildebrand, zdobył wicemistrzostwo Polski w kat. do 53 kg. A w tej kategorii walczyło 35 zawodników, podkreśla to więc dodatkowo sukces zapaśnika z „Orlą”. Grzegorz Hildebrand wygrał 5 kolejnych walk i dostał się do finału, w którym zmierzył się z przeciwnikiem z klubu „Cartusia”/Kartuzy/.

Niestety tę walkę przegrał, ale zdobyte srebro to także doskonały wynik Grzegorza Hildebranda. Zaznaczyć należy, że ten zawodnik „Orlą” już po raz trzeci został medalistą mistrzostw Polski. Należą się więc zawodnikowi i jego trenerom szczególne gratulacje. Na tych najważniejszych dla młodzików zawodach bardzo dobrze spisał się debiutujący na mistrzostwach – Igor Jorkstas /kat. do 73 kg/. Zawodnik zajął V miejsce. Natomiast Adam Fietz i Mateusz Janik zajęli dalsze miejsca.

Klub „Orlą” przyjmuje na treningi zapaśnicze chłopców z klas IV – VI szkoły podstawowej. Trenerzy zapraszają w środy o godz. 16 do sali zapaśniczej - Trzciel, ul Kościuszki 10. Warto spróbować.

Jadwiga Szylar



SIATKARSKIE ORŁY

Siatkarze GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa.

Do momentu oddania tekstu do druku mają za sobą siedem zwycięskich spotkań z zaledwie dwoma straconymi setami, a co się z tym wiąże, wyraźne przewodnictwo w tabeli grupy „4”, w której w tym roku występują nasi drugoligowcy. Wprawdzie przed sezonem były pewne obawy jaką formę zaprezentują podopieczni **Marcina Karbowiaka**, bowiem w składzie nastąpiły drobne korekty osobowe, ale jak się okazało, były one na wyrost.

Łukasz Durbajło, **Paweł Jakubowski**, **Wojciech Janas**, **Bartosz Kowalczyk**, **Michał Podolski** i **Alan Szarletta** bardzo szybko znaleźli wspólny język z trenerem i kolegami, którzy pozostali z ubiegłorocznej kadry i wspólnie tworzą, jak pokazują wyniki, całkiem niezły zespół. Dziś specjalnie dla obecnych i przyszłych fanów

międzyrzeckiej siatkówki prezentujemy pełny skład drużyny „Orła” na sezon 2017/18, a przy nazwiskach numery, jakie widnieją na meczowych koszulkach zawodników. Międzyrzeckim „Orłom” do rozegrania w tym roku pozostały cztery spotkania:

25.11. – WKS „Sobieski-Arena” Żagań – **GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz**

02.12. – **GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz** – SPS „Chrobry” Głogów

09.12. – **GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz** – KS „Gwardia” Wrocław

16.12. – MKST „Astra” Nowa Sól – **GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz**

Mecze w roli gospodarza siatkarze **GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz** rozgrywają w hali MOSiW na os. Kasztelańskim. Szczegółowe informacje na afiszach klubowych.



Marcin Karbowiak - trener

Jerzy Rudnicki



Alan Szarletta (13)



Artur Troska (5)



Łukasz Durbajło (3)



Kamil Januszewski (12)



Damian Misterski (1)



Bartosz Kowalczyk (10)



Patryk Greś (9)



Miłosz Olejniczak (14)



Michał Podolski (6)



Mariusz Szulikowski (8)



Marcin Wanat (16)



Paweł Jakubowski (11)



Piotr Haładus (4)



Tomasz Chwirot (7)



Wojciech Janas (2)

Krzyżówka grudniowa

1		2		3			4		5		6
7			8	8			9	10	7		
		11			12						
		13	9		14		15	1		16	10
17											
4							18		19		20
		21		22			23				
	24				14						
25		5		26		27		28	13	29	
30								31			
		32	33		34						
					12		35	15	36		37
	38	39		40			41				
42		43					44		2		
				45	6				46		11
47			3				48				

Poziomo: 1. Jedyny polski port morski w okresie międzywojennym (przed Gdynią); 7. Najwyższe w Polsce; 9. Cyganka; 11. Krasomówstwo; 13. Postać ze śląskich dowcipów; 15. Obiad u Anglika; 17. Okrada kasy; 18. Włókno do wyrobu sieci rybackich; 21. Wyścigówka małolata; 23. Słaba uczniowska ocena; 24. Kto ty jesteś? ... mały (Bełza); 26. Będzie rodzić jonatany; 30. Z motylkowatych na paszę; 31. Madrycki klub piłkarski; 32. Powieść Chateaubrianda; 35. Niegrzecznie o malcu; 38. Syberyjski wiatr; 41. Ostatni pokos trawy; 43. Indyjska bogini śmierci; 44. Surdut, żakiet (dawn.); 45. Karta z rombem. 46. Słynna Yoko; 47. Uczestnictwo np. w akcji; 48. Burzył mury.

Pionowo: 1. Uporczywie nęka inną osobę; 2. Może być przyczyną zawału serca; 3. Delfijska prorokini; 4. Żywi się nim wieloryb; 5. Państwo na płw. Arabskim; 6. Dawny Polak; 8. Koncert artysty; 10. Część lunety; 12. Rodzaj ściegu krawcowej; 16. Herbata Rosjanina; 18. Jak go uderzysz, odzywają się nożyce; 19. „Wyprostowane” ukraińskie miasto; 20. Rafael ... - hiszpański tenisista; 21. Do kręcenia przy studni; 22. Rajską jabłoń; 25. Trzcielska rzeka; 27. Wąż, jeden z dusicieli; 28. Trzcielscy zapaśnicy; 29. Psy szczekają, a ona idzie dalej; 33. Pięć pierwszych ksiąg Starego Testamentu; 34. Przyrząd kreślarza; 35. Film Agnieszki Holland; 36. Wszystkie pojazdy np. PKS-su; 37. Człowiek wielkiej surowości, nieugięty;

39. Carski dekret; 40. Ptak podobny do mewy; 42. Jeden z polonezów (auto).

Litery w kratkach z cyframi (*pochylone z prawej strony kratki*) uszeregowane od 1 do 15 utworzą rozwiązanie, które należy przesłać na kartkach pocztowych lub e-mailem do 15 grudnia. Wśród prawidłowych rozwiązań wylosujemy 1 nagrodę - 50zł. Rozwiązanie krzyżówki listopadowej: „NASZA NIEPODLEGŁA”. Nagrodę 50zł - wylosowała ZOFIA BEDNARSKA z Gorzowa Wlkp. (nagroda do odebrania w redakcji w godz. 8-10 i 13-15).

M.S.

POWIATOWA - MIESIĘCZNIK PRYWATNY

Wydawca: ZAKŁAD USŁUG FILMOWYCH - Roman Sulkowski, www.film29.pl, e-mail: powiatowa@onet.eu

Wykonanie: WAKomp Serwis Wojciech Kliman,

Druk: Drukarnia AKSEL-DRUK - Gorzów Wlkp. Adres redakcji: 66-300 Międzyrzecz os. Centrum 1, skr. pocztowa 81, tel. 602 337 017, e-mail: rsvideo@tlen.pl

Redagują: Redaktor naczelna - Izabela Stopyra tel. 95-739-26-58, kom. 660 742 140, e-mail: powiatowa@onet.eu oraz E. Adamus, A. Biela, E. Carlton, W. Chamienia tel. 95-742-1465, B. Gunia, T. Jarmoliński, T. Jasiński, W. Kliman, J.J. Krajniak, Z. Melnik, H. Pilipczuk, J. Rudnicki tel 95-742-1083, D. Rzepecki, R. Sikorski, M. Solecka, K. Sulkowska, J. Szalata, J. Szylar, J. Wiśniewski, A. Zielonka.

Publikowane na łamach POWIATOWEJ poglądy są poglądami autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Biuro reklam i ogłoszeń: 66-300 Międzyrzecz os. Centrum 1, tel. 602 337 017, e-mail: rsvideo@tlen.pl
(Program lokalny w sieci telewizji kablowej)

USŁUGI CMENTARNE I POGRZEBOWE

Produks

Zarządca Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

GRG Sp. z o.o. Sp.K.

POGOTOWIE POGRZEBOWE

24H 606 837 843

NASZA FIRMA OFERUJE:

- rozliczenie zasiłku pogrzebowego w dniu zlecenia pogrzebu
- transport karawanem (kraj i zagranica),
- pogrzeb od 2.099zł
- opłaty cmentarne na rzecz Gminy M-cz
- sprzedaż trumien, grobowców, krypt, odzieży i wieńców (żywe i sztuczne).
- pogrzeby tradycyjne i kremacyjne.

66-300 Międzyrzecz

ul. Słazica 2

(dawny budynek OPS)

tel. 95 742 82 85



BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

SKLEP MEBLOWY "HASAJ"

*Szeroka gama
kuchni na wymiar!!!*



ul. Konstytucji 3 Maja 2a

66-300 Międzyrzecz

TEL. 95 742 25 87

GLASMAN

OPTYK OKULISTA

Przeszliśmy rewolucję optyczną. Zapraszamy
do nowo wyremontowanego Salonu Optycznego.



MARC JACOBS

CARRERA
EYEWEAR SINCE 1956



JAGUAR

CH
CAROLINA HERRERA

Do końca roku **WIELE PROMOCJI** na oprawy i szkła!

tel. 500 618 053 ul. Konstytucji 3-go Maja 24

TRANSPORT AUTOKAROWY

Robert Rudyk
66-300 Międzyrzecz
ul. Młyńska 16

kom. 500 229 148

www.rudyktravel.pl
robertbus@onet.eu

Obsługa imprez krajowych i zagranicznych.
Przewozy szkolne i pracownicze.

